

Katarzyna E. Derlatka

Komunikowanie dla bezpieczeństwa



**WYDAWNICTWO
UNIwersYTETU
ŁÓDZKIEGO**

Komunikowanie dla bezpieczeństwa



WYDAWNICTWO
UNIWERSYTETU
WROCŁAWSKIEGO

Katarzyna E. Derlatka

Komunikowanie dla bezpieczeństwa

 **WYDAWNICTWO**
UNIwersYTETU
ŁÓDZKIEGO

Łódź 2021

Katarzyna E. Derlatka – Uniwersytet Łódzki, Wydział Filozoficzno-Historyczny
Instytut Historii, Katedra Historii Polski Najnowszej
90-219 Łódź, ul. A. Kamińskiego 27a

RECENZENT

Tomasz Aleksandrowicz

REDAKTOR INICJUJĄCY

Natasza Koźbiał

REDAKCJA

Bogusława Kwiatkowska

SKŁAD I ŁAMANIE

Tomasz Pietras

KOREKTA TECHNICZNA

Anna Jakubczyk

PROJEKT OKŁADKI I STRON TYTUŁOWYCH

Joanna Apanowicz

© Copyright by Katarzyna E. Derlatka, Łódź 2021

© Copyright for this edition by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2021

Publikacja jest udostępniona na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa-Użycie
niekomercyjne-Bez utworów zależnych 4.0 (CC BY-NC-ND)

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

Wydanie I. W.09622.19.0.M

Ark. wyd. 9,0; ark. druk. 9,375

ISBN 978-83-8220-575-6

e-ISBN 978-83-8220-611-1

<https://doi.org/10.18778/8220-611-1>

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

90-237 Łódź, ul. Jana Matejki 34A

www.wydawnictwo.uni.lodz.pl

e-mail: ksiegarnia@uni.lodz.pl

tel. 42 635 55 77

Mojemu Mężowi Andrzejowi

SPIS TREŚCI

Wstęp	9
Rozdział I Informowanie ludności o zagrożeniach dawniej i dziś	21
Rozdział II Wpływ komunikacji strategicznej na bezpieczeństwo	51
Rozdział III Procedura komunikacji kryzysowej	73
Rozdział IV Media a komunikowanie o zagrożeniach	97
Rozdział V Zagrożenia w komunikowaniu dla bezpieczeństwa	117
Zakończenie	135
Bibliografia	141

WSTĘP

O komunikowaniu rzadko myśli się w kontekście bezpieczeństwa, a od świadomości ludzi, jak ważny jest ten proces, zależy bezpieczeństwo nie tylko jednostek, ale całych społeczności. Komunikowanie traktujemy jako coś oczywistego. Nie zwracamy uwagi na sam proces dopóty, dopóki nie zostanie zakłócony przez jakąś dysfunkcję komunikującego się lub narzędzia transmisyjnego. Świadomość zagrożeń i bezpieczeństwa jest utrwalana w umysłach ludzkich za sprawą własnych doświadczeń oraz komunikowania o doświadczeniach innych. Zatem umiejętne komunikowanie na temat bezpieczeństwa stanowi klucz do osiągnięcia tego stanu. Należy podkreślić, że każdy ma prawo do bezpiecznego życia, które jest niezbywalnym i pierwotnym prawem każdego człowieka, a zapewnienie mu bezpieczeństwa jest jednym z podstawowych zadań państwa. O bezpieczeństwie mówi się, że to stan niezagrożenia, spokoju i pewności¹. Z naukowego punktu widzenia, w definicji bezpieczeństwa i porządku publicznego stwierdza się, że jest to stan zapewniający ochronę życia, zdrowia, zasad współżycia społecznego, mienia i stosunków regulowanych normami prawnymi i zwyczajowymi oraz innych wartości – przed bezprawnymi działaniami². Stan, w jakim znajduje się porządek publiczny i bezpieczeństwo kraju, wpływa na rozwój cywilizacyjny człowieka i jego warunki życia. Zapewnieniem bezpieczeństwa publicznego zajmują się wszystkie instytucje odpowiedzialne za ochronę osób i dóbr – rzeczy materialnych oraz wartości niematerialnych, takich jak wolność, nietykalność. Społeczeństwo natomiast tworzy potencjał obronny w sensie dosłownym, tworzy także potencjał technologiczny i gospodarczy. Dawniej bezpieczeństwo narodowe znaczyło siłę wojskową. Takie postrzeganie oparte było na tezie, że zagrożenie jest agresją, a bezpieczeństwo obroną militarną.

¹ *Słownik języka polskiego*, PWN, Warszawa 1978, s. 147.

² R. Jakubczak (red.), *Obrona narodowa w tworzeniu bezpieczeństwa III RP*, Dom Wydawniczy Bellona, Warszawa 2003, s. 351.

Dzisiaj w postrzeganiu bezpieczeństwa narodowego oprócz aspektów wojskowych i politycznych wymienia się także czynniki gospodarcze, technologiczne, ekologiczne, demograficzne, społeczne, humanitarne, tożsamość narodową i pewny udział w rozwoju cywilizacyjnym współczesnego świata.

W analizach teoretycznych wyodrębnia się trzy wymiary bezpieczeństwa. Pierwszym z nich jest wymiar podmiotowy, gdy pytamy o czyjąś pewność istnienia i przetrwania. Podmiotami tymi są ludzie, a wśród nich władze, instytucje bezpieczeństwa, edukacyjne, badawcze, kulturowe, gospodarcze, finansowe, grupy społeczne i jednostki społeczne, które podejmują różne przedsięwzięcia warunkujące zaspokojenie ludzkich potrzeb bezpieczeństwa i osiągnięcie zamierzonych planów. Drugi wymiar, przedmiotowy warunkuje treść bezpieczeństwa, środki i sposoby kształtowania pewności stanu posiadania i szans rozwojowych. Patrzymy na przedmiot bezpieczeństwa przez pryzmat kryzysów, zagrożeń, z jakimi człowiek spotyka się w życiu codziennym i na czym koncentruje się jego uwaga. Trzeci wymiar, funkcjonalny pozwala obserwować zmienność w czasie, dynamikę i ewolucję bezpieczeństwa, pewności istnienia. Tu istotne są relacje bezpieczeństwa zachodzące wewnątrz obiektów, jakimi są podmioty i przedmioty bezpieczeństwa, oraz pomiędzy nimi, tworząc sieć powiązań. Podyktowane jest to potrzebami bezpieczeństwa wewnątrz struktury społeczeństwa, jak również funkcjonowaniem środowiska międzynarodowego, w którym występują różnorodne zagrożenia i wyzwania. Istnieje również podział obszarów bezpieczeństwa ze względu na kryterium podmiotowe, w którym można mówić o bezpieczeństwie narodowym i międzynarodowym. Według kryterium przedmiotowego wymienia się bezpieczeństwo polityczne, militarne, ekonomiczne, społeczne, kulturowe, ideologiczne i ekologiczne. Kryterium przestrzenne wyszczególnia bezpieczeństwo lokalne, subregionalne, regionalne, ponadregionalne, globalne, a nawet kosmiczne.

Powszechnie pojmowane bezpieczeństwo ma bezpośredni związek z zagrożeniami zewnętrznymi i dotyczy działań polityki zagranicznej kraju zmierzających do ochrony jego suwerenności³. Do zagrożenia zewnętrznego państwa może doprowadzić grupa kumulujących się zagrożeń wewnątrz państwa, doprowadzając do jego osłabienia i stania się łatwym celem dla agresora z wewnątrz. Brak bezpieczeństwa doprowadza do niepokoju i poczucia zagrożenia⁴. Zatem nie ulega wątpliwości, że bezpieczeństwo jest naczelną potrzebą

³ J. Kukułka, R. Zięba, *Polityka zagraniczna państwa*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1992, s. 64–69.

⁴ R. Zięba, *Pojęcie i istota bezpieczeństwa państwa w stosunkach międzynarodowych*, „Sprawy Międzynarodowe” 1989, z. 10, s. 50.

człowieka i grup społecznych oraz najważniejszym ich celem⁵. Jednak bezpieczeństwo nie uzyskuje się raz na zawsze, dlatego że jest ono stanem i ciągłym procesem, działaniem w celu jego stworzenia i utrzymania. Bezpieczeństwo, jest przecież drugą podstawową potrzebą człowieka po tych fizjologicznych⁶, jest też pierwotną, egzystencjonalną potrzebą jednostek, grup społecznych i państw, dotyczy przetrwania, integralności, niezawisłości, ale także rozwoju, ochrony i wzbogacenia tożsamości jednostki i narodu. Bezpieczeństwo uwarunkowane jest tym, co dzieje się w otoczeniu, co przynosi środowisko zewnętrzne, z którego mogą pochodzić ewentualne zagrożenia. Bezpieczeństwo zależy od ludzi, ich zdrowia i gotowości sprostania zagrożeniom. Jednak gotowość do reagowania związana jest ze świadomością zagrożeń, a zagrożenia nie zawsze są widoczne, wskazywane i omawiane (unikanie, sposób reagowania, zasady zachowania), dlatego ważnym aspektem dla zapewnienia bezpieczeństwa jest także komunikowanie. Bezpieczeństwo w zależności od typologii wymaga odpowiedniego zarządzania i planowania, określonej strategii i komunikacji. Pamiętajmy, że tworzy je cały naród, dbając o swoje interesy narodowe, chroniąc je przed zagrożeniami niemilitarnymi i militarnymi, ale także przestrzegając zasad przyjętych norm zachowania, tak by nie doprowadzić do naruszenia bezpieczeństwa. Żeby zapanować nad większymi strukturami takimi jak państwo, tworzy się politykę bezpieczeństwa, opracowuje strategię⁷ bezpieczeństwa, a także realizuje i koordynuje bezpieczeństwo narodowe z innymi państwami i instytucjami międzynarodowymi⁸.

Wracając do kwestii komunikowania się między ludźmi, jest ono podstawowym środkiem przekazywania doświadczenia zbiorowego w celu utrwalania wiedzy i praktyki przeszłych pokoleń. Człowiek uczy się, słuchając, nie tylko naśladowując, a każde nowe pokolenie korzysta z wiedzy wszystkich poprzednich pokoleń właśnie dzięki komunikowaniu się, utrwalaniu informacji i przekazywaniu jej dalej. Złożony proces wychowania, edukacji jest proporcjonalny do złożoności i wyspecjalizowania komunikowania niezbędnego do zrozumienia zasad życia. Poprzez komunikowanie kształtuje się postawy, zachowania

⁵ J. Stańczyk, *Współczesne pojmowanie bezpieczeństwa*, ISAP PAN, Warszawa 1996, s. 18.

⁶ Amerykański psycholog Abraham Maslow, opracowując hierarchię potrzeb człowieka, potrzebę bezpieczeństwa (pewności, stabilności, oparcia, opieki, wolności od strachu i leku, chaosu) umieścił na drugim miejscu, tuż po potrzebach fizjologicznych. Zob.: A. Maslow, *Motywacja i osobowość*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2016, s. 115–119.

⁷ Strategia jest koncepcją i planem działania zarazem. Cechy strategii to: długofalowe cele działania, niezbędne środki i zasoby, analiza otoczenia, określanie i wybór metod postępowania i reagowanie na zmiany.

⁸ R. Jakubczak (red.), *op. cit.*, s. 62.

innych osób, ale też samemu jest się przez nie kształtowanym. Dzięki umiejętności komunikowania czujemy się bezpieczniejsi, dlatego że przekazujemy i zdobywamy wiedzę, wyrażamy swoje emocje, potrzeby. Niektórzy komunikowaniem nazywają wszelkie formy przekazu informacji pomiędzy ludźmi, pomiędzy zwierzętami, roślinami i maszynami. Inni ograniczają zakres pojęcia do zjawiska porozumiewania się między ludźmi⁹. Komunikowanie to mechanizm, dzięki czemu stosunki ludzkie mogą istnieć i rozwijać się. Obejmuje ono wyraz twarzy, postawę, gestykulację, ton głosu, słowa, pismo, druk, ale także telegrafy, telefony, Internet, komputery, łącza danych i wiele innych osiągnięć umożliwiających przekaz informacji¹⁰. Informacja ma istotne znaczenie w polityce, gospodarce, rozwoju cywilizacyjnym, naukowym, w handlu, technologii, w działaniach wojennych, ale przede wszystkim w życiu codziennym człowieka. Zawsze starano się ją chronić, ale używano jej także do oddziaływania na przeciwnika, konkurencję oraz rządzonych. Mogła ona służyć do wprowadzania innych w błąd, zmiany ich zachowań, korzystnych z punktu widzenia nadawcy¹¹. Rozpowszechnianie informacji było zapoczątkowane przez łańcuch ludzki, który przekazywał je innym grupom, a te przekazywały wiedzę dalej, tak by informacje i tradycje przetrwały w społeczeństwach. Współcześnie ludzkość pozostawia swoją wiedzę zapisaną na dyskach, papierze, ale taka forma nie przetrwa tyle lat, ile pradawne kamienne zapisy. Nie oznacza to jednak, że dziś powinniśmy wiedzę ryc w kamiennych blokach. Oznacza to, że ważne jest edukowanie, zapamiętywanie najważniejszych kwestii, niezbędnych do przetrwania reguł dla kolejnych pokoleń, nauka umiejętnego posługiwania się tą wiedzą oraz utrwalanie jej. Metody powielania i utrwalania wiedzy były różne na przestrzeni dziejów. Recytatorzy, mówcy, gawędziarze zawodowo przekazywali ważne informacje, zwyczaje, legendy, historie, które przez wieki były ustnie powielane z pokolenia na pokolenie. Potem pojawiły się manuskrypty, ikony, sztuka, rzeźba, ceremonie, które swoją treścią kształtowały postawy społeczne. Pojawienie się pisma znacznie ułatwiło rozpowszechnianie wiedzy między ludźmi, umożliwiło zwielokrotnianie spisanych źródeł wiedzy. Sztuka wizualna także przyczyniała się do szerzenia wiedzy przy wykorzystaniu obrazu, od symboli przez rysunki, fotografie, kino, telewizję aż po media elektroniczne. Te ostatnie do przekazu wykorzystują wszystkie znane techniki: pismo, grafikę, dźwięk, film, ale cechuje je niska trwałość zapisu.

⁹ T. Goban-Klas, *Media i komunikowanie masowe, teorie i analizy prasy, radia, telewizji i Internetu*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006, s. 43.

¹⁰ *Ibidem*, s. 45.

¹¹ Zob.: T.R. Aleksandrowicz, *Podstawy walki informacyjnej*, Editions Spotkania, Warszawa 2016, s. 10.

Kiedyś i dziś informacja była i jest cennym towarem oraz bronią. To kolejny ważny aspekt przekazywania wiedzy, komunikowania się, zwłaszcza gdy myślimy w kontekście bezpieczeństwa. Obecnie różne media, grupy społeczne zajmują się weryfikacją prawdy, wskazują odbiorcom, co jest fałszem, a co nie. Być może instytucje zajmujące się weryfikacją dezinformacji i manipulacji przekazują nieprawdę. Robią to, żeby osiągnąć swoje lub innych cele. Czym więc stała się dziś komunikacja? Czy tylko przekazywaniem sobie prawdziwych lub fałszywych treści dla osiągnięcia swoich korzyści? Czy komunikowanie jest stylem życia, czy sposobem wpływania na ludzi, by im pomóc, uczyć, chronić. Panowanie we własnej infosferze to nie tylko zabezpieczenia, działania defensywne i ofensywne, to także zrozumienie wagi komunikowania dla osiągnięcia założonych celów. Tam-tamy nie służyły kiedyś do manipulacji lub dezinformacji, choć nie można tego wykluczyć. Ich przeznaczenie było bardziej prozaiczne, miały ostrzegać i przekazywać proste komunikaty. Komunikowanie na odległość nie było na tyle powszechne i możliwe, żeby korzystano z tej metody w celach innych niż wzajemne ostrzeżenie i powiadamianie się o zagrożeniu lub ważnym wydarzeniu. Podobnie było ze znakami świetlnymi, choć też używano ich do komunikacji i ostrzegania, ale za pomocą tej metody również można było dezinformować nieprzyjaciela. Niełatwo było manipulować i dezinformować innych za pomocą na przykład znaków dymnych, choć nie można wykluczyć takiej opcji, częściej używano tej techniki do ostrzegania, ale odbiorca sygnałów sam mógł je mylnie zinterpretować, gdyż efekt zależał od pogody i zastosowanej techniki.

Na naszych oczach dzieje się historia. Jesteśmy świadkami wydarzeń, które dzięki technologii automatycznie są zapisywane. Technologia komunikacyjna sprawia, że informacja obiega glob w sekundy. Dawniej kronikarze mozolnie dokumentowali wydarzenia. Zapisy te były dostępne dla wybranych, a historie o tym, co się wydarzyło, były przekazywane ustnie, co wpływało na ich wiarygodność i rzetelności. Zajmowało to dużo czasu. Telefony komórkowe sprawiły, że każdy z nas może być reporterem, każdy tworzy newsy, tu i teraz, gdy jest świadkiem zdarzenia, rejestruje je i transmituje do innych. Jesteśmy świadkami spektakularnych zdarzeń, niszczycielskiej siły, która może zagrażać ludzkości, wybuchów wulkanów, niszczących fal tsunami, powstałych na skutek trzęsień ziemi, wojen, a ostatnio globalnej pandemii, którą wielu naukowców będzie opisywało, analizowało przez kolejne dziesięciolecia. Współczesne komunikowanie nie istnieje bez mediów, gdyż zakres ich działania sprawia, że świat kurczy się do wymiarów globalnej wioski. Nowoczesne technologie komunikacyjne, wydawałoby się gotowe do precyzyjnego, błyskawicznego informowania, nie tylko ostrzegają, są wykorzystywane do innych

celów niż tylko zapewnienie bezpieczeństwa. Mogą mieć wpływ na bezpieczeństwo, są narzędziem wojny, walki i kłamstwa. Zatem, gdy niegdyś komunikowanie służyło głównie zapewnieniu bezpieczeństwa grupom, to dziś stało się ono zagrożeniem nie tylko dla grup, ale dla mas. Paradoksalnie nadmiar informacji i wiedzy szkodzi odbiorcom, gdyż może ich dezinformować.

Media, inaczej mówiąc środki masowego przekazu, środki komunikowania masowego, mass media, środki masowej informacji i propagandy, urzędnicy, instytucje, za pomocą których kieruje się pewne treści do bardzo licznej i zróżnicowanej publiczności¹², cieszą się ogromnym zaufaniem społecznym, ale nieodpowiednio użyte mogą stać się zagrożeniem dla największych tego świata. Media, to ważny i jeden z najbardziej wpływowych czynników odciskających swoje piętno na funkcjonowaniu współczesnego świata. Ich ogromna siła zawiera się w systematycznym i powszechnym oddziaływaniu na odbiorców za pomocą ukierunkowanej sugestii oraz zdolności wpływania na wyobrażenia, myśl ludzką oraz indywidualne i zbiorowe przekonania. Ma to wiele wspólnego ze zręcznie kierowaną fascynacją okolicznościami wykreowanymi przez wyspecjalizowane ośrodki pozyskiwania, przetwarzania i przekazywania ocen i wizji przez słowo, gest i obraz. Brak czasu, lenistwo, ułomność charakteru człowieka w sposób ewidentny przyczyniają się do łatwego docierania mediów do psychicznej strony osobowości, co bezspornie ułatwia im wpływ na sposób życia, przekonania i poglądy. Mając wiedzę o przywiązywaniu się ludzi do poszczególnych rodzajów mediów, można docierać do nich szybko z informacją z obszaru obronności, zarządzania kryzysowego – kiedy to przekazywane informacje mogą istotnie wpływać na zachowanie ludności i na rzecz bezpieczeństwa zbiorowego. Ludzie nie dostrzegają wagi informowania dla zapewnienia bezpieczeństwa, co jest błędne. Dlatego problem badawczy w tej książce sprowadza się do wskazania istoty procesu komunikowania w obszarze bezpieczeństwa. Jeśli ktoś nie rozumie znaczenia komunikowania dla bezpieczeństwa, powinien zastanowić się, co by było, gdyby nagle przestał mówić, nie mógł w żaden możliwy sposób przekazać jakiegokolwiek informacji drugiej osobie, nie mógł skorzystać z telefonu, komputera i innych narzędzi. Co by się wówczas stało? Niech każdy wyobrazi sobie jak można kierować działaniami zbrojnymi bez możliwości komunikowania się. Jak można ostrzec rodzinę o zagrożeniu bez możliwości komunikowania się. Jak można pokierować jakimikolwiek działaniami, żeby zrealizować cel bez możliwości komunikowania się. Jak funkcjonowałby świat, gdyby za sprawą impulsu

¹² Środki masowego przekazu tworzą podstawę systemu komunikowania w kulturze masowej i w wysokim stopniu określają jej charakter. *Encyklopedia*, PWN, Warszawa 1965, s. 679.

elektromagnetycznego przestała działać wszelka technika? Znaczenie takiego problemu starają się pokazać filmowcy w swoich katastroficznych obrazach, by ostrzec ludzkość. Sięgnijmy głębiej. Jak nasze organizmy mogłyby funkcjonować bez udziału neuronów, przekaźników informacji, które powodują, że żyjemy. Nawet nasze ciała korzystają z ciągłego procesu komunikowania się komórek. To takie oczywiste, a jednak nie do końca.

Żeby działać, żyć, trzeba się komunikować. Nie dostrzegamy, że bezpieczeństwo, zdrowie i życie zależy od wiedzy, a wiedza zależy od sposobu przekazania i odbioru informacji. Komunikowanie wydaje się być tak oczywistą potrzebą i funkcją życiową, że przestaje być postrzegane jako potężna siła oddziałująca na wszystkie zachowania, postawy ludzkie oraz wszelkie zdarzenia.

Celem tej książki jest uświadomienie czytelnikom, jak wiele zależy od komunikacji, prawidłowego przekazu informacji, zrozumienia jej przez odbiorcę, ale także właściwego przygotowania przekazu, by nie był on zafałszowany, niezrozumiały, w końcu niepotrzebny, gdyż nie spełni założeń nadawcy. Komunikacja dla naszego wspólnego bezpieczeństwa jest priorytetem. Nigdy nie dowiedzielibyśmy się, jak unikać pożarów, co robić w czasie tsunami, jak się zachować podczas skażenia biologicznego czy chemicznego i o wielu innych zasadach zachowania, gdybyśmy takiej informacji nie otrzymali poprzez przekaz ustny, na piśmie czy też za pomocą nowoczesnych mediów, do których mamy dziś dostęp. To możliwość i umiejętność komunikowania się przez meandry czasu uczy kolejne pokolenia, jak żyć, jak się chronić, jak osiągnąć podstawową potrzebę człowieka, jaką jest bezpieczeństwo.

Niezaprzeczalną jest teza, że komunikowanie jest jedną z podstaw zagwarantowania bezpieczeństwa. Nowoczesne technologie wojskowe, zwiększanie liczebności sił zbrojnych są tylko technicznym uzupełnieniem procesu zapewnienia bezpieczeństwa, jednak żeby rozumieć, co może grozić, co należy zrobić, by uniknąć zagrożenia, jak i czym się przed nim bronić stanowi rezultat pozyskanej wiedzy, czyli zależy od komunikacji, przekazu informacji. Sam instynkt obronny nie wystarczy. Liczą się umiejętności pozyskane w drodze edukacji szkolnej, medialnej i z doświadczeń poprzednich pokoleń.

Potwierdzenie wspomnianej tezy wymagało rozważenia kilku kwestii. Pierwsza z nich dotyczy aspektów historii komunikowania, ostrzegania w kontekście bezpieczeństwa. Wypracowanie systemów alarmowych, procesu powiadamiania, zapobiegania zagrożeniom i przygotowania się do działania nie jest osiągnięciem współczesnego świata. Takie doświadczenia rodziły się przez tysiące lat. Kolejne grupy ludzi na bazie swoich doświadczeń i historii przekazywały zwyczajnie potomkom po to, by ludzkość mogła przetrwać. Różne

rozwiązania techniczne, początkowo całkiem proste, ale i trwałe, systematycznie rozwijane przyspieszały proces komunikowania i ostrzegania.

Drugą kwestią jest myślenie strategiczne o komunikacji, zwrócenie uwagi na fakt, że to właśnie od przemyślanej komunikacji zależy osiągnięcie sukcesu w działaniu. Budowanie świadomości bezpieczeństwa, w tym zagrożeń i działań obronnych poprzez właściwe komunikowanie, stanowi fundamentalny element działań państwa w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa. Od precyzyjnie przygotowanej strategii komunikacji zależy też bezpieczeństwo innych. Realizacja założonych celów strategicznych wymaga przygotowania planów i procedur komunikowania, które wskażą konkretne sposoby działania w obszarze komunikowania, edukowania, wykorzystania właściwych narzędzi w konkretnym celu i w danej sytuacji.

Trzecia kwestia związana jest z komunikowaniem dla bezpieczeństwa. Media pełnią fundamentalną rolę dla bezpieczeństwa, osiągnęły dziś niebywałą siłę oddziaływania, ale ta siła stanowi też zagrożenie dla bezpieczeństwa. Media cechuje siła tworzenia i destrukcji zarazem. Aby właściwie to zobrazować, w książce tej zaprezentowano problemy funkcjonalne bezpieczeństwa państwa w kontekście zasad dotyczących przede wszystkim działalności informacyjnej mediów w sytuacjach kryzysowych. W takich okolicznościach społeczeństwo odczuwa szczególną potrzebę szybkiej, ścisłej i wiarygodnej informacji oraz wyważonej, bezstronnej analizy i oceny sytuacji.

Treści poszczególnych rozdziałów książki umożliwiają odpowiedź na szereg pytań badawczych. Przede wszystkim wskazują, na czym polega komunikowanie się, jakie metody komunikacyjne, ostrzegawcze i sposoby alarmowania wykorzystywano dawniej, a jakie współcześnie. Istotne było też przeanalizowanie kwestii, dlaczego komunikacja stała się przedmiotem myślenia strategicznego, jak tworzone są komunikacje strategiczne na przykładach wielkich mocarstw oraz czemu służy takie myślenie o komunikowaniu w kontekście bezpieczeństwa. Dla podkreślenia faktu, że każde działanie musi opierać się na przemyślanym komunikowaniu, dopasowanym do wydarzeń należało odpowiedzieć na pytanie, jakie działania należy podjąć, by przygotować się do procesu komunikowania przed, w trakcie i po wystąpieniu zagrożenia. Dlaczego, w jaki sposób tworzy się procedurę komunikacji kryzysowej, po co współpracuje się w tym obszarze z mediami i jakie funkcje mediów mogą być istotne z punktu widzenia wykorzystania ich w procesie komunikowania dla bezpieczeństwa. Zagadnieniem badawczym, które nie mogło zostać pominięte w przypadku analizy procesu komunikowania, są także zagrożenia nie tylko informacyjne, które mogą pojawić się w procesie komunikowania dla bezpieczeństwa. Odpowiedzi na postawione pytania zaprezentowano w pięciu rozdziałach.

Rozdział pierwszy dotyczy historii i rozwoju metod ostrzegania i alarmowania w sytuacjach kryzysowych, takich jak znaki dymne, zapisy wyryte w kamieniu, komunikacja za pomocą światła, symboli, technologii, które współcześnie umożliwiają komunikowanie i ostrzeganie o zagrożeniach na masową skalę. Ta krótka podróż po historii komunikacji uświadamia czytelnikowi, że ludzie od zawsze wykorzystywali znane im techniki, by przekazać ważne informacje na odległość. Szybko bowiem zdali sobie sprawę, że liczy się czas dotarcia ostrzeżenia, gdyż życie i zdrowie grup zależało od szybkiego zawiadomienia o zagrożeniu.

Rozdział drugi dotyczy opracowania strategii komunikacji w obszarze bezpieczeństwa. Rozwój technologiczny, używanie informacji nie tylko w celach ostrzegawczych, ale także do zarządzania, sterowania i manipulowania ludźmi uświadomiły rządowi, organizacjom, że na komunikowanie należy patrzeć strategicznie, określić cele i sposób, w jaki będzie realizowana, zauważyć zagrożenia i możliwości właściwego posługiwania się informacją, wybiegać myśleniem w przyszłość, rozumiejąc, że to, co zostanie przekazane dziś, będzie widoczne w postaci efektów w przyszłości. Komunikacja strategiczna jest wyzwaniem dla rządów, aby mówiły jasno i przekonująco w celu uzyskania i utrzymania poparcia społecznego. W aspekcie militarnym komunikacja strategiczna stanowi element współczesnego środowiska bezpieczeństwa w obszarze informacyjnym.

W rozdziale trzecim zaprezentowano praktyczne wykorzystanie komunikacji w obszarze bezpieczeństwa, zasady przygotowania procedury komunikowania w trzech sytuacjach, przed wystąpieniem zagrożenia, w momencie, gdy dotknie ono ludzi, oraz gdy zostanie zażegnane. W takich sytuacjach życie i zdrowie wielu ludzi zależy od przemyślanej, prawidłowo realizowanej procedury komunikowania. Ten skomplikowany proces nadal nie jest doceniany przez rządzących i służby, gdyż wydaje się, że stanowi coś naturalnego, oczywistego w obliczu zagrożenia. To błędne myślenie, deprecjonujące obowiązek opracowania procesu komunikowania w zagrożeniu i w zarządzaniu kryzysowym zauważalne jest w momencie zaistnienia sytuacji kryzysowej, gdy chaos informacyjny, brak lub nadmiar informacji prowadzi do wydłużenia walki z zagrożeniem, zwiększenia liczby poszkodowanych i przynosi większe straty. Najważniejszym działaniem w każdym zarządzaniu, czy to jest organizacja, czy sytuacja kryzysowa, jest komunikacja. Nie da się zarządzać bez informacji, komunikowania się. Zrozumienie, że komunikowanie jest procesem i wymaga przemyślanego, uregulowanego działania ma wpływ na skuteczność zarządzania.

Czwarty rozdział poświęcono funkcjom mediów w zarządzaniu kryzysowym i komunikacji dla bezpieczeństwa. Rozwój technologii informacyjnej, globalizacja mediów sprawiają, że stały się one głównym przekaznikiem, narzędziem rozpowszechniania wiedzy, ostrzeżeń o zagrożeniu, o sposobie postępowania, zachowania się i unikania niebezpieczeństw. Media są globalnym narzędziem do edukacji, zapisywania i powielania wiedzy, historii, doświadczeń. To od nich zależy, jak zostanie przetworzony i odebrany komunikat, czy stanie się jałowym elementem powszechnej rozrywki, czy będzie miał walor edukacyjny, informacyjny, stanie się użyteczny i zapamiętany, a nie ulotny i bezcelowy.

Rozdział piąty identyfikuje zagrożenia, jakie mogą pojawić się w komunikowaniu dla bezpieczeństwa. Zagrożenie – brak bezpieczeństwa, było przez długi czas rozpatrywane w kategorii zagrożeń jedynie militarnych, współcześnie analizowane jest w kontekście infosfery, bezpieczeństwa informacyjnego. Powszechny dostęp do informacji, uplasowanie się naszego świata na poziomie cywilizacji informacyjnej niesie za sobą istotne zagrożenia. Informacje nie służą wyłącznie przekazywaniu wieści, edukowaniu, rozrywce, wychowaniu, ostrzeganiu, rozwojowi społecznemu. Informacje stały się narzędziem walki, metodą prowadzenia wojny. Są wykorzystywane w negatywnych celach. Powszechna dezinformacja, manipulacja, propaganda osiągnęły dziś apogeum rozwoju, a może to dopiero przedsmak tego, z czym ludzkość przyjdzie się zmierzyć w przyszłości i być może od czego ludzkość zginie¹³.

Książka ta sytuuje się w obszarze nauk społecznych w dziedzinie nauk o bezpieczeństwie, ale nawiązuje także do nauk o komunikacji społecznej i mediach. Ukazuje proces komunikowania, ale wykorzystywanego w celach zwiększenia bezpieczeństwa ludzi. Poruszone zostały w niej kwestie historii komunikowania dla bezpieczeństwa, ostrzegania przed zagrożeniami, edukacji, przygotowania i uświadomienia istoty procesu komunikowania i funkcjonowania mediów w zarządzaniu kryzysowym i strategii obronnej. Wskazane zostały także zagrożenia, jakie taka komunikacja niesie oraz jej rola w bezpieczeństwie. Problematyka omówiona w pięciu rozdziałach ma na celu usystematyzowanie podejścia do procesu komunikowania w obszarze bezpieczeństwa. Kolejność rozdziałów wskazuje na ewolucję myślenia o komunikowaniu jako fundamentu zapewnienia bezpieczeństwa, począwszy od zarysu historycznego, uświadomienia znaczenia procesu komunikowania dla bezpieczeństwa

¹³ Nawiązanie do postawionej w jednym z artykułów tezy: „Kto informacją wojuje, od informacji ginie”. K. Derlatka, *Potęga informacji*, „Interdyscyplinarne Studia Społeczne – Czasopismo Naukowe UNS” 2016, 1 (1).

od tysięcy lat, poprzez spojrzenie strategiczne na komunikowanie, następnie proceduralne, wykorzystanie techniczne mediów i ich funkcji oraz wskazanie zagrożeń w całym procesie informacyjnym.

Literatura przedmiotu badań jest szeroka, co wynika z interdyscyplinarnego charakteru pracy, a także przyjętych metod badawczych teoretycznych, empirycznych, właściwych dla nauk społecznych takich jak obserwacja, także uczestnicząca, analiza, krytyka źródłowa, analiza porównawcza. Liczne naukowe źródła piśmiennictwa w obszarze bezpieczeństwa, komunikacji i mediów, a także psychologii społecznej wymagały dokonania selekcji i wyboru publikacji w oparciu o kryteria związku z wybranym obszarem badań. Dlatego też w bibliografii znajdują się pozycje autorów reprezentujących różne dziedziny nauki. Książka ta, będąc monografią naukową, ma charakter teoretyczny, wskazując obszary zagadnień związanych z szeroko rozumianym obszarem bezpieczeństwa i komunikacji społecznej. Wskazuje na silne powiązanie tych dwóch dziedzin, co wiąże się z rozwojem cywilizacyjnym. Zaprezentowane w książce zagadnienia mogą być podstawą do dalszych szczegółowych badań nad związkiem komunikowania i bezpieczeństwa. Praca ta jest przeznaczona dla szerokiego kręgu odbiorców, badaczy problemów bezpieczeństwa, wewnętrznego, narodowego i międzynarodowego, komunikacji społecznej i mediów, dla praktyków zajmujących się komunikowaniem i bezpieczeństwem, osób zainteresowanych tą tematyką oraz studentów. Należy także podkreślić, że niniejsza praca stanowi rozwinięcie wcześniejszych badań autorki na temat mediów, bezpieczeństwa, komunikowania w zarządzaniu kryzysowym. Lata analiz tematyki bezpieczeństwa, zarządzania kryzysowego i komunikowania przyniosło efekt w postaci opisanych w tej książce najważniejszych kwestii, o jakich należy pamiętać.

ROZDZIAŁ I

INFORMOWANIE LUDNOŚCI O ZAGROŻENIACH DAWNIEJ I DZIŚ

Rozwój metod ostrzegania i alarmowania w sytuacjach kryzysowych w dużym stopniu uzależniony jest od rozwoju komunikacji. Termin „komunikowanie” pochodzi od łacińskiego słowa „communicare”, co oznacza funkcjonowanie w relacji, związku, udzielanie komuś informacji, naradzanie się. Słowo „communio” oznacza wspólność oraz poczucie łączności i funkcjonuje w łacinie od XIV w.¹ Dopiero w XVI w. wraz z rozwojem przemysłu i kultury zyskało drugie znaczenie, czyli transmisja, przekaz².

Komunikację jako proces społeczny można uznać za jedną z najstarszych metod funkcjonowania człowieka w grupie. Społeczeństwa mogą przekazywać kolejnym pokoleniom wytworzone przez siebie symbole dziedzictwa kulturowego. Komunikowanie jest więc fundamentem cywilizacji ludzkich i gwarantuje rozwój społeczny. Zgodnie z psychologią społeczną niezwykle ważnym czynnikiem, który ma wpływ na jakość komunikowania, są zachowania przestrzenne, dlatego w komunikacji istotna jest odległość, która dzieli rozmówców. Z tej przyczyny komunikowanie w czasach, gdy nie było technologii cyfrowej, globalnego systemu obiegu informacji jak Internet, przekaz informacji był utrudniony i wymagał pomysłowości ludzkiej, ciągłych badań, prób i modyfikacji, by osiągnąć pożądaną skuteczność. Dlatego komunikowanie

¹ B. Dobek-Ostrowska, *Komunikowanie publiczne i polityczne*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006, s. 61.

² W. Pisarek, *Wstęp do nauki o komunikowaniu*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008, s. 13.

międzyludzkie umożliwiło zainicjowanie postępu technicznego, rozwój cywilizacyjny, tworzenie społeczności, wzajemne funkcjonowanie i zapewnienie bezpieczeństwa.

Od zarania dziejów funkcjonują różne sposoby komunikowania się, które wraz z postępowaniem ewoluują, stają się bardziej nowoczesne i umożliwiają przekazywanie skomplikowanych informacji na duże odległości. Proces komunikowania odbywa się na kilku poziomach. Pierwszym z nich jest poziom intrapersonalny, który polega na przetwarzaniu informacji wewnątrz ludzkiego organizmu. Drugi poziom komunikowania – interpersonalny, zachodzi pomiędzy dwiema jednostkami lub jednostką i grupą. Trzeci poziom to komunikowanie pomiędzy instytucjami, a czwartym poziomem jest komunikowanie masowe, powszechne i najbardziej efektywne z punktu widzenia bezpieczeństwa i powiadamiania o zagrożeniach, gdy istotna jest skala³. Zanim jednak pojawiło się komunikowanie masowe, wiedza przekazywana była na poziomie interpersonalnym i grupowym. Wraz z rozwojem cywilizacyjnym i technologicznym komunikowano się między instytucjami i na skalę masową, a więc zasięg informacji stawał się znacznie szerszy, co przyczyniało się do zwiększenia bezpieczeństwa mas.

Komunikowanie międzyludzkie z technicznego punktu widzenia polega na przekazywaniu sobie za pomocą słów i znaków informacji, a więc dotyczy podejmowania w określonym kontekście wymiany werbalnych i pozawerbalnych sygnałów w celu współpracy, nawiązania i wzmocnienia więzi międzyludzkich oraz wymiany informacji o zagrożeniach. Więzy ludzkie stają się silniejsze za sprawą nawiązania relacji, kontaktu, ale także poprzez wspólną troskę o bezpieczeństwo jednostki i grupy. Warto podkreślić, że potrzeby poznawcze, czyli wiedza, zrozumienie mechanizmów i zjawisk obserwowalnych w świecie, potrzeba bezpieczeństwa, która jest drugą po fizjologicznej w hierarchii potrzeb ludzkich, to silnie rozwinięte elementy funkcjonowania ludzkości. Jeśli człowiek zmaga się z chronicznym brakiem poczucia bezpieczeństwa, zaspokojenie tej potrzeby może stać się ważniejsze niż cokolwiek innego. W pewnych przypadkach bezpieczeństwo może uzyskać nawet wyższy priorytet niż potrzeby fizjologiczne, gdyż te są naturalne, wręcz oczywiste i zaspokajane instynktownie, natomiast brak bezpieczeństwa uniemożliwia naturalne funkcjonowanie, zaburza funkcje fizjologiczne⁴. Jeśli spojrzymy na kwestie

³ D. McQuail, *McQuail's Mass Communication Theory*, SAGE Publications Ltd., London 2005, s. 18.

⁴ A.H. Maslow, *Motywacja i osobowość*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2016, s. 62–75.

komunikowania się, możemy zauważyć, że brak informacji, brak wiedzy mogą destabilizować poczucie bezpieczeństwa, stąd dążenie ludzi do kontaktu, przekazywania sobie doświadczeń, dzięki czemu łatwiej funkcjonować i stawiać czoło zagrożeniom, a tym samym czuć się bezpieczniej. Komunikowanie także stanowi jedną z potrzeb człowieka. Zaspokojenie tej potrzeby uwarunkowane jest jej prawidłową realizacją. Dlatego tak istotne jest zrozumienie przekazu, a warunkiem niezbędnym w komunikowaniu jest kodowanie przy użyciu czytelnych oraz zrozumiałych sygnałów, takich jak język, znaki i symbole. Nawiązując do sygnałów, należy zauważyć, że komunikowanie się nie jest jedynie domeną ludzką. Komunikowanie stanowi bowiem szczególny aspekt zachowania, który charakteryzuje także faunę i florę. Wśród ludzi, zwierząt i roślin ważną częścią komunikacji jest ta niewerbalna, przekazywana za pomocą mimiki, gestów, zapachów⁵. U ludzi w procesie komunikowania się najważniejszym elementem, na który odbiorca zwraca uwagę, są środki niewerbalne, czyli gestykulacja, mimika, kontakt fizyczny, dystans przestrzenny, kontakt wzrokowy, pozycja ciała i niewerbalne aspekty mowy – intonacja, akcent, rytm i głośność (55%). Drugie miejsce zajmuje głos (38%), a na końcu zwraca się uwagę na słowa (7%). Taki rozkład warunkuje odbiór całego komunikatu. Jeśli zatem słowa są tak mało istotne, to oznacza, że najważniejszy w przekazie jest obraz⁶.

Środki niewerbalne nie tylko stanowią większość docierającego do odbiorcy przekazu, ale mogą być jedyną metodą komunikowania, jeśli nie można zrobić tego werbalnie. Zwierzęta i rośliny nie używają słów do komunikowania się, a jednak są w stanie przekazać sobie najważniejsze informacje. Przykładem, jak porozumiewają się i ostrzegają zwierzęta, jest między innymi odkrycie naukowców z Politechniki Federalnej w Zurychu, którzy zaobserwowali, że dwutonowe rżenie koni może służyć przekazywaniu złożonych informacji. Pierwsza częstotliwość przekazuje element emocjonalny, a druga częstotliwość poziom, siłę tych emocji⁷. Umożliwia to zwierzętom nie tylko nawiązanie relacji, ale także ostrzeżenie się wzajemne. Jest to język, w jakim się komunikują

⁵ S. Müller, *Lehrstuhl für Marketing, Kommunikation Zeitwahrnehmung & Religion, Interkulturelles Marketing*, TU Dresden 2007, s. 4, <https://fdocuments.in/document/mueller-im-g1-kommunikation-tu-dresden-4-paraverbale-kommunikation-zambivalenz.html> (dostęp: 14.07.2020).

⁶ Zob.: A. Pease, *Język ciała*, Gemini, Kraków 1996, s. 11.

⁷ E.F. Briefer, A.L. Mairrot, R. Mandel, S. Briefer Freymond, I. Bachmann, E. Hillmann, *Segregation of information about emotional arousal and valence in horse whinnies*, „Scientific Reports” 2015, 4, art. nr 9989, <http://www.nature.com/articles/srep09989> (dostęp: 14.07.2020).

w różnych kwestiach, do tego dochodzi jeszcze język ciała, który uzupełnia komunikat dźwiękowy. Kolejny przykład, ptak, sikorka bogatka, gdy zauważy zagrożenie, wydaje okrzyk ostrzegawczy⁸. Psy natomiast porozumiewają się szczekaniem, ale także poprzez zapach i gesty. Każde zwierzę ma swój określony sposób na komunikowanie i ostrzeganie. Dlatego należy spojrzeć na proces komunikacji w całym ekosystemie, a nie skupiać się wyłącznie na ludziach. Ludzkość od dawna obserwuje otaczający ją świat, a wnikliwa analiza zachowania się zwierząt i roślin przed nadchodzącymi kataklizmami umożliwia reakcje ludzi na zjawiska i uniknięcie zagrożenia. Wprawdzie w rozdziale tym zajmiemy się analizą metod komunikowania między ludźmi z punktu widzenia bezpieczeństwa, czyli działaniami, takimi jak ostrzeganie, alarmowanie i powiadamianie ludności o zagrożeniach⁹, jednak żeby zrozumieć aspekt połączenia procesu komunikowania z bezpieczeństwem, należy wspomnieć jeszcze o otaczającej nas florce. Przykładem ostrzegania się flory przed zagrożeniem ze strony fauny jest zachowanie znanego drzewa, a mianowicie akacji. Ta rosnąca na sawannie roślina wydziela gaz ostrzegawczy (etylen), który komunikuje rosnącym nieopodal osobnikom tego samego gatunku, że zbliża się zagrożenie, którym są żyrafy. Efekt takiego ostrzeżenia jest taki, że powiadomione akacje również nasycają liście toksynami, co powoduje, że żyrafy nie chcą ich jeść. Jak pisze Peter Wohlleben:

Komunikacja między drzewami i owadami nie musi się obracać wyłącznie wokół tematów obrony i choroby... [...] tak odmienne istoty wymieniają między sobą mnóstwo z gruntu pozytywnych sygnałów. Chodzi tu mianowicie o przyjemne wiadomości zapachowe rozsyłane przez kwiaty. Rozsiewają

⁸ P. Wohlleben, *Duchowe życie zwierząt*, Wydawnictwo Otwarte, Kraków 2017, s. 102.

⁹ Alarmowanie – działania mające na celu natychmiastowe przekazanie sygnału do właściwych terytorialnie władz, służb i do ludności na danym terenie, informującego o zagrożeniu skażeniem, skażeniu lub o sytuacji kryzysowej, które zaistniały na skutek katastrofy naturalnej lub awarii technicznej, działań terrorystycznych lub na skutek zagrożenia wojennego, lub wojny;

Ostrzeganie – działania mające na celu przekazanie komunikatów i informacji uprzedzających o prawdopodobnych zagrożeniach i zalecających podjęcie działań zabezpieczających i ochronnych oraz instruujące o sposobach wykonania takich działań;

Powiadomianie – przekazanie, przy użyciu wszelkich dostępnych środków, określonych informacji mających na celu zaalarmowanie właściwych władz i ludności o możliwości wystąpienia zagrożenia, o jego wystąpieniu lub ustąpieniu oraz przekazanie informacji dotyczących sposobu postępowania w danym przypadku.

Zob.: Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 stycznia 2013 r. w sprawie systemów wykrywania skażeń i powiadamiania o ich wystąpieniu oraz właściwości organów w tych sprawach, Dz.U. z 2013 r., poz. 96.

zapach nie za sprawą przypadku lub chęci przypodobania się nam. Drzewa owocowe, wierzby czy kasztanowce... [...] drzewa porozumiewają się węchow, optycznie i elektrycznie (za pomocą pewnego rodzaju komórek nerwowych na wierzchołkach korzeni)¹⁰.

Co w takim razie z dźwiękami, czyli ze słyszeniem i mówieniem? Jak opisuje wspomniany autor w swojej książce, badacze z University of Western Australia podsłuchiwali, co się dzieje w ziemi. Aparatury pomiarowe rejestrowały ciche trzaski korzeni przy częstotliwości dwustu dwudziestu herców. Odgłosy te były słyszane nie tylko przez badaczy. Reagowały na nie także korzenie innych roślin. Gdy emitowano przy nich nagrane trzaski o częstotliwości dwustu dwudziestu herców, ich wierzchołki kierowały się w tę stronę. Oznaczało to, że trawa może rejestrować tę częstotliwość, a zatem następuje wymiana informacji za pomocą fal dźwiękowych pomiędzy roślinami. Można się domyślać, że komunikacja ta dotyczy nie tylko kwestii środowiskowych sprzyjających wzrostowi, ale także ostrzeganiu, że określone miejsce może być niesprzyjające rozwojowi lub niebezpieczne. Jak widać, w zależności od komunikującej się grupy istnieją różne metody i nośniki informacji. Jednak żeby przekaz był skuteczny i zrozumiały, musi zostać spełnionych kilka warunków. Oznacza to, że przekaz ma być w języku zrozumiałym dla obu komunikujących się stron, konieczny jest skuteczny nośnik tej informacji, przekaz musi być czysty, niezakłócony, bez zniekształceń spowodowanych przez czynniki zewnętrzne, informacja w założeniu będzie przeznaczona dla danego odbiorcy i przekaz spotka się z odbiorem¹¹. Jakkolwiek zarówno świat roślin, zwierząt oraz ludzi stara się, by wymagania te zostały spełnione, to właśnie ten ostatni czynnik (odbiór) w historii ludzkich metod komunikowania nie zawsze był spełniony. Dawne metody komunikowania się, na przykład znaki dymne i świetlne jak ogniska, które w sytuacjach awaryjnych stosuje się do dziś, nie dawały gwarancji odebrania przekazu, a przecież o to właśnie chodzi nie tylko w samej komunikacji, ale szczególnie w procesie powiadamiania o zagrożeniu. Analizując te proste metody komunikowania, można przyjąć, że główne elementy skuteczności przekazu z założenia były spełnione, czyli był on w miarę zrozumiały dla obu stron, w końcu zawsze dąży się do użycia języka, który umożliwi wzajemne zrozumienie się, oraz przekaz był prosty bez dodatkowych elementów informacyjnych – oznaczał dosłownie ostrzeżenie, że stało się coś ważnego. W przypadku znaków dymnych sygnalizacja ta

¹⁰ P. Wohlleben, *Sekretne życie drzew*, Wydawnictwo Otwarte, Kraków 2015, s. 13.

¹¹ T. Goban-Klas, *Media i komunikowanie masowe*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006, s. 57.

nie była rozbudowana, komunikatów było kilka. Informacja była wysyłana do konkretnej grupy ludzi, którzy wiedzieli, co dany znak, sygnał oznacza. Zastrzeżenia można mieć głównie do skuteczności użytego nośnika informacji, czyli wspomnianych znaków dymnych lub ogniska, biorąc pod uwagę choćby zmienne czynniki atmosferyczne, ale przyjmijmy, że w dawnych czasach była to praktyczna, znana metoda ostrzegania, uważana za skuteczną.

Komunikacja międzyludzka odbywa się przy użyciu określonego kodu, symboli, sygnałów dźwiękowych alarmowych, znaków świetlnych, gestów, języka ciała oraz znaków językowych, czyli liter, które tworzą słowa¹². Załączki ludzkiego komunikowania datuje się na okres 200 tysięcy lat p.n.e., a mutację genu FOXP2¹³, z którą związana jest mowa, datuje się na nie wcześniej niż 4–6 milionów lat temu¹⁴. Badania wykazały, że kopia FOXP2 występowała w DNA Neandertalczyków i Denisowian 49 tysięcy lat temu, co oznacza, że mieli oni predyspozycje, by posługiwać się mową artykułowaną¹⁵. Proces wywołany przez rozwój mózgu odróżnił człowieka od zwierząt. Można zatem stwierdzić, że początki mowy oznaczały nie tylko rozwój komunikacji międzyludzkiej, ale również rozwój systemu, technik ostrzegania się ludzi o zagrożeniach. Poprzez mowę przekazywano sobie historię, wiedzę, wierzenia. Przykładem na werbalną dokumentację życia są Ariowie, uciekinierzy z południowej Rosji, zmuszeni do opuszczenia swych siedzib przez klęski naturalne. Dotarli oni do Indii około 3,5 tysiąca lat temu. Ludność ta nie miała własnego

¹² Z. Nęcki, *Komunikacja międzyludzka*, Oficyna Wydawnicza ANTYKWA, Kraków 2000, s. 7.

¹³ Forkhead Box Protein P2 (FOXP2) – białko kodowane w komórkach ludzkich poprzez gen FOXP2 jest niezbędne do prawidłowego rozwoju mowy. Mutacja genu warunkuje zaburzenia mowy, tj. werbalną dyspraksję i zaburzenia w mimice. Zob.: C.S. Lai, S.E. Fisher, J.A. Hurst, F. Vargha-Khadem, *A forkhead-domain gene is mutated in a severe speech and language disorder*, „Nature” 2001, 413 (6855), s. 519–523, <https://pubmed.ncbi.nlm.nih.gov/11586359/> (dostęp: 30.07.2020); F. Vargha-Khadem, D.G. Gadian, A. Copp, M. Mishkin, *FOXP2 and the neuroanatomy of speech and language*, „Nat Rev Neurosci” 2005, 6 (2), s. 131–138, <https://www.nature.com/articles/nrn1605> (dostęp: 30.07.2020).

¹⁴ N. Staes, C.C. Sherwood, K. Wright, M. de Manuel, E.E. Guevara, T. Marques-Bonet, M. Krützen, M. Massiah, W.D. Hopkins, J.J. Ely, B.J. Bradley, *FOXP2 variation in great ape populations offers insight into the evolution of communication skills*, „Scientific Reports” 2017, 7, <https://www.nature.com/articles/s41598-017-16844-x> (dostęp: 30.07.2020).

¹⁵ T. Maricic, V. Günther, O. Georgiev, S. Gehre, M. Čurlin, Ch. Schreiweis, R. Naumann, H.A. Burbano, M. Meyer, C. Lalueza-Fox, M. de la Rasilla, A. Rosas, S. Gajović, J. Kelso, W. Enard, W. Schaffner, S. Pääbo, *A Recent Evolutionary Change Affects a Regulatory Element in the Human FOXP2 Gene*, „Molecular Biology and Evolution” 2013, 30 (4), s. 844–852, <https://academic.oup.com/mbe/article/30/4/844/1067945> (dostęp: 30.07.2020).

pisma, podobnie jak archaiczni Grecy, i przekazywała sobie informacje drogą tradycji ustnej. Ich tradycja zwana „Veda” – „Księgi Wiedzy” – została spisana znacznie później. Najstarsza „Rygweda” to zbiór ponad tysiąca hymnów. Wedy są podstawą hinduizmu, jednej z najstarszych religii świata¹⁶.

Mowa, pod warunkiem przekazu zrozumiałego dla obu komunikujących się stron, umożliwiała ludziom rozwój, funkcjonowanie i unikanie zagrożeń poprzez przekazywanie sobie informacji o tym, czego unikać, jak się zachowywać, jak postępować, by stworzyć bezpieczne warunki bytu, czyli doświadczeń z pokolenia na pokolenie. Jednak mowa bez możliwości komunikowania się na odległość nie zawsze okazywała się skutecznym środkiem przekazu. Jeśli weźmiemy pod uwagę odległości między zamieszkiwanymi osadami, to metoda słowna nie umożliwiała natychmiastowego dotarcia przekazu do odbiorcy. Proces był długotrwały oraz narażony na zniekształcenie treści i sensu. Osoba, która została wytypowana do powiadomienia oddalonych grup ludzi, mogła ten przekaz bezwiednie zmodyfikować, opowiedzieć inaczej, całkowicie zmienić, dodać wątki, które nie istnieją, lub czegoś nie przekazać¹⁷. Każdy przekaz ustny może być modyfikowany, przez to zmieniony merytorycznie, a zatem nieprawdziwy i nierzetelny. Zgodnie z psychologią społeczną, niezwykle ważnym czynnikiem, który ma wpływ na jakość komunikowania, są wspomniane wcześniej zachowania przestrzenne, dlatego w komunikacji istotna jest odległość, która dzieli rozmówców¹⁸. Należało więc wymyślić metodę prostą, budzącą jednoznaczne skojarzenia, czyli kolejny etap rozwoju

¹⁶ H. Martell, T. Rowland-Entwistle, F. Macdonald, K. Hills, E. Longley, T. Chris, *Ilustrowana historia świata*, Muza S.A., Warszawa 1993, s. 65.

¹⁷ W tym miejscu wspomnę o własnych badaniach i spostrzeżeniach na ten temat. Jak bardzo ludzie potrafią zmodyfikować przekaz, pokazały lata ćwiczeń ze studentami. Na zajęciach na temat komunikacji w sytuacji kryzysowej kolejnym grupom studentów proponowałam zadanie, żeby na podstawie zdjęcia obrazującego wypadek na jezdni i kilku podstawowych informacji z datą zdarzenia, wzmianką, że nastąpiło czołowe zderzenie dwóch aut i dwie osoby nie żyją, napisali prosty komunikat odpowiadający na pytania: co, kto, gdzie, kiedy, dlaczego? Wielu studentów dopisywało niepotwierdzone według przedstawionej dokumentacji informacje, np. o oślepiającym słońcu, pijanych kierowcach, markach samochodów, których dokładnie na zdjęciach nie było widać, o nadmiernej prędkości, o której nie było wzmianki w podanych faktach, innych przyczynach i okolicznościach zdarzenia, które także nie były określone w podstawowych danych. Wspomniano jedynie, że „policja bada okoliczności wypadku”. W trakcie wspólnego czytania stworzonych przez studentów komunikatów fantazyjne opisy zdarzenia wywoływały śmiech, jednak dopiero wspólna analiza faktów i stworzonych przez nich relacji uświadomiła im, jak dużo informacji zmyślili, jak ich przekaz był nieprawdziwy i nierzetelny.

¹⁸ B.H. Morales, J.K. Spietsberg, *Komunikacja między ludźmi*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007, s. 57.

komunikacji, jeśli spojrzymy na ten proces z punktu widzenia bezpieczeństwa. Mowa tu o pierwszych symbolach, które datuje się na okres 35 tysięcy lat p.n.e. Ich wygląd, sposób tworzenia i znaczenie były przekazywane z pokolenia na pokolenie i stanowiły zrozumiałe komunikaty dla odbiorców. Symbole takie jak malowidła jaskiniowe pozwalały na trwałe dokumentowanie wiedzy. Żeby wiedza mogła zostać przekazana bez zniekształceń, należało ją zapisać w formie najmniej narażonej na zniszczenie. Malowidła naskalne, rzeźby tworzyli już pierwsi przedstawiciele homo sapiens (człowieka rozumnego) dominującego 200 tysięcy lat temu. Rozwinęli oni wiele odmian narzędzi, utrzymywali się ze zbierania owoców, ziół i polowania. Przykładem przekazu informacji o ich codziennym życiu są malowidła ze zwierzętami, choćby bizona, głęboko we wnętrzu jaskiń. Ponad sto jaskiń z malowidłami zostało odkrytych w Europie, malowidła naskalne znaleziono także w Afryce i Australii¹⁹. Pierwsze symbole, petroglify – wyryte w skale rysunki, pojawiły się dopiero w okresie neolitu (10–9 tysięcy lat p.n.e.), choć najstarsze na świecie petroglify datuje się na około 43 tysiące lat p.n.e., a są to aborygeńskie abstrakcje, znaki wyryte w skale w Parnamitee w Australii Południowej²⁰. Petroglify najskuteczniej rozwiązywały problem trwałości przekazu.

Pismo, którego pojawienie datuje się na 3200 lat p.n.e., to także znany nam powszechnie rodzaj komunikacji oparty na symbolach, które wyrażają dźwięki fonetyczne i pojęcia, ale uwiecznione nie w kamieniu są mniej trwałe niż znaki wyryte w skałach. Pierwsze pismo pojawiło się w Mezopotamii, ziemi położonej między dwiema rzekami Eufratem i Tygrysem. Pierwszymi, którzy zamieszkiwali Mezopotamię, byli Sumerowie. Stworzyli oni system pisma na glinianych tabliczkach, których tysiące zostało odnalezionych przez archeologów. Pismo klinowe przypominało piktogramy, gdzie kolejne znaki i rysunki oznaczały przedstawiające je słowa. Z czasem wprowadzono pierwsze elementy zapisu wymowy – fonetyki i zaczęły pojawiać się zapisy sylabowe. Kolejne pismo obrazkowe, hieroglify, którymi posługiwali się starożytni Egipcjanie, jest przykładem na zapis wydarzeń, przekazanie wiedzy i ostrzeżeń kolejnym pokoleniom. Także Chińczycy używali pisma prawdopodobnie od około 2800 r. p.n.e. Znaki chińskie pojawiły się na kościach wróżebnych, co oznaczało, że pismo było już dobrze rozwinięte. System zapisu w Chinach nie wyrażał głosek, tylko pojęcie rzeczy²¹. W Chinach pismo darzone jest

¹⁹ H. Martell, T. Rowland-Entwistle, F. Macdonald, K. Hills, E. Longley, T. Chris, *op. cit.*, s. 14–15.

²⁰ W. Robinson, *Historia sztuki*, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań 1998, s. 18.

²¹ H. Martell, T. Rowland-Entwistle, F. Macdonald, K. Hills, E. Longley, T. Chris, *op. cit.*, s. 24–57.

szczególnym szacunkiem. Warto w tym miejscu wspomnieć, że termin, który oznacza cywilizację, znaczy także wzór i pismo²².

Bezsprzecznym przykładem na wykorzystanie umiejętności pisania i zapisywania na trwałe treści, szczególnie o tematyce bezpieczeństwa, jest znane dzieło Sun Tzu²³ wędrownego doradcy, filozofa, uczonego. *Sztuka wojny* dotyczy praktycznych rozwiązań problemów polityki wojennej. Jest uważana za najstarszy i najbardziej wnikliwy chiński traktat wojskowy. Szacuje się, że dzieło to powstało 600 lat przed narodzinami Chrystusa. Niektóre źródła historyczne określają datę powstania dzieła na 512 r. p.n.e.²⁴

Kolejne modyfikacje alfabetu, które się pojawiły, to: fenicki – 1200 r. p.n.e., następnie starogrecki 900 r. p.n.e. – przodek alfabetów cywilizacji europejskiej, alfabet etruski, rzymski 600 r. p.n.e., z którego właśnie bezpośrednio wywodzą się alfabety łańskie, czyli te, którymi dziś się posługujemy²⁵. Stale udoskonalano także narzędzia do pisania. Pismo ułatwiało utrwalenie przekazu i zrozumienie komunikatu każdemu odbiorcy. Pismo jako prosty symbol lub zestawienie symboli umożliwia przechowywanie długich wiadomości i jest graficznym zapisem mowy, można więc przyjąć, że dzięki trwałemu zapisowi wydarzeń w momencie powielania nie były one zniekształcane.

Wspomniane pismo obrazkowe – piktogramy, w którym obrazy lub schematyczne rysunki przedmiotów były symbolami pewnych zjawisk i kolejnym krokiem w ewolucji komunikowania się za pomocą symboli, rozwinęły się z wcześniejszych malowideł naściennych. Współczesne piktogramy, na przykład symbole znakujące drogę ewakuacji, oznaczenia stref zagrożenia lub popularne dziś emotikony oznaczające emocje, czynności, są używane do prostego, zrozumiałego dla wszystkich przekazu. Symbolika w procesie porozumiewania jest trwała, prosta i łatwa do przekazania. Istotne z punktu widzenia odległości i możliwości komunikowania się oraz właściwego odczytywania symboli o tym samym znaczeniu jest to, że symbole mają podobne znaczenie, niezależnie od geograficznego położenia, kultury, która je stworzyła. Są one uniwersalnym językiem komunikacji, tym samym są uniwersalnym środkiem komunikacji dla bezpieczeństwa. Warto przytoczyć tu

²² C. Blunden, M. Elvin, *Wielkie kultury świata. Chiny*, Świat Książki, Warszawa 1983, s. 180.

²³ Niektórzy historycy twierdzą, że Sun Tzu tak naprawdę nigdy nie istniał, a książka była w rzeczywistości zbiorem wielu chińskich teorii i porad wojskowych, rodzajem podręcznika napisanego dla przywódców wojskowych. Kopie książki napisane na bambusowych listwach zostały rozproszone w całym Chinach, a następnie w dalszej części Azji. Zob.: V.H. Mair, *Sztuka wojny: metody wojskowe Sun Zi*, Columbia University Press, New York 2007, s. 9–10.

²⁴ S. Tzu, *Sztuka wojny*, Helion S.A., Gliwice 2013, s. 8.

²⁵ H. Martell, T. Rowland-Entwistle, F. Macdonald, K. Hills, E. Longley, T. Chris, *op. cit.*

kilka przykładów współczesnych oznaczeń ostrzegawczych znanych na całym świecie, oznaczenie punktu pomocy medycznej w postaci czerwonego krzyża, napięcia elektrycznego (błyskawica i czaszka), znak o zagrożeniu promieniowaniem radiacyjnym (czarny lub czerwony symbol trójlistnej koniczyny na żółtym tle) są akceptowane w całym świecie jako symbole wskazujące strefy niebezpieczne lub o szczególnym znaczeniu dla życia i zdrowia ludzi²⁶. Symbole mające ostrzec osoby znajdujące się w pobliżu przed zagrożeniem są znane i rozumiane niezależnie od języka, jakim posługują się ludzie. Symbole mogą być rozumiane przez wielu, niezależnie od wieku, wykształcenia i stanowią pierwszy krok w procesie podstawowego ostrzegania, jednak w wyjaśnieniu przyczyn niebezpieczeństwa, zachowania się w czasie zagrożenia istotną rolę będzie pełnił już opis, język pisany, a co za tym idzie pismo fonetyczne – alfabetyczne.

Rewolucją w dziedzinie utrwalania i rozpowszechniania przekazu było pojawienie się papieru w 105 r. n.e.²⁷ i powstanie pierwszych czcionek i ujednoliconego pisma w 155 r. n.e. w Chinach²⁸. Upłynęły jednak stulecia zanim ten wynalazek dotarł na Zachód. W Europie komunikację zrewolucjonizowało odkrycie Gutenberga w 1450 r., który opracował techniki druku za pomocą ruchomych metalowych czcionek²⁹. Druk umożliwił tańsze i szybsze wytwarzanie książek i innych publikacji oraz rozpowszechnienie książek i kultury słowa pisanego w Europie. Oznaczało to również możliwość rozpowszechniania przyjętych zasad postępowania, także tych dotyczących bezpieczeństwa. Historia rozwoju technik komunikacji uświadamia jedno, że większość z nich do dziś jest wykorzystywana nie tylko z punktu widzenia bezpieczeństwa, ostrzegania o zagrożeniach, edukacji i prewencji, ale przede wszystkim do przekazu, historii, wiedzy i zasad. Zmienia się jednak czynnik trwałości przekazu. Im nowocześniejsza technologia, tym możliwości kopiowania i utrwalania zapisu wzrastają, jednak nie zawsze nośnik jest na tyle trwały, by przetrwać i służyć kolejnym pokoleniom. Tu należy się ukłon w stronę idei zapisywania wiedzy i historii w kamieniu.

²⁶ Znaki ostrzegawcze promieniowania jonizującego oznaczają granice kontrolowanego i nadzorowanego terenu promieniowania jonizującego. Międzynarodowy symbol promieniowania jonizującego, „trójlistna koniczynka” (ISO 24409-2, ISO 7010:2003), po raz pierwszy pojawił się na Uniwersytecie Kalifornii w 1946 r.

²⁷ S. Koper, *Dzieje świata i polski – kalendarium*, Świat Książki, Warszawa 2006, s. 19.

²⁸ C. Blunden, M. Elvin, *op. cit.*, s. 140.

²⁹ S. Koper, *op. cit.*, s. 60.

Człowiek stale udoskonalał proces komunikacji, tworzył szerszy wachlarz możliwości przekazu istotnych informacji po to, by zawiadomić innych, uczyć ich, a tym samym umożliwić im wykorzystanie wiedzy dla własnych potrzeb. W celu ochrony życia, zdrowia oraz mienia w obliczu zagrożeń, jednym słowem zapewnienia bezpieczeństwa, powiadamia się innych, ostrzega. Ludzie od początku swego istnienia wykorzystywali różne metody, by informować się o zagrożeniu. Wykorzystywali sygnały dźwiękowe, znaki, symbole, depesze, listy dostarczane przez kurierów, gołębie pocztowe, wraz z rozwojem technologii telegraf, telefon, radio, telewizję, satelity, a obecnie Internet, który łączy w sobie wiele wymienionych tu metod. Należy podkreślić, że w celu ostrzeżenia innych przed zagrożeniem każde dostępne narzędzie jest dobre, pytanie tylko, czy skuteczne. Skuteczność zależy od rodzaju narzędzia, odległości, treści, języka, w jakim komunikat jest przekazywany, wiedzy i wieku odbiorcy oraz możliwości odbioru przekazu. Przeanalizujemy zatem, jak dawniej ostrzegano ludzi o zagrożeniu.

Jedną z pierwszych metod komunikowania się na odległość było używanie sygnałów dźwiękowych. Polegała ona na rytmicznym wybijaniu dźwięków na specjalnych bębnach lub kamieniach. Najbardziej znanym przykładem takiej komunikacji są tam-tamy pochodzące z kultur zachodniej Afryki. Warto wspomnieć też o takich narzędziach, jak rogi, trąbki i dzwony, które umożliwiały skuteczne pod względem nośności dźwięku alarmowanie mieszkańców osad do przygotowania się na zagrożenie, ogłoszenie rozpoczęcia bitwy, zwołanie ludności i inne doniosłe wydarzenia w okolicy. Historie użycia bębnów do wzywania pomocy opisał w swojej książce James Gleick³⁰, w której czytamy, że John Carrington angielski misjonarz i ekspert w komunikacji za pomocą bębnów, który przeniósł się do Afryki tuż przed wybuchem II wojny światowej, odkrył, że część plemion afrykańskich używa języków tonalnych. Każda sylaba ma albo wysoki, albo niski ton, dlatego każde wybite na tam-tamie słowo ma swoją melodię. Tam-tamy słychać na odległość kilkudziesięciu kilometrów, były więc, jak na owe czasy, najefektywniejszym znanym ludzkości sposobem szybkiego przekazywania informacji i ostrzegania³¹.

Kolejne narzędzie powiadamiania i ostrzegania to dzwony, które dawniej i dziś służą jako system informowania obywateli o zagrożeniu. Dzwony były zawieszane na wieżach i pełniły funkcję sygnalizacyjną, ostrzegały przed

³⁰ J. Gleick, *The Information: A History, A Theory, A Flood*, Pantheon Book, New York 2011, s. 28–54.

³¹ *Ibidem*.

najazdem wroga, biły podczas pożarów, zawiadamiały o ważnym wydarzeniu, głosiły śmierć i narodziny władców lub nawoływały do modlitwy. Dzwonów, w prostszej formie niż znane powszechnie, odlewano z brązu lub żelaza kielichy, używały już pierwotne cywilizacje podczas rytuałów i uroczystości religijnych. W Chinach od czasów pierwszych dynastii dzwony odlewano jako symbol władzy³². Znali je również starożytni Egipcjanie, Grecy, Babilończycy, Hindusi, mieszkańcy Afryki i Ameryki³³. W każdej osadzie znajdowała się wieża, miejsce kultu, na przykład kościół murowany lub drewniany, a ich główną wspólną cechą była dzwonnica. W przypadku bezpośredniego zagrożenia mieszkańców, jeśli udało się dostatecznie wcześnie zauważyć niebezpieczeństwo, jedynym środkiem szybkiego przekazania informacji było bicie w dzwony. Historia pokazuje, jak wielkie znaczenia dla ratowania ludzi miały dzwony na przykładzie wydarzeń z Londynu 1666 r., gdy doszło tam do wielkiego pożaru. Pożar miasta gasili mieszkańcy, gdyż wówczas nie było jeszcze straży pożarnej. O katastrofie zostali oni powiadomieni poprzez dzwony kościelne. Walka z żywiołem trwała kilka dni i zniszczone zostało prawie ⅓ powierzchni miasta. Ponad 100 tysięcy ludzi (⅓ mieszkańców) straciło dach nad głową. Zginęło około sześć osób dzięki szybkiej reakcji dzwonników³⁴. Oznacza to, że szybkie i skuteczne powiadamianie może zmniejszyć liczbę ofiar. Jeśli spojrzymy na współczesne metody ostrzegania za pomocą dźwięku, to wykorzystywana wszechstronnie sygnalizacja dźwiękowa stała się standardem, są to alarmy akustyczne przeciwpożarowe, włamaniowe, klaksony w samochodach, system ostrzegania dźwiękowego na statkach, w pociągach, kościelne dzwony, syreny alarmowe zlokalizowane w miastach i gminach i inne. Urządzenia te wydają określony dźwięk, specjalny kod oznaczający konkretne zagrożenie, mowa tu o długości sygnału przykładowej syreny alarmowej, ilości powtórzeń i mocy, które ostrzegają ludność na całym świecie i dzięki odtworzeniu określonej melodii takiego sygnału każdy rozumie, co to oznacza – alarm, niesienie pomocy czy nawoływanie do modlitwy. Rozróżnienie nadawanych sekwencji wymaga nauki w szkołach i na szkoleniach, niemniej sam dźwięk dzwonu, syreny, klaksonu jest komunikatem oczywistym dla odbiorcy, oznaczającym

³² L. von Falkenhausen, *Suspended Music: Chime-Bells in the Culture of Bronze Age China*, University of California Press, London 1993, s. 132.

³³ A. Villing, *For Whom Did the Bell Toll in Ancient Greece? Archaic and Classical Greek Bells at Sparta and Beyond*, „The Annual of the British School at Athens” 2002, 97, s. 223–295.

³⁴ M. Kaniecka, *2 września 1666 roku: wielki pożar Londynu*, <https://histmag.org/2-wrzesnia-1666-roku-wielki-pozar-Londynu-13855> (dostęp: 12.02.2020); <https://www.london-fire.gov.uk/museum/history-and-stories/the-great-fire-of-london/> (dostęp: 24.05.2020).

ostrzeżenie, coś istotnego i nagłego, który ze względu na poziom hałasu, jaki wytwarza, budzi strach, stres i natychmiastową reakcję, następuje wówczas mobilizacja sił. W sytuacji stresowej, w zagrożeniu pojawia się reakcja walki lub ucieczki, wydzielają się hormony, jak epinefryna i norepinefryna, które są źródłem energii. Odpowiedzią na ich wydzielanie jest atak lub wycofanie się, ukrycie. Dlatego poziom hałasu wydawany przez systemy akustyczne w celach ostrzegawczych jest wysoki i choć z punktu widzenia fizjologii powoduje stres, a co za tym idzie określoną, pożądaną reakcję organizmu, czyli walkę lub ucieczkę³⁵, jego wpływ na odbiorcę i zachowanie zmienia się w zależności od odległości od źródła dźwięku³⁶. Gdy jesteśmy daleko od syreny alarmowej, nasza pierwsza reakcja to zainteresowanie, coś się stało, ale ponieważ nie widzimy, co się dzieje, jesteśmy w stanie oczekiwania i próbujemy poznać przyczynę ogłoszonego alarmu. Dlatego każde powiadomienie w formie dźwięku spotyka się z reakcją. Jest to zatem skuteczny środek ostrzegawczy, o czym wiedziano kiedyś i wiemy o tym dziś. Akustycznych systemów ostrzegawczych można by wymieniać wiele. Współcześnie niemal każde elektroniczne urządzenie posiada system powiadamiania dźwiękowego, który ułatwia funkcjonowanie nie tylko osobom sprawnym, ale także niepełnosprawnym, jak sygnały dźwiękowe na przejściach dla pieszych czy komunikaty słowne w windach i obiektach użyteczności publicznej. Najefektywniejszym alarmowym systemem akustycznym są obecnie syreny. W sytuacji zagrożenia następuje ogłoszenie alarmu poprzez emisję modulowanego dźwięku syreny w okresie trzech

³⁵ Stres wiąże się z określonymi zmianami fizjologicznymi, takimi jak zwiększona częstotliwość i siła skurczów serca, zwiększona częstość oddechu i reakcja innych narządów wewnętrznych. Po przekroczeniu przez hałas poziomu dźwięku rzędu 75 dB (syreny alarmowe, wytwarzają hałas na znacznie wyższym poziomie nawet powyżej 100 dB) występują wyraźne zaburzenia funkcji fizjologicznych organizmu, wynikające z istnienia powiązań nerwowych dróg układu słuchowego z innymi układami organizmu człowieka (ośrodkowym układem nerwowym, układem krążenia). Pod wpływem hałasu rośnie napięcie nerwowe (stres) powodujące uwalnianie w organizmie m.in. różnych hormonów np. adrenaliny (hormonu strachu, walki, ucieczki). Zob.: I. Leśnikowska-Matusiak, A. Wnuk, *Wpływ hałasu komunikacyjnego na stan środowiska akustycznego człowieka*, „Transport samochodowy” 2014, z. 3, Wydawnictwo ITS, s. 37–62; M. Matacz, *Uwaga na hałas!*, <https://zdrowie.pap.pl/srodowisko/uwaga-na-halas> (dostęp: 1.08.2020); Raport WHO – *Environmental Noise Guidelines for the European Region (2018)*, <https://apps.who.int/iris/bitstream/handle/10665/279952/9789289053563-eng.pdf> (dostęp: 1.08.2020); J. Gutenberg, *Mainz scientists identify enzyme responsible for vascular damage caused by aircraft noise*, „Eurekalert”, American Association for the Advancement of Science, Universitaet Mainz, <https://www.eurekalert.org/news-releases/847453> (dostęp: 1.07.2020).

³⁶ E. Aronson, T.D. Wilson, R.M. Akert, *Psychologia społeczna*, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 2012, s. 437.

minut, natomiast odwołanie alarmu oznacza sygnał ciągły syreny w okresie trzech minut. Oczywiście do sygnału dźwiękowego dodawany jest komunikat słowny w celu wyjaśnienia okoliczności ostrzeżenia ludności³⁷. Rodzaje współczesnych alarmów obrazuje poniższa tabela³⁸.

Tabela 1

Rodzaje alarmów, sygnały alarmowe

Rodzaj alarmu	Sposób ogłoszenia alarmów		
	akustyczny system alarmowy	środki masowego przekazu	wizualny sygnał alarmowy
Ogłoszenie alarmu	Modulowany dźwięk syreny w okresie 3 minut	Powtarzalna 3 razy zapowiedź słowna: Uwaga! Uwaga! Uwaga! Ogłaszam alarm (podać przyczynę, rodzaj alarmu itp.) dla...	Znak żółty w kształcie trójkąta lub w uzasadnionych przypadkach innej figury geometrycznej
Odwołanie alarmu	Ciągły dźwięk syreny w okresie 3 minut	Powtarzalna 3 razy zapowiedź słowna: Uwaga! Uwaga! Uwaga! Odwołuję alarm (podać przyczynę, rodzaj alarmu itp.) dla...	

Źródło: Załącznik do Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 stycznia 2013 r. w sprawie systemów wykrywania skażeń i właściwości organów w tych sprawach, Dz.U. z 2013 r., poz. 96.

Wiele kultur świata jako system komunikacji na odległość i powiadamiania o zagrożeniu stosowało również sygnały optyczne. Metoda ta polegała na zastosowaniu sygnałów wzrokowych opartych na dymie i ogniu, tak zwanych znaków dymnych, dziś określanych mianem pierwszych „optycznych telegrafów”. Sposób działania takiego systemu był stosunkowo prosty, jednak zależał od czynników atmosferycznych. Narzędziem komunikacji było ognisko

³⁷ Załącznik do Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 stycznia 2013 r. w sprawie systemów wykrywania skażeń i właściwości organów w tych sprawach, Dz.U. z 2013 r., poz. 96.

³⁸ Zob.: Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 stycznia 2013 r. w sprawie systemów wykrywania skażeń i powiadamiania o ich wystąpieniu oraz właściwości organów w tych sprawach.

przykrywane matą lub innym przedmiotem, odsłaniane w zależności od pożądanego komunikatu, w ciągu dnia wypuszczało w różnych odstępach czasu smugi dymu, a w nocy powodowało migające światło. Udoskonalenie tej metody ostrzegawczej polegało na przygotowaniu szeregu ognisk usytuowanych na wzgórzach jako punktów przekaźnikowych powtarzających ten sygnał pomiędzy grupami. Przykładem zaawansowanego systemu ostrzegania za pomocą ognia są wieże sygnałowe na Wielkim Murze w Chinach. Zachodni odcinek chronił chińską część jedwabnego szlaku. W sytuacji ataku mur mógł spełniać rolę systemu wczesnego ostrzegania. Do przekazywania wiadomości alarmowych na wypadek zbliżania się nieprzyjaciół służyły wieże sygnalizacyjne rozmieszczone co sto metrów, na których w nocy zapalano ogień, a w dzień wypuszczano dym, który błyskawicznie był przekazywany wzdłuż całego kraju systemem od wieży do wieży³⁹. W miejscu, gdzie zauważono wroga na wieży strażniczej, zapalano ogień, co pozwalało poinformować, że właśnie na tym odcinku zaatakował przeciwnik⁴⁰. Przykład wykorzystania tego typu komunikacji stosowano także w starożytnej Grecji. W opisie upadku Troi wódz Agamemnon przekazał swojej żonie wiadomość o przegranej za pomocą łańcucha złożonego z dziewięciu ogni sygnalizacyjnych. Podobnie komunikowali się Rzymianie, budowali setki wież, aby ułatwić przekaz, natomiast na granicach państw umieszczane były stanowiska wartownicze, które dawały sygnał nadchodzącego niebezpieczeństwa⁴¹. Podobny system ostrzegania stosowali rycerze zakonu niemieckiego sprowadzeni w 1226 r. do Polski przez Konrada Mazowieckiego, żeby ujarzmić pogańskie plemiona Prusów. Krzyżacy, zajmując kolejne ziemie pruskie, budowali zamki i strażnice, by móc kontrolować zdobyte prowincje. Prusowie w ramach odwetu za odbieranie ziem atakowali takie strażnice. Krzyżacy, by zaalarmować, że zostali zaatakowani, rozpalali na wieżach wielkie ogniska. Płomienie i dym było widać w pobliskich strażnicach i miejscach umocnionych oddalonych od siebie kilkadziesiąt kilometrów. Dzięki temu załogi poszczególnych warowni mogły przyjść sobie z pomocą⁴². Ogień jako system ostrzegawczy był wykorzystywany także w wojnie hiszpańsko-brytyjskiej w 1588 r., gdy hiszpańska Wielka Armada wyruszyła z Lizbony w kierunku angielskich wybrzeży, Anglicy, przygotowując się do wojny,

³⁹ *Wielki mur chiński*, <http://www.sprawynauki.edu.pl/archiwum/dzialy-wyd-elektron/317-historia-el/3191-wielki-mur-chiski> (dostęp: 12.07.2020).

⁴⁰ A. Waldron, *The Great Wall of China: From History to Myth*, Cambridge University Press, Cambridge 1990, s. 105.

⁴¹ J. Gleick, *op. cit.*, s. 34–36.

⁴² M. Arszczyński, *Budownictwo warowne zakonu krzyżackiego w Prusach (1230–1454)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 1995, s. 128.

skonstruowali wzdłuż brzegu, od Kornwalii po Londyn, system sygnałów świetlnych. System ten działał na zasadzie reakcji łańcuchowej polegającej na tym, że na widok wroga zapalano ognisko na jednej wieży, strażnik na kolejnej po zauważeniu pierwszego sygnału także zapalał ognisko i potem rozpalano kolejne, sekwencyjnie, aż sygnał dotarł do Londynu. Dzięki temu systemowi przekaz dotarł w krótkim czasie, co pozwoliło Anglikom zmobilizować własne siły i stawić skuteczny opór agresorowi⁴³. Nadbrzeżne wieże sygnałowe funkcjonują do dziś, są to latarnie morskie. Wysyłają one sygnały świetlne, radiowe (radiolatarnie), a podczas mgły sygnały dźwiękowe. W 285 r. p.n.e. wzniesiono pierwszą latarnię morską mierzącą od 120 do 160 metrów, zlokalizowaną na wyspie Faros nieopodal Aleksandrii w Egipcie. Ognisko rozpalone na latarni było widoczne z odległości nawet 30 kilometrów⁴⁴. Innym narzędziem do komunikacji za pomocą sygnałów świetlnych było używanie na polach bitewnych znaków z odbitego słońca za pomocą wypolerowanych tarcz. Heliograf, bo tak nazywa się takie urządzenie, datuje się na 400 r. p.n.e. Urządzenie to działa na zasadzie odbijania promieni świetlnych przez lustra⁴⁵.

Wśród środków komunikacji na odległość mających udział także w systemie powiadamiania o zagrożeniu można wymienić gołębie pocztowe. Sieć informacyjną korzystającą z gołębi pocztowych miała wyrocznia delficka⁴⁶. Gdy do Pytii dotarła wiadomość o śmierci władcy, ta wysyłała gołębie z informacją. Ptaki te instynktownie wracają do swojego gniazda, potrafią pokonywać dziennie nawet setki kilometrów, są specjalnie szkolone, by przemieszczać się do właściwego miejsca⁴⁷. Ludzie dzięki temu mogli w miarę szybko, ostrzegać ludność przed niebezpieczeństwami związanymi z chociażby przemarszem nieprzyjacielskich wojsk. Wysyłając gołębie z informacją, dawali innym czas na podjęcie kroków negocjacyjnych, a ostatecznie przygotowań wojennych. Gdyby spojrzeć na proces wymiany informacji przy pomocy gołębi pocztowych, można stwierdzić, że były to załączki zarządzania kryzysowego, gdyż gołębie pocztowe stanowiły istotny czynnik, który wpływał na ostrzeganie ludności cywilnej przed nadciągającym niebezpieczeństwem. Zapisany komunikat, zawierający niezbędne informacje pozwalał adresatom na odpowiednie zapobiegnięcie lub zminimalizowanie zagrożenia, przygotowanie, zaplanowanie

⁴³ *Armada Beacon*, <https://www.atlasobscura.com/places/armada-beacon> (dostęp: 7.08.2020).

⁴⁴ I. C. Clingan, *Lighthouse*, <https://www.britannica.com/technology/lighthouse/Modern-lighthouses> (dostęp: 7.07.2020).

⁴⁵ M. Karpiński, *Historia szpiegostwa*, Świat Książki, Warszawa 2003, s. 17.

⁴⁶ *Ibidem*.

⁴⁷ *Gołębie pocztowe*, <http://www.turkoty.pl/30-Golebie-pocztowe.html> (dostęp: 7.07.2020).

działań oraz stosowną reakcją. Gołębi pocztowych do przekazywania informacji używano już w starożytności, uważano gołębie za „czyste ptaki”, nieposiadające żółci, która uważana była za źródło zła w ciele człowieka. Korzystali z nich egipcjscy marynarze, przekazując wiadomości do swoich domów o rychłym powrocie, obwieszczano przy ich pomocy zbliżające się uroczystości państwowe, między innymi koronację faraonów. Grekom gołębie służyły jako posłańcy do przekazywania wiadomości o wynikach igrzysk olimpijskich lub o zwycięstwie wojsk. Po upadku Grecji hodowla gołębi rozpowszechniła się u Rzymian. Podobnie jak Grecy używali oni gołębi do przekazywania informacji o wynikach wyścigów konnych, o wynikach walk gladiatorów, a także do wysyłania zaproszeń⁴⁸. Ptaki te mają świetną orientację w terenie i doskonałą pamięć, dlatego wiedzą, jak wrócić do domu. W VII i VIII w. w krajach znajdujących się pod panowaniem Arabów zorganizowano sieć łączności pocztowej opartej na wykorzystaniu gołębi pocztowych do przekazu informacji. Gołębie pocztowe wykorzystywano przez wiele epok na całym świecie. Gołąb uważany jest za symbol pokoju i spokoju, wzmianki na ten temat czytamy w Starym Testamencie⁴⁹.

Ciekawym przykładem użycia tych ptaków dla celów bezpieczeństwa było utworzenie specjalnej służby gołębiarskiej przez brytyjską admiralicję w latach 1914–1918. Działanie to miało na celu zagwarantowanie sobie pozostawania w regularnym kontakcie z małymi jednostkami pływającymi, które na wyposażeniu nie miały bezprzewodowych stacji nadawczo-odbiorczych⁵⁰. Ptaki do tego celu pozyskiwano od prywatnych właścicieli gołębników, a do ich szkolenia rekrutowano cywilny, wykwalifikowany personel. Z gołębi korzystały też jednostki sił powietrznych marynarki wojennej (późniejszych struktur Royal Air Force), które używały ich do komunikowania podczas operacji ratunkowych na morzu. Po zakończeniu I wojny światowej w Londynie uznano, że

⁴⁸ *Ibidem*.

⁴⁹ „8 Potem wypuścił gołębicę od siebie, aby obaczył, jeśli opadły wody z wierzchu ziemi. 9 Ale nie znalazłszy gołębica odpocznienia stopie nogi swojej, wróciła się do niego do korabia; jeszcze bowiem wody były po wszystkiej ziemi; i wyciągnąwszy rękę swoją, wziął ją, i wniósł ją do siebie do korabia. 10 A poczekawszy jeszcze drugie siedem dni, po wtóre wypuścił gołębicę z korabia. 11 I wróciła do niego gołębica pod wieczór; a oto, różdżka oliwy urwana w uściech jej; a tak poznał Noe, że opadły wody z wierzchu ziemi”, *Pismo święte Starego Testamentu* (Gen. 8, 10–11), Wydawnictwo M, Kraków 2005, s. 57.

⁵⁰ M. Zacharski, *Gołębie pocztowe w walkach na cichym froncie*, <https://wiadomosci.onet.pl/tylko-w-onecie/zacharski-golebie-pocztowe-w-walkach-na-cichym-froncie/8zghpqv> (dostęp: 19.07.2020). Zob.: M. Zacharski, *Kody wojny. Niemiecki wywiad elektroniczny w latach 1907–1945 a losy polskich, sowieckich, alianckich kodów i szyfrów*, Fundacja Olandia, 2015.

nie ma potrzeby dalszego finansowania tego typu służb łączności i je rozwiązano. Przed wybuchem II wojny światowej Królewski Komitet Obrony powołał podkomisję w celu ponownego zbadania użyteczności gołębi pocztowych w warunkach wojennych. Ministerstwu lotnictwa wydano zalecenie powołania narodowej służby gołębiarskiej i zatrudnienie w niej stałego personelu. W trakcie działań wojennych gołębie były wykorzystywane między innymi przez Royal Air Force do łączności w operacjach ratunkowych, ale niekiedy także w operacjach wywiadowczych agentów wywiadu Secret Intelligence Service (SIS), Military Intelligence Sekcja 14, do łączności z ludnością terytoriów okupowanych. Z gołębi korzystał także kontrwywiad. Jak to funkcjonowało? Wielka Brytania zrzucała we Francji skrzynki z ptakami, którym na obręczkach umieszczano wiadomości. Następnie zwierzęta zostały wypuszczane i wracały do swoich właścicieli w Anglii wraz z wiadomościami. Po zakończeniu wojny brytyjska służba wywiadowcza SIS analizowała wykorzystanie gołębi przez niemiecki wywiad. Od 1939 r. sekcje gołębi włączone były do większości jednostek Abwehry, która korzystała z ich usług na terenach Francji, Belgii, Holandii, Hiszpanii, Norwegii, Jugosławii, Grecji, Albanii, Bułgarii oraz Niemiec⁵¹. Poczta gołębia działała aż do drugiej połowy XX w. Gołębie pocztowe szkoli się do dziś, wprawdzie nie korzysta się z tej formy przekazu informacji, ale może ona stanowić alternatywę w razie problemów z systemami elektronicznymi. Dla podtrzymania tradycji i szkolenia gołębi hodowcy trenują je i organizują wspólne zawody.

Kurierzy, posłańcy, gońcy stanowili może wolniejszy system powiadamiania niż gołębie, ale zdecydowanie pewniejszy. I to kolejny system powiadamiania i ostrzegania. Byli to ludzie, którzy nie tylko transportowali dokument z przekazem, ale mogli znać jego treść, co zarejestrowane w ich pamięci stanowiło dodatkowy nośnik informacji. Najlepszymi posłańcami byli ludzie sprawni, zdrowi, znający więcej niż jeden język. Jeden z ciekawszych przykładów wykorzystania gońca wywodzi się z historii starożytnej Grecji. W okresie pierwszej wojny greckiej, podczas której wojska imperium perskiego najechały greckie państwa miasta w 490 r. p.n.e. pod Maratonem, Ateńczycy i Platejczycy stawili czoła liczniejszej armii perskiej. Po ataku greckiej piechoty Persowie musieli się wycofać, weszli na okręty, po czym flota perska ruszyła na Ateny. Wódz Ateńczyków, Miltiades, przejrzał zamiary wroga i spod Maratonu wysłał gońca do miasta. Posłaniec miał do przebiegnięcia około 42 kilometry. Po przebyciu całej drogi, dotarł do centrum Aten, ogłosił, iż greckie wojska

⁵¹ *Ibidem.*

wygrały pod Maratonem i ostrzegł mieszkańców przed zbliżającymi się Persami⁵². Tuż po przekazaniu wiadomości, goniec umarł z wycieńczenia⁵³. Tradycja, a właściwie względy praktyczne wykorzystywania gońców tak zwanych „hemerodromosów” w starożytnej Grecji była spowodowana ukształtowaniem terenu Grecji. Państwo to leży na terenie górzystym, dlatego wykorzystanie ludzi zamiast koni było o wiele skuteczniejszym sposobem na przekazywanie informacji. Posłańcy często pracowali na zasadzie niezależności, biorąc wiadomości z kilku różnych źródeł i konkurując z innymi posłańcami. W czasie wojen wiadomości były często wysyłane w formie zakodowanej lub ukryte, a sam goniec stosował przebranie, na przykład pielgrzyma. Pomocą w szybkim dostarczeniu wiadomości był odpowiedni wierzchowiec. Sama metoda przesyłania informacji nie zmieniła się zbyt wiele od czasów starożytności⁵⁴. Systemy pocztowe istniały w państwach Karola Wielkiego, Zakonu Krzyżackiego i wielu innych państw średniowiecznych. Jako przykład może posłużyć tu Zakon Krzyżacki. W razie ogłoszenia mobilizacji urzędnicy w roli posłańców powiadamiali o tym poszczególne osady. Zasięg działania takiego urzędnika wynosił około 20 kilometrów. Dalej, wiadomość mogła wędrować ze wsi do wsi poprzez tak zwany krzyk⁵⁵. W Rzeczypospolitej Obojga Narodów wielu szlachciców miało własnych kurierów-listonoszy. Niepiśmienni korzystali z usług skryby, piszącego i czytającego listy. Własny system kurierski miało też papieństwo. Umożliwiała to pozostawanie w kontakcie z duchowieństwem i kościołami w całej Europie. Z systemu kurierów przynoszących ważne, poufne informacje korzystano w czasie I i II wojny światowej, także później. System przekazu informacji istotnych z punktu widzenia bezpieczeństwa stosowały i stosują służby wywiadowcze całego świata. Kurierów i posłańców wykorzystuje się po dziś dzień. Współcześnie, mimo istnienia nowoczesnych technologii informacyjnych, które mogą zostać przechwycone przez hakerów⁵⁶ lub inne służby, poprzez podsłuchy, oprogramowania szpiegujące i inne metody

⁵² Na pamiątkę tego wydarzenia do dziś na igrzyskach olimpijskich jedną z konkurencji jest bieg maratoński na długości 42 km.

⁵³ R. Kulesza, *Maraton*, Akson, Warszawa 2005, s. 124.

⁵⁴ R. Bellerby, *Communication in Medieval Times: How Messages Were Sent*, 2017, <https://www.shorthistory.org/middle-ages/communication-in-medieval-times-how-messages-were-sent/> (dostęp: 20.02.2020).

⁵⁵ K. Kwiatkowski, M. Molenda-Berkowicz, *Wojska zakonu niemieckiego w Prusach (1230–1525). Korporacja, jej pruskie władztwo, zbrojni, kultura wojny i aktywność militarna*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2016, s. 239–240.

⁵⁶ Osoby o bardzo dużych, praktycznych umiejętnościach informatycznych.

oraz systemy przechwytywania informacji, nadal korzysta się z posłańców. Kto by się spodziewał, że w erze cyfryzacji ktoś wyśle wiadomość poprzez kuriera. Taka forma może stanowić najbezpieczniejszy sposób przekazu informacji, jeśli nadawca nie ma zaufania do elektronicznych systemów pocztowych. Istnieje jednak twierdzenie, że zawsze najsłabszym ogniwem jest człowiek i tajemnica przestaje nią być, gdy wie o niej więcej niż jedna osoba. W związku z tym, przesyłając informacje przez kuriera, zawsze istnieje ryzyko jej niedostarczenia, utraty lub poznania przez nieuprawnione osoby. Powiadomianie przy pomocy kurierów i posłańców jest także elementem alternatywnej formy komunikowania w czasie sytuacji kryzysowej. W zagrożeniu z różnych przyczyn, między innymi brak prądu, brak alternatywnych źródeł zasilania, awarie, technologie komunikacyjne mogą nie działać, stąd konieczne jest stworzenie i regularne sprawdzanie jej funkcjonowania oraz utworzenie siatki powiadamiania przez kurierów w sytuacji kryzysowej. Każdy plan zarządzania kryzysowego powinien uwzględniać taką procedurę komunikacji kryzysowej. Należy tylko brać pod uwagę, że pierwotna informacja przekazywana przez kuriera, jeśli nie jest trwale zapisana, może werbalnie zostać zniekształcona.

Rozwój szybkiego przekazu informacji można przypisać powstaniu takich urządzeń, jak elektryczny telegraf, radiotelegraf, telefon, radio, telewizja i Internet. Pierwszym z wynalazków był telegraf optyczny wynaleziony w 1792 r. przez Claude'a Chappe'a, który zamiast systemu komunikowania za pomocą pochodni czy ognisk postanowił wykorzystać wysięgniki z obrotowymi belkami. Mogły być one ustawione w 196 pozycjach, które odpowiadały literom alfabetu oraz różnym symbolom⁵⁷.

Żeby odczytać wysłany komunikat z dużej odległości, niezbędny okazał się rozwój optyki. Odbieranie sygnałów na duże odległości było możliwe przez lunetę. Pierwsza linia z Lille do Paryża o długości 200 kilometrów obsługiwana była za pomocą piętnastu wież. Dostrzegając potencjał w szybkości przekazywania informacji szczególnie na linii frontu, Napoleon zarządził budowę linii telegrafu łączącego Paryż z Mediolanem i Strasburg z Wiedniem. W 1794 r. wiadomość o wygranej bitwie została przesłana do Paryża w ciągu godziny od nadania pierwszego sygnału⁵⁸. Pierwsza linia telegrafu optycznego w Polsce funkcjonowała pomiędzy Warszawą a Modlinem od 1830 r., a po kilku latach stolica systemem wież połączyła się z Petersburgiem i Moskwą⁵⁹.

⁵⁷ J. Gleick, *op. cit.*, s. 239–240.

⁵⁸ *Ibidem*, s. 246.

⁵⁹ *Ibidem*, s. 250–251.

Za wariant semafora uznaje się także stosowane na morzu morskie flagi komunikacyjne. Flagi stanowią sygnały obrazkowe i optyczne jednocześnie. Nawet w czasach łączności radiowej i satelitarnej marynarka wojenna używa międzynarodowych znaków alfabetu, proporczyków, flag liczbowych oraz specjalnych flag i proporczyków do sygnalizacji wizualnej. Te flagi sygnałowe są używane do komunikacji przy zachowaniu ciszy radiowej. Wiadomości przekazywane są poprzez podnoszenie flagi lub serii flag na linie nazywanej „fał”⁶⁰. Każda strona statku ma fał i torbę flagową zawierającą pełny zestaw flag sygnałowych. Sygnały unikalne dla marynarki wojennej są używane podczas komunikacji z innymi marynarkami Stanów Zjednoczonych lub siłami sojuszniczymi. Podczas komunikowania się ze wszystkimi innymi statkami stosuje się międzynarodowy kod sygnałów. Proporzyczek poprzedza wszystkie sygnały w kodzie międzynarodowym⁶¹.

Wraz z rozwojem telegrafu optycznego rozpoczęto pracę nad urządzeniem, które całkowicie zmieniło oblicze przekazu informacji. Wynalezienie elektryczności przyczyniło się i stworzyło nowe możliwości co do szybkości, sposobu i odległości przekazywania informacji. W 1837 r. Charles Wheatstone opatentował telegraf elektryczny. Urządzenie to wykorzystywało pięć przewodów do kierowania wskazówką w odbiorniku, która pokazywała różne litery alfabetu. Upraszczając, urządzenie przesyłało sygnały zapisywane pisakiem na przesuwałej się taśmie. Dzięki temu wiadomości były odczytywane i automatycznie zapisywane, a szybkość transmisji wynosiła około 100 znaków na minutę⁶². W tym samym czasie w Nowym Jorku Samuel Morse zademonstrował telegraf elektryczny. W 1840 r. wprowadził on kod telegraficzny zwany alfabetem Morse’a składający się z kropek i kresek (krótkich i długich impulsów), który mógł być przekazywany także za pomocą dźwięków i błysków światła. W 1861 r. przeprowadzono pierwszą transkontynentalną linię telegraficzną w Stanach Zjednoczonych Ameryki. Dla porównania, czas na przekazanie informacji ze wschodniego na zachodnie wybrzeże w tradycyjnej, czyli kurierskiej formie, poprzez pocztę konną Pony Express, wynosił dziesięć dni. Wynalazek elektryczności umożliwił natychmiastową komunikację na dłuższe odległości. Kabel łączący Amerykę z Europą położono po dnie Atlantyku w 1858 r., a w 1871 r. Europa miała połączenie telegraficzne ze wszystkimi

⁶⁰ „Fał” w języku żeglarskim to linka do podnoszenia i opuszczania flagi lub żagla.

⁶¹ *Communicating the Military Way, Military Alphabet*, <https://www.navycs.com/military-alphabet.html> (dostęp: 6.07.2020).

⁶² J. Gleick, *op. cit.*, s. 276–277.

kontynentami. Wielką zaletą zastosowania telegrafu elektrycznego była nie tylko możliwość przekazywania wiadomości na bardzo duże odległości, ale także wykorzystywanie mniejszej liczby ludzi oraz jej szybkość. W pierwszej połowie XIX w. większość międzynarodowej korespondencji przeprowadzano z wykorzystaniem kodu Morse'a przy użyciu linii telegraficznych, podwodnych kabli i obwodów radiowych⁶³. Telegraf elektryczny Morse'a w połączeniu z wynalazkiem Wheatstone'a całkowicie zrewolucjonizowały szybkość komunikacji. Nie trzeba już było wysyłać informacji gołębiami pocztowymi ani kurierami. Taką infrastrukturę można było wykorzystać w celu ostrzegania i alarmowania. Przykładowo, gdyby wybuchł pożar w urzędzie, ten informował przy użyciu telegrafu centralę, a ta jednostkę straży pożarnej o zaistniałej sytuacji. Z czasem telegraf stał się na tyle powszechny, że znajdował się w gospodarstwach domowych zamożnych obywateli. Na przykładzie Stanów Zjednoczonych w 1870 r. wysłanych zostało ponad dziewięć milionów telegramów. Z kolei w 1900 r. liczba wysłanych powiadomień wzrosła do niebotycznej sumy ponad sześćdziesięciu trzech milionów. Możliwym było już informowanie się o zagrożeniach na skalę światową. Rozpowszechnienie telegrafu umożliwiło także rozwój prasy⁶⁴. Gazety mogły oferować swoim czytelnikom wiadomości nie sprzed kilku dni, ale sprzed kilkunastu godzin. Z punktu widzenia edukacji ludności, opisywania zasad postępowania w niebezpiecznych sytuacjach prasa mogła być bardziej skuteczna, gdyż publikując reportaże o zdarzeniu, mogła dołączać komentarz, analizę sytuacji, proponować rozwiązania problemu, uczyć i ostrzegać.

Rewolucją w rozwoju systemów komunikacji okazał się telefon, który ewoluował do urządzenia łączącego kilka technologii jednocześnie, mowa tu o „smartphonie”⁶⁵ (w jednym urządzeniu korzystamy z telefonii, Internetu, aplikacji biurowych, nawigacji, aparatu fotograficznego, kamery, systemu zdalnych płatności i wielu innych funkcjonalności). Wracając jednak do historii telefonii, należy wspomnieć o początkach tego urządzenia. Twórcą pierwszego telefonu był Antonio Meucci, który skonstruował pierwszy telefon w 1848 r. W 1875 r. wynalazek ten spopularyzował Amerykanin Alexander Graham Bell. Telefon był wykorzystany przez bostońskie banki jako system alarmujący⁶⁶.

⁶³ *Ibidem*, s. 41.

⁶⁴ B. Niedziński, *Telegraf – wynalazek, który zrewolucjonizował sposób przekazywania informacji*, <https://forsal.pl/artykuly/718332,telegraf-wynalazek-ktory-zrewolucjonizowal-sposob-przekazywania-informacji.html> (dostęp: 7.08.2020).

⁶⁵ Smartphone (ang.) to przenośne, multimedialne urządzenie, łączące w sobie funkcje telefonu komórkowego i komputera przenośnego (PDA – Personal Digital Assistant).

⁶⁶ J. Gleick, *op. cit.*, s. 347.

Telefony początkowo przewodowe, ewoluowały do urządzeń bezprzewodowych, co zrewolucjonizowało proces komunikacji. Pierwsza rozmowa przez telefon komórkowy została przeprowadzona w 1973 r. Martin Cooper z Motoroli zadzwonił z prototypowego urządzenia do szefa Bell Labs, Joela Engela⁶⁷. Pierwsze przenośne aparaty telefoniczne zaczęły być wykorzystywane przez wojsko i policję w latach pięćdziesiątych XX w. w Stanach Zjednoczonych i Szwecji, a od lat dziewięćdziesiątych stały się niezbędnym urządzeniem obywateli wielu krajów. Telefony komórkowe, choć nie mniejsze znaczenie dla przyspieszenia procesu powiadamiania i komunikowania miał przecież telefon tradycyjny, stacjonarny, łączący się poprzez system kablowy, stały się nieodłącznym elementem życia. Każdy może taki telefon posiadać, nawet dzieci korzystają z telefonów komórkowych. Obecnie produkowane urządzenia łączą w sobie wiele funkcji, telefonu, komputera, czytnika, radia i innych urządzeń. Jednocześnie dzięki tym nowoczesnym, wielofunkcyjnym urządzeniom sposób powiadamiania jest możliwy na kilka sposobów jednocześnie, poprzez tradycyjną rozmowę telefoniczną, e-mail, który zastąpił tradycyjny telegram i list, poprzez różne aplikacje, komunikatory, które stale są modyfikowane pod kątem bezpieczeństwa użytkownika i funkcjonalności. Należy tu także wspomnieć o systemie namierzania posiadacza telefonu komórkowego, który regularnie loguje się do najbliższej stacji bazowej, co znacznie ułatwia poszukiwanie zaginionych osób. W dobie telefonii bezprzewodowej ludzkość straciła pełną wolność i anonimowość, ale zyskała na bezpieczeństwie. Z punktu widzenia bezpieczeństwa i informowania o zagrożeniu obecnie jest to najlepsze dostępne narzędzie użyteczne w życiu codziennym, umożliwiające kontakty międzyludzkie na skalę światową, wzmacniające poczucie bezpieczeństwa dzięki możliwości wezwania pomocy oraz przekazu bezpośredniej informacji z miejsca zagrożenia. Działania systemu telefonii może zakłócić jedynie brak zasilania oraz brak zasięgu sieci bezprzewodowej.

Kolejne dwa powiązane ze sobą systemy komunikowania, które obecnie są dostępne w nowoczesnych telefonach komórkowych, to komputer i Internet. Znaczenie komputerów dla komunikacji gwałtownie wzrosło w drugiej połowie XX w. wraz z rozwojem sieci komputerowych i Internetu. Prace nad Internetem rozpoczęły się w roku 1969 jako projekt o nazwie „Arpanet”⁶⁸.

⁶⁷ 45 lat temu wykonano pierwszą rozmowę przez telefon komórkowy, <https://mobirank.pl/2018/04/03/45-lat-temu-wykonano-pierwsza-rozmowe-przez-telefon-komorkowy/> (dostęp: 13.07.2020).

⁶⁸ ARPANET (ang. Advanced Research Projects Agency Network) – pierwsza sieć rozległa oparta na rozproszonej architekturze i protokole TCP/IP (Transmission Control Protocol/Internet Protocol).

Celem projektu było stworzenie sieci komputerowej, która mogłaby przetrwać atak nuklearny, a w przypadku zniszczenia części sieci łączność pomiędzy pozostałymi jej elementami miała zostać zachowana. W październiku 1991 r. naukowiec Dan Connolly stworzył podstawy języka HTML⁶⁹. Dwa lata później została opublikowana pierwsza graficzna przeglądarka „www”⁷⁰ o nazwie „Mosaic”. Internet umożliwił taką szybkość wymiany informacji, jaka nigdy nie miała miejsca. Informacje przesyłane są na całym świecie w sekundy. Internet jest najszybszym i globalnym systemem przekazu informacji, także tych związanych z bezpieczeństwem i ostrzeżeniami przed zagrożeniem. Narzędzie to w połączeniu z nowoczesnymi urządzeniami komunikacyjnymi jak „smartphone” umożliwia korzystanie z aplikacji o tematyce bezpieczeństwa, na przykład z Regionalnego Systemu Ostrzegania (RSO)⁷¹, działającego w Polsce od 2015 r. Informacje zawarte w systemie są generowane przez wojewódzkie centra zarządzania kryzysowego. W aplikacji telefonicznej pojawiają się między innymi ostrzeżenia przed zagrożeniami meteorologicznymi, hydrologicznymi, drogowymi i informacje dotyczące odpowiedniego zachowania się w zagrożeniu. Podobną funkcję ostrzegawczą pełnią „Alerty RCB”⁷², czyli komunikaty ostrzegawcze wysyłane w formie wiadomości tekstowej na telefon komórkowy każdej osoby, która znajduje się w obszarze zagrożenia, przez Rządowe Centrum Bezpieczeństwa.

Niezastąpionym systemem powiadamiania, szczególnie na duże odległości, gdyż może on funkcjonować w miejscach, gdzie telefonia komórkowa, Internet i inne technologie nie działają, jest radio. Za twórcę radia uważany jest Guglielmo Marconi, który uzyskał patent na radio w 1897 r.⁷³ Pierwsze próby przekazu radiowego miały miejsce w Stanach Zjednoczonych w 1892 r. Za datę

⁶⁹ HTML (ang. Hypertext Markup Language) jest to kod używany do tworzenia struktury strony i jej zawartości, jest językiem znaczników.

⁷⁰ World Wide Web (światowa sieć komputerowa), w skrócie WWW.

⁷¹ Regionalny System Ostrzegania (RSO) – to darmowa, powszechna usługa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz wojewodów umożliwiająca powiadamianie obywateli o zagrożeniach, <https://www.gov.pl/web/mswia/regionalny-system-ostrzegania> (dostęp: 13.07.2020).

⁷² Alert RCB – to system SMS-owego powiadamiania ludności o zagrożeniach. Jest wykorzystywany tylko w sytuacjach nadzwyczajnych, wtedy gdy występuje naprawdę duże prawdopodobieństwo bezpośredniego zagrożenia życia lub zdrowia na znaczącym obszarze, <https://www.gov.pl/web/rcb/alert-rcb---najwazniejsze-pytania-i-odpowiedzi> (dostęp: 13.07.2020).

⁷³ Guglielmo Marconi – laureat Nagrody Nobla z dziedziny fizyki w roku 1909 za wkład w rozwój telegrafii bezprzewodowej, <https://www.nobelprize.org/prizes/physics/1909/marconi/biographical/> (dostęp: 2.08.2020).

powstania radia uznaje się jednak rok 1901, kiedy to udało mu się przesłać sygnał radiowy przez Atlantyk. Równolegle za drugiego wynalazcę radia uważa się Nicolę Teslę który skonstruował cewkę wysokonapięciową wysyłającą silne fale elektromagnetyczne. Marconi wykorzystał to urządzenie przy konstrukcji swojego radia bez jego zgody. Po latach procesów sądowych między oboma konstruktorami w 1945 r. Sąd Najwyższy w Stanach Zjednoczonych prawa patentowe do radia przyznał Nicoli Tesli⁷⁴. Radio okazało się przełomowym wynalazkiem, dzięki któremu możliwe było przekazywanie informacji do ogromnej masy ludzi w tym samym momencie. Pamiętny komunikat ostrzegawczy wyemitowano 1 września 1939 r., kiedy to Niemcy zaatakowali terytorium Polski, informacje o tym podano w Polskim Radiu. W piątek, o godzinie 6.30 rano, 1 września 1939 r. wybrzmiał następujący komunikat⁷⁵:

Halo, halo! Tu Warszawa i wszystkie rozgłośnie Polskiego Radia. Dziś rano, o godzinie piątej minut czterdzieści oddziały niemieckie przekroczyły granicę polską, łamiąc pakt o nieagresji. Bombardowano szereg miast. Za chwilę usłyszają Państwo komunikat specjalny.

Obwieszczenie to dotarło do ogromnej liczby obywateli, dzięki czemu zostali poinformowani o ataku i mogli przygotowywać się do ewakuacji.

Radio to urządzenie wykorzystywane do dziś i stanowiące główny system powiadamiania ludności o zagrożeniu. Dzieje się tak z kilku przyczyn. Przede wszystkim radioodbiornik jest powszechnie dostępnym urządzeniem. Ludzie mają odbiorniki w domach, telefonach, samochodach. Po drugie, radio może nadawać na różnych częstotliwościach, na dużych odległościach i przy alternatywnym zasilaniu (baterie) może działać długo i być źródłem informacji i ostrzeżeń. Przykładem działania mediów w sytuacjach kryzysowych jest znaczenie rozgłośni radiowych w Stanach Zjednoczonych, kraju rozległym terytorialnie,

⁷⁴ *Who Invented Radio*, http://www.pbs.org/tesla/ll/ll_whoradio.html (dostęp: 13.07.2020).

⁷⁵ 1 września 1939 r. o godz. 6:30, przerywając planowy program radiowy, spiker Zbigniew Świętochowski wygłosił komunikat informujący o rozpoczęciu II wojny światowej w pierwszym dniu kampanii wrześniowej; tuż po nim został wyemitowany tekst komunikatu specjalnego, nagrany dwa dni wcześniej na polecenie Sztabu Generalnego Wojska Polskiego i wygłoszony przez Józefa Małgorzewskiego: „A więc, wojna! Z dniem dzisiejszym wszystkie sprawy i zagadnienia schodzą na dalszy plan. Całe nasze życie publiczne i prywatne przestawiamy na specjalne tory. Weszliśmy w okres wojny. Cały wysiłek narodu musi iść w jednym kierunku. Wszyscy jesteśmy żołnierzami. Musimy myśleć tylko o jednym. Walka aż do zwycięstwa!”, *Z archiwum Polskiego Radia, Komunikat o wybuchu wojny*, <https://www.polskieradio24.pl/205/3798> (dostęp: 8.08.2020).

gdzie ludzie mieszkają daleko od siebie i jedynie radio jest systemem łączącym ich ze służbami, stanowiącym źródło informacji o zagrożeniach, podczas huraganów, pożarów, powodzi i innych kataklizmów. W sytuacji kryzysowej większość pracy przejmują rozgłośnie radiowe. Poprzez radio przekazywane są komunikaty i instrukcje, gdzie się udać, jak się zachowywać, kiedy i dokąd się ewakuować. Radio znajduje się na liście przedmiotów niezbędnych na czas zagrożenia, a także opisane jest w planach zarządzania kryzysowego, w tabelach alarmowania jako narzędzie do ogłaszania komunikatów ostrzegawczych o zagrożeniu i poradnikach dla obywateli. W tabeli 2 znajduje się przykład komunikatów ostrzegawczych zgodnie z prawodawstwem polskim emitowanych w środkach masowego przekazu, przede wszystkim w radiu, telewizji, prasie⁷⁶.

⁷⁶ Szczególnie przepisy dotyczą obowiązku obwieszczenia przez media komunikatów publicznych na temat sytuacji wyjątkowych: 1) Ustawa z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawa prasowe, Dz.U. z 1984 r., nr 5, poz. 24, art. 34.1: Redaktor naczelny jest obowiązany opublikować nieodpłatnie, w miejscu i w czasie właściwym ze względu na tematykę i charakter publikacji, komunikat urzędowy pochodzący od naczelnych i centralnych organów państwowych, w tym pochodzący od naczelnych i centralnych organów administracji państwowej, jeżeli został nadesłany przez rzecznika prasowego rządu ze wskazaniem, że publikacja jest obowiązkowa. 2) Ustawa o stanie klęski żywiołowej z dnia 18 kwietnia 2002 r., Dz.U. z 2002 r., nr 62, poz. 558, art. 5.4: Redaktorzy naczelni dzienników oraz nadawcy programów radiowych i telewizyjnych są obowiązani do niezwłocznego, nieodpłatnego podania do publicznej wiadomości rozporządzenia Rady Ministrów o wprowadzeniu stanu klęski żywiołowej, przekazanego im przez wojewodę właściwego ze względu na siedzibę redakcji lub nadawcy. 3) Ustawa o stanie wyjątkowym z dnia 21 czerwca 2002, Dz.U. z 2002 r., nr 113, poz. 985, art. 6: Redaktorzy naczelni dzienników oraz nadawcy programów radiowych i telewizyjnych są obowiązani do niezwłocznego, nieodpłatnego podania do publicznej wiadomości rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o wprowadzeniu stanu wyjątkowego i innych aktów prawnych dotyczących tego stanu, przekazanych im przez wojewodę właściwego ze względu na siedzibę redakcji lub nadawcy. 4) Ustawa z dnia 29 sierpnia 2002 r. o stanie wojennym oraz o kompetencjach Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych i zasadach jego podległości konstytucyjnym organom Rzeczypospolitej Polskiej, Dz.U. z 2002 r., nr 156, poz. 1301, art. 5: Redaktorzy naczelni dzienników oraz nadawcy programów radiowych i telewizyjnych są obowiązani do niezwłocznego, nieodpłatnego podania do publicznej wiadomości rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o wprowadzeniu stanu wojennego i innych aktów prawnych dotyczących tego stanu przekazanych im przez wojewodę właściwego ze względu na siedzibę redakcji lub nadawcy. Zob.: Załącznik do Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 stycznia 2013 r. w sprawie systemów wykrywania skażeń i właściwości organów w tych sprawach, Dz.U. z 2013 r., poz. 96.

Tabela 2

Przykłady komunikatów ostrzegawczych

Rodzaj komunikatu	Sposób ogłoszenia komunikatu		Sposób odwołania komunikatu	
	akustyczny system alarmowy	środki masowego przekazu	akustyczny system alarmowy	środki masowego przekazu
Uprzedzenie o zagrożeniu skażeniami		Powtarzana 3 razy zapowiedź słowna: Uwaga! Uwaga! Osoby znajdujące się na terenie		Powtarzana 3 razy zapowiedź słowna: Uwaga! Uwaga! Odwołuję uprzedzenie o zagrożeniu... (podać rodzaj skażenia) dla...
		Około godz.... min... może nastąpić skażenie... (podać rodzaj skażenia) w kierunku... (podać kierunek)		
Uprzedzenie o zagrożeniu zakażeniami		Formę i treść komunikatu uprzedzenia o zagrożeniu zakażeniami ustalają organy Państwowej Inspekcji Sanitarnej		Powtarzana 3 razy zapowiedź słowna: Uwaga! Uwaga! Odwołuję uprzedzenie o zagrożeniu... (podać rodzaj zakażenia) dla...
Uprzedzenie o kłęskach żywiołowych i zagrożeniach środowiska		Powtarzana 3 razy zapowiedź słowna: Informacja o zagrożeniu i sposobie postępowania mieszkańców... (podać rodzaj zagrożenia, spodziewany czas wystąpienia i wytyczne dla mieszkańców)		Powtarzana 3 razy zapowiedź słowna: Uwaga! Uwaga! Odwołuję uprzedzenie o zagrożeniu... (podać rodzaj kłęski) dla...

Źródło: Załącznik do Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 stycznia 2013 r. w sprawie systemów wykrywania skażeń i właściwości organów w tych sprawach, Dz.U. z 2013 r., poz. 96.

Kolejnym rozwiązaniem stosowanym do przekazywania informacji i opartym na łączności radiowej są satelity⁷⁷. System ten pozwala na globalne powiadamianie o zagrożeniu, monitorowanie globu z kosmosu, zapobieganie zagrożeniom i stratom poprzez zapewnienie łączności. System komunikacji satelitarnej jest powszechnie dostępny dzięki rozwojowi Internetu i narzędzi technicznych, takich jak komputery, smartfony, nawigacje i inne urządzenia. Podbój kosmosu dał ludzkości nowe narzędzia, by móc wykorzystać osiągnięcia w kierunku militarnym i cywilnym. Za pomocą satelity można śledzić sytuację zarówno pogodową, ruchy wojsk przeciwnika, poziom wód, topnienie lodowców, pożary lasów, skażenie radioaktywne, erupcje wulkanów i inne zjawiska, które mogą stanowić zagrożenie dla ludzi. Satelity są głównym narzędziem monitorowania i informowania o nadchodzącym zagrożeniu, a poprzez poruszanie się po orbicie Ziemi pozwalają kontrolować sytuację na bieżąco na całym globie. Na przykład, dzięki wykorzystaniu obrazu, zdjęć obszaru Ziemi przekazywanych przez satelity strażacy mogą ustalić, w jakich miejscach pojawiał się ogień. W czasie wielkich pożarów w Australii w 2020 r., dzięki obrazom z satelity służby walczące z żywiołem wiedziały, w jakie miejsce wysłać strażaków oraz z którego rejonu trzeba ewakuować ludność. Rodzajów satelitów jest kilka w zależności od przeznaczenia, wszystkie wysłane przez ludzkość w kosmos są określane mianem sztucznych, gdyż są skonstruowane przez człowieka. Naturalnym satelitą Ziemi jest Księżyc, ale obecnie nie jest wykorzystywany do łączności, odgrywa zupełnie inną rolę w naturalnym funkcjonowaniu zjawisk na Ziemi. Do czego służą satelity? Satelita rozpoznawczy ma za zadanie rozpoznanie obiektów na Ziemi, przechwytywanie sygnałów w celach wojskowych lub wywiadowczych. Satelita meteorologiczny jest wyposażony w aparaturę do pomiarów własności fizycznych, chemicznych atmosfery i powierzchni globu, monitoruje zjawiska meteorologiczne. Satelita nawigacyjny wykorzystywany do urządzeń nawigacji satelitarnej emituje sygnały radiowe, które pozwalają na pomiar długości i szerokości geograficznej, wysokości nad poziomem morza, kursu, prędkości ruchu odbiornika, czasu oraz określanie innych danych nawigacyjnych. Satelita telekomunikacyjny umożliwia teletransmisję sygnałów radiowych i telewizyjnych między naziemnymi stacjami. Ostatnim typem jest satelita technologiczny służący do badania i testowania różnych urządzeń i funkcji użytecznych w innych statkach

⁷⁷ Pierwszym sztucznym satelitą był Sputnik 1, wyniesiony na orbitę wokół Ziemi przez Związek Radziecki 4 października 1957 r. Telstar 1 był pierwszym aktywnym satelitą telekomunikacyjnym w przestrzeni kosmicznej (m.in. dokonał transmisji sygnału telewizyjnego z USA do Europy w 1962 r.).

kosmicznych. System satelitarny jest innowacyjny, ma globalny zasięg, ale z punktu widzenia bezpieczeństwa, zarządzania kryzysowego i zapobiegania zagrożeniom ma jedną istotną wadę, nie działa bez łączności radiowej, która w razie potencjalnego kataklizmu może zostać zerwana. Satelity także są zagrożone kolizją kosmiczną lub awarią. Dlatego wspomniane na początku rozdziału stare metody komunikacji ogień, gołębie pocztowe, telegrafy optyczne, kurierzy stanowią alternatywne systemy łączności w razie niewydolności nowoczesnych technologii. Zarządzający sytuacją kryzysową w każdym rejonie świata muszą brać pod uwagę konieczność uruchomienia alternatywnych, analogowych systemów powiadamiania, ostrzegania i komunikowania się w zagrożeniu.

Ostatnim systemem komunikowania, powiadamiania, o dużym oddziaływaniu na społeczeństwa jest telewizja. Ta technologia, korzystająca obecnie z łączności satelitarnej, polega na przesyłaniu na odległość obrazu i dźwięku na żywo. Pierwsza publiczna demonstracja telewizji dla członków Royal Institution przeprowadzona przez Johna L. Bairda w jego londyńskim laboratorium miała miejsce 26 stycznia 1926 r.⁷⁸ Pierwsza transmisja telewizji publicznej odbyła się między Nowym Jorkiem a Waszyngtonem w 1927 r.⁷⁹ To popularne medium oferuje nie tylko rozrywkę, ale informacje. Z punktu widzenia ostrzegania, alarmowania i wykorzystywania tego narzędzia do komunikacji jest to technologia najskuteczniejsza. Widz ma dostęp do słowa, obrazu jednocześnie. Czyli widzi i słyszy informacje o nadchodzącym zagrożeniu, udzielane mu są porady, jak ma postępować, niejednokrotnie śledzi na żywo nadchodzący kataklizm. Tak jak radio odbiornik telewizyjny jest dostępny w niemalże każdym domu. Telewizja jest jednym z głównych źródeł informacji w sytuacji zagrożenia. Takie zadanie zgodnie z prawem mają przede wszystkim publiczne rozgłośnie radiowe i telewizyjne. Popularność tego medium z punktu widzenia zarządzania kryzysowego i informowania o zagrożeniach można podsumować jednym starym chińskim przysłowiem: „Jeden obraz wart więcej niż tysiąc słów”. Oznacza to, że telewizja umożliwia transmisję komunikatu ostrzegawczego nie tylko za pomocą tekstu, ale także poprzez obraz. Nic tak nie działa na wyobraźnię ludzi i przekonanie ich, że coś jest niebezpieczne i jak należy postępować niż relacja na żywo z ataku terrorystycznego, wybuchu bomby, powodzi, pożaru i innych tragicznych wydarzeń, co umożliwia dzisiejsza technologia komunikacyjna.

⁷⁸ J. Adamowski, B. Golka, E. Stasiak-Jazukiewicz, *Wybrane zagraniczne systemy informacji masowej*, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 1996, s. 66.

⁷⁹ J. Danecki, E. Machut-Mendecka, B. Wrona, *Radio i telewizja w USA*, Ośrodek Badania Opinii Publicznej i Studiów Programowych, Warszawa 1975, s. 10.

Współczesne systemy alarmowania, ostrzegania i powiadamiania wykorzystują wiele technologii i kanałów jednocześnie, radia, telewizji, Internet, aplikacje z powiadomieniami na urządzeniach mobilnych, które wzajemnie się wymieniają informacjami i uzupełniają. Szeroki wachlarz nośników informacji wytworzył pojęcie społeczeństwa informacyjnego, a nawet określenie cywilizacji informacyjnej, którą symbolizują globalne, ponadnarodowe i powszechnie dostępne infrastruktury informacyjne. Ewolucja różnych sposobów komunikacji przyczyniła się nie tylko do rozpowszechniania wiedzy, historii, informowania, podtrzymania więzi i łączności międzyludzkiej, ale także do rozwoju metod monitorowania zagrożeń, ostrzegania, alarmowania i informowania ludności o zagrożeniach.

ROZDZIAŁ II

WPŁYW KOMUNIKACJI STRATEGICZNEJ NA BEZPIECZEŃSTWO

Rozwój technologiczny, używanie informacji nie tylko w celach ostrzegawczych, ale także do zarządzania, sterowania i manipulowania ludźmi uświadomiła rządcom i organizacjom, że na komunikowanie należy patrzeć strategicznie. Zauważono, że trzeba określić cele i sposób, w jaki będzie realizowana, zauważyć zagrożenia i możliwości właściwego posługiwania się informacją, wybiegać myśleniem w przyszłość, rozumiejąc, że to, co zostanie przekazane dziś, będzie widoczne w postaci konkretnych efektów w przyszłości. Żeby zrozumieć, na czym polega komunikacja strategiczna, należy na początek wyjaśnić, czym jest strategia.

Określenie „strategia” wywodzi się od greckiego słowa „stratos”, które oznacza wojsko, oraz „ago”, czyli przewodzenie i w klasycznym pojmowaniu dotyczy ono spraw wojny i wojska, polityki obronnej, wielkich operacji militarnych, rozpatrywanych z pozycji naczelnego dowództwa. Strategia wojskowa jako obszar dowodzenia, zarządzania działaniami wojska, tworzenia koncepcji przygotowań wojennych i walki znalazła swoje analogie w dziedzinach pozawojskowych, zwłaszcza w planowaniu gospodarczym, administracji oraz przemyśle. Najwcześniej określenie to przeniknęło do wielkich amerykańskich korporacji przemysłowych w czasie II wojny światowej, kiedy do produkcji na wielką skalę wprowadzono typ zarządzania wzorowany na dowodzeniu w armii. Do kierownictw korporacji chętnie przyjmowano doświadczonych dowódców wojskowych. Ma to zresztą miejsce i obecnie.

Strategia jest sposobem myślenia i działania. Te dwie czynności są nierozłączne. Choć myślenie i działanie strategiczne charakteryzują się wysokim stopniem uogólnienia, to każde działanie musi zostać starannie rozważone, wynikać z wiedzy, analiz, wniosków i pomysłów na to, jak je zrealizować. Strateg mający określony cel, siły i środki musi wytyczyć generalny sposób postępowania, uwzględniając odległy horyzont działania, dlatego że skutki podjętych w danym momencie decyzji będą odczuwalne niekiedy lata później. Na tym polega główna trudność, specyfika planowania i działania strategicznego. Trzeba myśleć i działać perspektywicznie, a efekty nie są dostrzegane często od razu lub w miarę szybko. Przekład pojęcia „strategia” na inne procesy niemilitarne oznacza przemyślany plan działań w jakiejś dziedzinie. Dziedziną tą może być również komunikowanie, stąd komunikacja strategiczna, czyli sposób działania i myślenia o aspektach informacyjnych dla celów militarnych i niemilitarnych.

Myśleniem i działaniem strategicznym posługują się głównie przedstawiciele najwyższych władz w państwie, organizacji, które są w stanie pozyskać wszystkie dostępne zasoby, które umożliwią osiągnięcie celu strategicznego¹. Cel ten należy w odpowiedni sposób zakomunikować, uwzględniając odpowiednio przekonywanie i motywowanie, zapewniając spójność i zdyscyplinowanie w procesie dochodzenia do niego. Jest to specyficzny i rozbudowany sposób przekazu i oddziaływania, używany w określonych, także wyjątkowych sytuacjach – w związku z tym używa się pojęcia komunikacji strategicznej.

Komunikacja strategiczna w rozumieniu niemilitarnym odnosi się zarówno do komunikacji wewnętrznej pomiędzy kierownictwem organizacji a jej pracownikami oraz do komunikacji zewnętrznej, przekazu informacyjnego skierowanego do potencjalnych klientów. Taki schemat dotyczy także rządów, gdzie pracownikami są funkcjonariusze administracji, a klientami wyborcy, inne rządy i ich narody. W komunikacji strategicznej celem działań jest planowanie zmian i ich katalizowanie, kształtowanie wyników i wzmacnianie poszczególnych komunikatów. W celu organizowania komunikacji strategicznej i zarządzania nią musi istnieć skuteczna kultura, w ramach której komunikacja strategiczna jest uznawana za normalną i w pełni zintegrowaną część procesów polityki organizacji lub rządu. Istnieje kilka ogólnych powodów, dla których organizacje i rządy powinny interesować się komunikacją strategiczną. Przede wszystkim na rządach demokratycznych spoczywa konstytucyjny obowiązek komunikowania się i wyjaśniania różnych problemów, procesów i działań. Komunikacja strategiczna daje też organizacjom oraz rządóm

¹ Zob.: W. Łepkowski, *Podstawy strategii wojskowej*, AON, Warszawa 2006, s. 12–24.

możliwość ustalenia ich kompetencji i wiarygodności. Określona komunikacja to spójność i konsekwencja w przekazach oraz pewność, że deklaracjom nie zaprzecza to, co zostało zrobione, a przeciż w warunkach wolnego dostępu do informacji słowa są szybko weryfikowane przez fakty. Komunikacja w demokracji nie polega tylko na przekazywaniu informacji, to także kwestia zaufania, że to, co się mówi, jest dokładne oraz oparte na rzetelnych informacjach, ich analizie i ocenie oraz ma na celu informowanie społeczeństwa, a nie manipulowanie nim. Można zatem powiedzieć, że w demokracji przejrzysta komunikacja, oparta na faktach, ma zasadnicze znaczenie dla utrzymania trwałych relacji między władzą wykonawczą, ustawodawczą, sądowniczą a społeczeństwem. Dlatego komunikacja ma znaczenie konstytucyjne lub strategiczne, jest spełnieniem konstytucyjnego obowiązku, nałożonego na rządy demokratyczne w celu informowania społeczeństwa, które jest suwerenem. Kolejnym powodem, by organizacje i rządy interesowały się komunikacją strategiczną, jest uświadomienie, że może ona pomóc uwydatnić to, co pozytywne jako narzędzie do zademonstrowania kompetencji i wiarygodności. Wiąże się to nie tylko z potrzebą jasnego i zrozumiałego przekazu, ale także zapewnienia, że informacje przekazywane przez rząd są wiarygodne i mogą pomóc w dążeniu do wspólnych celów, a także współpracy w życiu politycznym. Mówiąc prościej, komunikacja strategiczna jest wyzwaniem dla rządów, aby mówiły jasno i przekonująco w celu uzyskania i utrzymania poparcia społecznego, a komunikaty i działania nie mogą kolidować ze sobą, podważać kompetencji i reputacji rządzących. Podobne reguły powinny kierować organizacjami, które przewidują wykorzystanie komunikacji strategicznej w swoim funkcjonowaniu. Należy jednak pamiętać, że komunikacja strategiczna jest działaniem celowym, przemyślanym i nie zawsze, choć to zabrzmie przewrotnie, jej przekaz jest w stu procentach szczerzy i prawdziwy, choć tego oczekuje odbiorca. Komunikacja jest tak przemyślana i realizowana, by osiągnąć strategiczny cel bez uszczerbku wizerunkowego oraz bez ewentualnych negatywnych reakcji, które mogą szkodzić w osiągnięciu celów strategicznych.

Komunikacja strategiczna to coś więcej niż proces, który wymaga umiejętności rozważania, koordynowania i komunikowania się. Aby realizować skuteczną komunikację strategiczną, wymagana jest wspólna kultura organizacji i komunikacji. Komunikacja strategiczna musi opierać się na zrozumieniu danego środowiska informacyjnego, odpowiednio skonfigurowana powinna dynamicznie wpływać na dostosowywanie polityki i strategii dochodzenia do założonych celów. W szybko zmieniającym się środowisku informacyjnym ważne jest, by jak najlepiej komunikować się w sposób strategiczny, jak najlepiej komunikować strategię państwa, organizacji w kontekście różnych

wydarzeń i opinii. Dla rządów i organizacji istotne jest wyjście poza prostą komunikację od nadawcy do odbiorcy, stosowanie nowych przekazów w miarę rozwoju sytuacji oraz dbanie, by komunikacja nie była postrzegana jako jedna z wielu. Komunikacja strategiczna jest więc procesem dynamicznym, żywym i reagującym na pojawiające się zmiany sytuacji.

Komunikacja strategiczna państwa wymaga wzajemnie wzmacniających się elementów, takich jak wczesne budowanie wiarygodności w kraju i za granicą, promowanie wspólnych wartości, promowanie wartości narodowych i ponadnarodowych oraz informowanie i komunikowanie się z kluczowymi odbiorcami. Sposoby realizacji wspomnianych działań wymagają użycia narzędzi komunikacyjnych, takich jak dyplomacja publiczna, operacje psychologiczne, relacje z mediami, operacje informacyjne, zaangażowanie i wpływ kluczowego lidera oraz kampanie. Aby komunikować się w sposób strategiczny, komunikacja musi być dostosowana do poziomu i momentu zastosowania i powinna być postrzegana bardziej jako ogólne ramy, a nie szczegółowe i drobiazgowo wytyczne. Najważniejsze jest wykorzystywanie komunikacji strategicznej jako środka służącego do realizacji najważniejszych celów strategii państwa w kraju i za granicą.

W dobie cyfryzacji życia, wszechstronnego użycia Internetu oraz rozwoju i rosnącej popularności serwisów społecznościowych, które nabierają politycznego znaczenia, rządy i organizacje w przygotowaniu i realizacji komunikacji strategicznej muszą to uwzględnić. Muszą opracowywać bardziej rozbudowaną i formalną politykę lub strategię komunikacji, zwłaszcza by nadążać za szybko zmieniającym się środowiskiem informacyjnym. I tu należy wspomnieć o komunikacji strategicznej w ujęciu militarnym. Komunikacja strategiczna stanowi element współczesnego środowiska bezpieczeństwa w obszarze informacyjnym. Pozwala na korelację działań w obszarze cywilnym i wojskowym. Korelacja ta oparta jest na analizie środowiska, zasobów, narzędzi do wykorzystania oraz postawionych i realizowanych celów. Przykładem komunikacji strategicznej uwzględniającej zmieniające się środowisko informacyjne i reagowanie między innymi na nowe media jest klarowny zapis w „Polityce komunikacji strategicznej NATO” z 2009 r., która jasno określa kwestie korzystania z mediów społecznościowych. Jej wytyczne dotyczą korzystania z mediów społecznościowych przez cały personel cywilny i wojskowy, w tym cały personel NATO, zaangażowany w operacje sojuszu. Według polityki korzystanie z mediów społecznościowych jest dozwolone dla całego personelu wojskowego i cywilnego NATO. Media społecznościowe mogą służyć do omawiania i przedstawiania codziennej działalności personelu cywilnego i wojskowego.

Personel cywilny i wojskowy nie powinien jednak wykorzystywać mediów społecznościowych w sposób, który narusza bezpieczeństwo operacyjne lub organizacyjne albo naraża bezpieczeństwo innych osób. Chodzi tu o zagrożenie ujawnienia zarówno informacji z poufnych rozmów lub trwających negocjacji, jak i naruszenia przepisów kraju, z którego pochodzi dany pracownik. Dodatkowy zapis dotyczy zakazu wypowiedzania się pracowników na temat polityki sojuszu i państw NATO w odniesieniu do kwestii bezpieczeństwa. Naruszenie tych wytycznych przez personel NATO wiąże się z odpowiednimi sankcjami.

Wymiar militarny w procesie komunikacji strategicznej stał się szczególnie ważny od momentu pojawienia się wojen nowej generacji. Nie oznacza to, że w czasach klasycznych konfliktów wojennych nie istniał szczegółowo przemyślany, opracowany i wdrażany proces komunikowania się sił zbrojnych i władz państwowych. Chroniąc się przed obcą agenturą, dywersją i sabotażem, wymyślano kody, umówione znaki i szyfry, by przekazywać sobie bezpiecznie ważne i chronione informacje. Przywódcy państw i dowódcy wojskowi od zawsze używali informacji do wpływania na przeciwników politycznych i militarnych, a także na ludność cywilną, własną jak i przeciwnika, która popierała ich lub nie w zależności od skuteczności metod przekonywania. Do tego celu służyły im odpowiednie strategie komunikacyjne. W ujęciu historycznym, zwłaszcza historii wojen², możemy prześledzić różnorakie ich warianty, jednak tu zaprezentowane zostaną wybrane i bardziej współczesne przykłady.

² Pierwsza generacja wojen to klasyczne konfrontacje wielkich uzbrojonych mas ludzkich, wystawionych przez królestwa, księstwa, konfederatów, rebeliantów, pretendentów do tronów, jedno- lub wielonarodowe. Wojny „drugiej generacji” zrodziły się na początku I wojny światowej, a zdezaktualizowały w trakcie II wojny światowej. Cechy charakterystyczne tej wojny to skoncentrowana masa ludzka, wykorzystanie nowych rodzajów broni i artylerii, zmasowana siła ognia, rozproszenie. Wojny „trzeciej generacji” to głównie wojna błyskawiczna, tzw. Blitzkrieg, czyli siła manewru, szybkie opanowanie punktów strategicznych przeciwnika oraz uzbrojenie umożliwiające precyzyjne atakowanie wybranych celów poza linią frontu, głównie ośrodków dowodzenia oraz węzłów komunikacji i łączności. Tak wyglądała główna strategia niemiecka podczas II wojny światowej, która stawiała przede wszystkim na szybkość, elastyczność i zdolność szybkiego przemieszczania się wojsk. Przyjmuje się, że konflikty „trzeciej generacji” rozpoczęła wojna polsko-bolszewicka 1920 r. jako wojna manewrowa, a ich szczytowym punktem był niemiecki Blitzkrieg. W czasach nam bliższych jej formą była pierwsza wojna w Zatoce Perskiej o Kuwejt. Zob.: K. Derlatka, *Ludzie wojny w medialnym obrazie świata*, [w:] *Oblicza wojny. Ludzie wojny – dowódcy i podkomendni*, W. Jarno, J. Kita (red.), „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica” 2019, 105, s. 213–228; W.S. Lind, *Understanding Fourth Generation War*, „Military Review”, September–October 2004, No. 1, s. 12–16.

Skrajnym przykładem na zastosowanie komunikacji strategicznej jest użyta w czasie II wojny światowej propaganda nazistowska Josepha Goebbelsa, Ministra Propagandy i Oświecenia Publicznego w okresie hitlerowskich Niemiec. Ówczesna strategia komunikacyjna miała na celu pełną kontrolę i kształtowanie wszelkich dziedzin życia społecznego i politycznego w Niemczech, nawet takich jak kultura i sztuka. Kreowanie wizerunku wodza, propaganda masowa, manipulacja, inspiracja i dezinformacja oraz polityka informacyjna były niczym innym jak skrajną i totalną komunikacją strategiczną. Ministerstwo Propagandy Rzeszy używało wszelkich dostępnych wówczas środków medialnych oraz totalnej cenzury do przekazywania zmanipulowanych wiadomości i treści, które miały powodować pełną kontrolę nad reakcjami ludzi. Media i instrumenty komunikacyjne jak gazety, literatura, plakaty, radio, filmy, rodząca się wtedy telewizja, nawet publikacje kulturalne i dzieła sztuki (w tym malarstwo i rzeźba) zostały użyte w ramach spójnej, jednoznacznej i klarownej komunikacji strategicznej. Szczególnie ważnym jej elementem były przemówienia wodza oraz najwyższych partyjnych notabli, których wysłuchiwały ogromne, wielotysięczne audytoria na żywo dzięki zastosowanym wtedy nowinkom technicznymi w postaci mikrofonów i głośników. Były one transmitowane przez radio, a także utrwalane i powielane na płytach gramofonowych i taśmach magnetycznych. Były one używane do celów propagandowych, ale zawsze zawierały przekaz komunikacji strategicznej hitlerowskich Niemiec. Skrupulatnie przygotowana spójna wizja komunikacji strategicznej (w wymiarze totalnym) służyła celom bezkrytycznego jednoczenia społeczeństwa niemieckiego wokół wodza oraz partii faszystowskiej oraz mobilizowania go do wysiłków gospodarczych i wojennych. Zakres i metody komunikacji strategicznej stosowane przez Aliantów Zachodnich nie osiągnęły nigdy, nawet w połowie, poziomu hitlerowskich Niemiec. Jedynie można ją porównać do komunikacji strategicznej z użyciem środków propagandy i cenzury w Związku Radzieckim. Wzajemnie czerpały one ze swych wzorców. Propaganda hitlerowska wzorowała się na przykład na radzieckiej w użyciu kina jako skutecznego środka propagandy. Użycie oddziaływania kultury i sztuki zaś miało podobny wymiar. W sztuce radzieckiej i krajów poddanych radzieckiej dominacji był to tak zwany socrealizm trwający do połowy lat pięćdziesiątych XX w. Często trudno go odróżnić od estetyki ówczesnych twórców z hitlerowskich Niemiec.

Elementy komunikacji strategicznej pojawiają się w wojnach czwartej generacji³, w których zacierają się granice pomiędzy regularną wojną, polityką,

³ Wojna czwartej generacji (ang. fourth-generation warfare, 4GW); głównym uczestnikiem konfliktu nie musi być państwo, a np. silna grupa podmiotów niepaństwowych, jak organizacje

działaniami wojskowymi czy cywilnymi oraz wojną informacyjną. Jest to też wojna psychologiczna z wykorzystaniem manipulacji medialnych, by uzyskać kontrolę nad ludźmi w sposób ukryty, również przy pomocy zwerbowanej w tym społeczeństwie „agentury wpływu”. Wykorzystuje się przy tym kanały dyplomatyczne, propagandę, oddziaływanie psychologiczne, dywersję polityczną, kulturalną i obyczajową, a także manipulowanie historią i lokalnymi mediami, infiltracje sieci komputerowych baz danych, czyli narzędzia komunikacji strategicznej, jak dyplomacja publiczna, operacje psychologiczne, informacyjne i inne. Taki sposób działania wymaga odpowiednio przemyślanej strategii. Złożoność elementów wykorzystanych do walki, przygotowanie ich i analiza potencjalnych zysków i strat, a także przeszkód, które należy wyeliminować – to właśnie komunikacja strategiczna. Współczesne państwa i sojusze polityczno-wojskowe takie jak NATO wykorzystują informacje jako oręż poprzez stosowanie oficjalnie wskazanych narzędzi informacyjnych, operacji informacyjnych, dyplomacji publicznej, działalności prasowo-informacyjnej czy działań (operacji) psychologicznych. Jakkolwiek komunikacja strategiczna była obecna w działaniach NATO od jego powstania, miała ona kluczowe znaczenie w czasie „zimnej wojny”, gdy państwa Zachodu przemawiały jednym głosem wobec tak zwanego bloku wschodniego. Wspólna komunikacja strategiczna nie była oparta na sformalizowanym pisemnym porozumieniu. Ta jednolitość opierała się na praktycznie bezwarunkowej akceptacji przywództwa Stanów Zjednoczonych w Sojuszu z wyjątkiem Francji, która zawiesiła swoje członkostwo), oraz poczuciu nieustającego zagrożenia wojennego. Nie do przecenienia jest stosowanie przez państwa Zachodu w czasie „zimnej wojny” wspólnej, formułowanej niemal wyłącznie przez Amerykanów, komunikacji strategicznej w ostatecznym zwycięstwie w „zimnej wojnie”. Sztuką wygrywania wojen jest zwycięstwo bez walki, takie jej prowadzenie, by nie używać metod walki zbrojnej, a wygrać⁴. Dopiero po roku 2000 Stany Zjednoczone oraz państwa członkowskie Sojuszu Północnoatlantyckiego opracowały i przyjęły wspólne dokumenty konkretyzujące komunikację strategiczną, która jest jednocześnie

terrorystyczne. Charakterystyczne cechy wojny czwartej generacji to długotrwałość i skomplikowanie konfliktu. Taktyka walki to: terroryzm, rebelia, partyzantka, dywersja, sabotaż, propaganda, manipulacja. Termin ten pojawił się w końcu lat osiemdziesiątych XX w., użyty przez amerykańskich analityków wojskowych, m.in. Williama S. Linda, jako scenariusz przyszłej wojny opracowany w Strategic Studies Institute (SSI), US Army War College.

⁴ Sun Tzu, *Sztuka wojny*, Helion S.A., Gliwice 2013. Publikacja ta jest fundamentem nowoczesnej myśli wojskowej, pochodzi z VI w. p.n.e. Autor i chiński myśliciel Sun Tzu twierdził, że „najwyższą umiejętnością w sztuce wojennej jest podporządkowanie sobie nieprzyjaciela bez walki”.

uzupełnieniem strategii krajowych, wsparciem realizowanej polityki, ale także metodą prowadzenia wojny informacyjnej i orężem w niej wykorzystywanym.

Poruszając się w tematyce komunikacji strategicznej w aspekcie militarnym, należy wspomnieć o używaniu przemyślanej komunikacji i informacji jako oręża oraz taktyce i metodzie prowadzenia polityki zadeklarowanej w doktrynach wojennych państw. Na przykład doktryna wojenna Federacji Rosyjskiej⁵ podkreśla tendencję przesunięcia niebezpieczeństw i zagrożeń wojennych do przestrzeni informacyjnej oraz wskazuje na wykorzystywanie technologii informacyjnych i komunikacyjnych w celach wojskowo-politycznych. Wśród najważniejszych zagrożeń dla bezpieczeństwa wymieniono „wzmacnianie potencjału militarnego NATO i przybliżanie infrastruktury Sojuszu do granic Rosji” oraz działania pośrednie i asymetryczne, na przykład stosowanie nowych technologii oddziaływania informacyjnego na społeczeństwo. Uderzono tu w „Politykę komunikacji strategicznej NATO”, która uwzględnia takie narzędzia komunikacji strategicznej, jak polityczne, dyplomatyczne, prawne, ekonomiczne, informacyjne oraz inne instrumenty niezwiązane z użyciem siły do wykorzystania w celu obrony interesów narodowych państw członkowskich oraz interesów Sojuszu jako całość.

Podstawowe zadania Federacji Rosyjskiej w zakresie odstraszenia i zapobiegania konfliktom wojennym uwzględniają między innymi ocenę oraz prognozowanie rozwoju sytuacji wojskowo-politycznej na szczeblu globalnym i regionalnym, jak również stanu stosunków międzypaństwowych. Dotyczy to obszaru wojskowo-politycznego z wykorzystaniem współczesnych środków technicznych i technologii informacyjnych, działań w zakresie oddziaływania informacyjnego na społeczeństwo, jednoczesnego oddziaływania na nieprzyjaciela na całej głębokości jego terytorium w globalnej przestrzeni informacyjnej, powietrzno-kosmicznej, na lądzie oraz na morzu. Wzięto również pod uwagę takie działania, jak jakościowe doskonalenie środków wymiany informacyjnej na bazie wykorzystania współczesnej technologii i standardów międzynarodowych oraz przestrzeni informacyjnej sił zbrojnych oraz innych wojsk i służb

⁵ Zob.: *Doktryna wojenna Federacji Rosyjskiej*, „Bezpieczeństwo Narodowe” III/2015, BBN, https://www.bbn.gov.pl/ftp/dok/03/35_KBN_DOKTRYNA_ROSJI.pdf (dostęp: 17.09.2020).

Prezydent Federacji Rosyjskiej Władimir Putin 26 grudnia 2014 r. podpisał nowelizację Doktryny wojennej Federacji Rosyjskiej. Dokument definiuje szereg nowych okoliczności, nieuwzględnionych we wcześniejszej doktrynie z 2010 r., wprowadza nowe pojęcia w dziedzinie bezpieczeństwa, uwzględnia nowe zagrożenia zewnętrzne i wewnętrzne, rozstawia akcenty w kwestiach dotyczących sojuszników zagranicznych. W doktrynie podkreślona została wojna hybrydowa.

jako części przestrzeni informacyjnej Federacji Rosyjskiej. Koncepcję tak zwanej „wojny nowej generacji – wojny hybrydowej”, której elementem są działania informacyjne, zaprezentowano dwa lata wcześniej, zanim opublikowano doktrynę wojenną na łamach rosyjskich wojskowych czasopism resortowych w 2013 r. Problematyka ta stała się przedmiotem szerszego zainteresowania profesjonalnych ośrodków analitycznych i mediów wraz z wybuchem wojny na wschodzie Ukrainy, w Donbasie, Ługańsku i na Krymie. Operacje hybrydowe⁶ charakteryzują się kombinacją czynników militarnych niskiej intensywności i ograniczonej skali z czynnikami działań informacyjnych oraz szeroką sferą psychologicznego oddziaływania.

Komunikacja strategiczna w wydaniu Federacji Rosyjskiej zawarta jest w „Strategii Bezpieczeństwa Narodowego Federacji Rosyjskiej”⁷, w której zakłada się, że podstawą informacyjną realizacji strategii jest federalny system informacyjny planowania strategicznego obejmujący zasoby informacyjne organów władzy państwowej i samorządu terytorialnego, systemu rozmieszczenia monitorującego-zarządzającego ośrodków sytuacyjnych i właściwych państwowych organizacji naukowych. Realizacja strategii wymaga zapewnienia bezpieczeństwa informacyjnego z uwzględnieniem strategicznych priorytetów narodowych. Rosjanie wykorzystują na dużą skalę działania dyplomatyczne, są aktywni w cyberprzestrzeni, dbają o długą niejawność prowadzonych operacji wywiadowczych i wojskowych, a wszystko w połączeniu z wywieraniem silnych nacisków ekonomicznych⁸. Informacja stała się więc narzędziem wpływu, bronią i środkiem walki, jednym z głównych elementów realizacji strategii. Warto zauważyć sam proces ogłoszenia tego typu dokumentu w mediach światowych, zwłaszcza w kontekście wzrostu potęgi militarnej Federacji Rosyjskiej, co stanowi element odstraszenia i wypowiedzenia wprost, jakie będą konsekwencje naruszenia któregośkolwiek z wymienianych w dokumencie obszarów.

⁶ M. Wojnowski, *Koncepcja „wojny nowej generacji” w ujęciu strategów Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2015, 13 (7) / 15, s. 13.

⁷ Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Federacji Rosyjskiej z 31 grudnia 2015 r. nr 683, art. 112–113, https://poland.mid.ru/web/polska_pl/koncepcja-polityki-zagranicznej-federacji-rosyjskiej/-/asset_publisher/x9WG6FhjehkG/content/strategia-bezpieczenstwa-narodowego-federacji-rosyjskiej?inheritRedirect=false (dostęp: 18.09.2020).

⁸ M. Fryc, *Polska strategia obronności wobec zagrożenia militarnego z elementami wojny hybrydowej*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2015, 33, s. 61–62.

Nawiązując do omawianej problematyki w odniesieniu do głównego adwersarza Federacji Rosyjskiej, czyli Stanów Zjednoczonych, należy nadmienić, że komunikacja strategiczna była stosowana w Stanach Zjednoczonych w XX i XXI w. Historia pokazała, że Stany Zjednoczone angażują się głównie w komunikację strategiczną w chwilach potrzeb, takich jak I wojna światowa, II wojna światowa czy „zimna wojna”. Pierwszą organizacją utworzoną między innymi w celu stosowania komunikacji strategicznej był Komitet Informacji Publicznej (1917–1919). Jego zadaniem było budowanie zrozumienia i wsparcia dla polityki zagranicznej. Komitet ten był pierwszą z wielu amerykańskich organizacji zajmujących się komunikacją strategiczną polegającą głównie na promowaniu interesów amerykańskich za granicą. W 1942 r. Prezydent Franklin D. Roosevelt utworzył Biuro Informacji Wojennej Stanów Zjednoczonych, aby promować patriotyzm i ostrzegać przed wywrotową działalnością wroga za pomocą informacji prasowych, programów radiowych, zdjęć, plakatów, a nawet filmów⁹. W czasach „zimnej wojny”, w 1953 r., utworzono Agencję Informacyjną Stanów Zjednoczonych (United States Information Agency – USIA) w celu prowadzenia tak zwanej dyplomacji publicznej, czyli promowania pożądanego wizerunku Stanów Zjednoczonych oraz oddziaływania na społeczeństwa bloku wschodniego. USIA koordynowała, nadzorowała i nadawała kierunki pracy na przykład takim instytucjom, jak Głos Ameryki, Radio Wolna Europa i Radio Swoboda. Przyczyniła się ona w znacznym stopniu do wygrania przez Stany „zimnej wojny” i istniała do 1999 r.

Po ataku terrorystycznym 11 września 2001 r. Stany Zjednoczone musiały zrestrukturyzować globalną strategię komunikacji. Strategia stosowana w czasach „zimnej wojny” okazała się niewystarczająca ze względu na asymetryczne zagrożenia stwarzane przez podmioty niepaństwowe, jak organizacje terrorystyczne, które nadal pokazują, że tradycyjne środki dyplomatyczne i wypracowane wcześniej metody odstraszenia są nieskuteczne w zapewnianiu bezpieczeństwa Stanom Zjednoczonym i sojusznikom. Krajowa Wspólnota Wywiadowcza (Intelligence Community), a przede wszystkim Biuro Komunikacji Strategicznej Departamentu Stanu, stwierdziło, że w Stanach Zjednoczonych bardzo brakuje odpowiednich informacji i sposobów wywierania wpływu¹⁰. Komitet Koordynujący Strategiczną Politykę Komunikacji został utworzony 10 września 2002 r. Jego misją jest koordynowanie wszystkich polityk i programów informacyjnych Stanów Zjednoczonych, wspieranie

⁹ B.M. Ward, F. Jones, *USAWC strategy research project, strategic influence operations – the information connection*, 2003, s. 3–6, <https://fas.org/irp/eprint/ward.pdf> (dostęp: 29.08.2020).

¹⁰ *Ibidem*, s. 2.

pozytywnego międzynarodowego i krajowego przekazu do opinii publicznej na temat aktualnych celów strategicznych oraz wpływanie na zagraniczną opinię publiczną w sposób korzystny dla założonych celów i zadań¹¹. Departament Stanu w 2006 r. określił działania w zakresie komunikacji strategicznej jako „skoncentrowane procesy i wysiłki podejmowane w celu zrozumienia oraz zaangażowania kluczowych odbiorców dla stworzenia, wzmocnienia lub utrwalenia warunków korzystnych dla realizacji narodowych interesów i celów poprzez zastosowanie skoordynowanych informacji, tematów, planów, programów oraz działań zsynchronizowanych z przedsięwzięciami realizowanymi przez pozostałe elementy władz państwowych”. Upraszczając, komunikacja strategiczna to skoordynowane działania podejmowane głównie w sferze informacyjnej.

W raporcie „National Framework for Strategic Communication” dla Kongresu Stanów Zjednoczonych na temat założeń komunikacji strategicznej w 2009 r. w sprawie kompleksowej strategii w zakresie dyplomacji publicznej i komunikacji strategicznej¹² określono ją jako synchronizację słów i czynów oraz sposób, w jaki będą one postrzegane przez wybraną grupę odbiorców. W dokumencie wskazano programy i działania mające na celu komunikację i zaangażowanie docelowych odbiorców, w tym te wdrażane przez specjalistów ds. spraw publicznych, dyplomacji publicznej i operacji informacyjnych. Rząd Stanów Zjednoczonych prowadzi szeroką gamę programów i działań celowo skoncentrowanych na zrozumieniu, angażowaniu, informowaniu, wywieraniu wpływu i komunikowaniu się z ludźmi poprzez informowanie opinii publicznej przez dyplomację publiczną, operacje informacyjne i inne działania. Umiejętna synchronizacja działań i przekazów ma na celu wspieranie interesów, polityki i celów rządu Stanów Zjednoczonych, jest też ważną częścią skutecznej komunikacji strategicznej. Każde działanie podjęte przez rząd jest przesłaniem, a świadoma komunikacja i zaangażowanie jest ważną częścią zdolności rządu do osiągnięcia celów i zadań w zakresie bezpieczeństwa narodowego. Komunikacja strategiczna jest kształtowana przez narodowe cele strategiczne, które zostały wyznaczone w ramach kompetencji i odpowiedzialności właściwych odbiorców oraz przez poziom i intensywność wymaganego wysiłku komunikacyjnego.

W raporcie wymienia się także narzędzia komunikacji strategicznej, wspomniane już w rozdziale, między innymi sprawy publiczne, dyplomację

¹¹ *Ibidem*, s. 15.

¹² *National Framework for Strategic Communications*, Washington, DC: The White House, 2010, s. 2, <https://fas.org/man/eprint/pubdip.pdf>, <https://www.hsdl.org/?abstract&did=27301> (dostęp: 8.08.2020).

publiczną, operacje informacji wojskowej oraz wsparcia obronnego dla dyplomacji publicznej. Umieszczenie komunikacji strategicznej w polityce w centrum zarządzania polityką międzynarodową, a nie w obszarze dyplomacji publicznej najprawdopodobniej spowodowane było potrzebą podporządkowania komunikacji celom strategicznym rządu. W dyplomacji publicznej chodzi głównie o informowanie cudzoziemców o polityce, a nie konkretnie o cele strategiczne czy też o wykorzystywanie środków komunikacji w celu osiągnięcia efektu strategicznego. Dlatego dyplomacja publiczna jest lepiej rozumiana jako podzbiór komunikacji strategicznej, a różnica polega na tym, że dyplomacja publiczna była tradycyjnie praktyką cywilną, podczas gdy wiodącą rolę w komunikacji strategicznej odgrywa wojsko¹³. Dyplomacja publiczna jest definiowana na różne sposoby, ale ogólnie jest to termin używany do opisu wysiłków rządu w zakresie prowadzenia polityki zagranicznej i promowania interesów narodowych poprzez bezpośrednie działania informacyjne i komunikację ze społeczeństwem obcego kraju¹⁴. Działania dyplomacji publicznej obejmują głównie dostarczanie informacji zagranicznym odbiorcom za pośrednictwem mediów radiowych i internetowych oraz w bibliotekach i placówkach informacyjnych w innych krajach, prowadzenie dyplomacji kulturalnej, takiej jak wystawy sztuki i występy muzyczne oraz administrowanie międzynarodowymi programami wymiany edukacyjnej i zawodowej. I chociaż komunikacja strategiczna obejmuje cztery główne, już wspomniane tu elementy (operacje informacyjne, psychologiczne, dyplomację publiczną i sprawy publiczne), to traktuje się je jako odrębne byty, które nie wykluczają się wzajemnie i można je stosować zamiennie lub jednocześnie, aby osiągnąć pożądaną efekt. Należy jednak wymienić jeszcze jeden element, a mianowicie operacje medialne, czyli zaangażowanie kluczowych liderów w proces komunikowania, komunikację wewnętrzną i międzyresortowe public relations. Dopiero wszystkie połączone ze sobą ogniwa, oparte na współpracy i rozumieniu postawionych celów stanowią podstawę skutecznej komunikacji strategicznej.

Równoległe z pracami na temat komunikacji strategicznej w Stanach Zjednoczonych trwała praca w Sojuszu Północnoatlantyckim nad polityką komunikacji strategicznej, która określa podobne metody i narzędzia stosowane w komunikacji strategicznej. W NATO w 2009 r. przyjęto wspomnianą już „Politykę NATO w Zakresie Komunikacji Strategicznej”, w skrócie (StratCom)¹⁵,

¹³ P. Cornish, J. Lindley-French, C. Yorke, *Strategic Communications and National Strategy*, A Chatham House Report, The Royal Institute of International Affairs, London 2011, s. 6.

¹⁴ K.H. Nakamura, M.C. Weed, *U.S. Public Diplomacy: Background and Current Issues*, Washington, DC: Congressional Research Service, 18 December 2009, s. 2.

¹⁵ StratCom, *NATO Strategic Communication Policy*, 14 Sep 2009.

mówiącą o koordynacji i odpowiednim zastosowaniu działań oraz zdolności komunikacyjnych w celu osiągnięcia zamierzonych celów. Działania te realizowane są poprzez znane już instrumenty, takie jak operacje informacyjne (Information Operations), dyplomację publiczną (Public Diplomacy), działalność prasowo-informacyjną (Public Affairs), wojskową działalność prasowo-informacyjną (Military Public Affairs) i działania (operacje) psychologiczne (Psychological Operations). Celem jest tu podniesienie świadomości ogólnie pojętej opinii publicznej i zrozumienia celów polityki Sojuszu, wsparcie działań podejmowanych przez Sojusz przez wykorzystanie pełnego spektrum dostępnych kanałów informacyjnych, to jest mediów tradycyjnych, mediów wykorzystujących technologię internetową oraz bezpośredniego zaangażowania opinii publicznej. StratCom zainicjowała zmiany w postrzeganiu komunikacji i informacji w obszarze bezpieczeństwa i podnoszenia świadomości obronnej członków Sojuszu. Działania w obszarze komunikacyjnym NATO cechuje innowacyjność technologiczna, aktywność, szybka reakcja na zmiany w środowisku informacyjnym, spójność przekazu oraz transparentność podejmowanych działań. StratCom wyznacza nowe trendy w strategii bezpieczeństwa, która obecnie musi liczyć się z istotą siły informacji i konieczności jej użycia jako broni. Metodą walki z zagrożeniami informacyjnymi jest ich zdiagnozowanie, a następnie znalezienie właściwych rozwiązań w celu ich unikania oraz przeciwdziałania. Żeby zwrócić uwagę na kwestie komunikacji i informacji w kontekście bezpieczeństwa wykorzystuje się działania rządów do wyznaczenia właściwych kierunków przeciwdziałania zagrożeniom informacyjnym¹⁶. NATO dostrzegło, jak promowane są działania Sojuszu przez kluczowych odbiorców. Okazało się, że główny wpływ na jego wizerunek ma środowisko informacyjne na terytorium państw członkowskich oraz że całodobowy cykl informacyjny, intensywny rozwój portali społecznościowych i powiązania odbiorców mogą utrudnić koordynację przekazu i prezentowanego obrazu, co jest istotne dla powodzenia operacji i polityki Sojuszu. Stwierdzono więc, że NATO musi wykorzystywać różne kanały, w tym media tradycyjne, media internetowe i zaangażowanie społeczne, aby budować świadomość, zrozumienie, wsparcie dla swoich decyzji i operacji. Konieczne jest także instytucjonalne podejście, koordynacja wysiłków z państwami NATO oraz spójność z uzgodnioną polityką, procedurami i zasadami.

W trakcie przygotowania komunikacji strategicznej najważniejsze było określenie głównych celów i kluczowych zasad komunikacji strategicznej NATO, przydzielenie ról i uprawnień podmiotów w NATO odpowiedzialnych

¹⁶ K. Derlatka, *Potęga informacji*, „Interdyscyplinarne Studia Społeczne – Czasopismo Naukowe UNS” 2016, 1 (1), s. 27–38.

za komunikację, a także wzajemne powiązania między różnymi narzędziami informacyjnymi, to jest wspomnianymi wcześniej operacjami informacyjnymi, dyplomacją publiczną, działalnością prasowo-informacyjną, wojskową działalnością prasowo-informacyjną i działaniami (operacjami) psychologicznymi. Należy tu wyjaśnić, na czym polegają działania realizowane poprzez wspomniane narzędzia. Według StratCom dyplomacja publiczna oznacza cywilną komunikację NATO i działania informacyjne odpowiedzialne za promowanie świadomości, budowanie zrozumienia i wsparcia dla polityk, operacji i działań Sojuszu. Uzupełniają one również krajowe wysiłki państw członkowskich. Działalność prasowo-informacyjna rozumiana jest jako zaangażowanie cywilów NATO za pośrednictwem mediów w celu terminowego, dokładnego, odpowiedniego i proaktywnego informowania opinii publicznej o polityce, operacjach i działaniach NATO. Wojskowa działalność prasowo-informacyjna polega na promowaniu celów i zadań wojskowych NATO wśród odbiorców dla zwiększenia świadomości i zrozumienia wojskowych aspektów Sojuszu. Obejmuje to planowanie i prowadzenie relacji z mediami, komunikację wewnętrzną i relacje ze społecznością. Operacje informacyjne polegają na doradztwie wojskowym NATO i koordynacji wojskowych działań informacyjnych w celu wywarcia pożądanego wpływu na wolę, zrozumienie i zdolności przeciwników i innych stron do wspierania operacji, misji i celów Sojuszu. Natomiast operacje psychologiczne dotyczą zaplanowanych działań psychologicznych, wykorzystujących metody komunikacji i inne środki skierowane do konkretnych odbiorców w celu oddziaływania na ich percepcję, postawy i zachowania, a tym samym wpływające na osiągnięcie konkretnych celów politycznych i wojskowych.

Celem komunikacji strategicznej NATO niezależnie od okoliczności ma być przyczynianie się w sposób pozytywny i bezpośredni do pomyślnej realizacji operacji, misji i działań NATO. Można ten cel osiągnąć poprzez włączenie planowania komunikacji strategicznej do całego planowania operacyjnego i politycznego, podnoszenie świadomości społecznej w koordynacji z państwami NATO, zrozumienie i wsparcie dla określonych polityk, operacji i innych działań NATO we wszystkich odpowiednich grupach odbiorców oraz w ramach działań dyplomatycznych. Zatem komunikacja strategiczna NATO powinna być zgodna z takimi zasadami, jak spójność przekazu na wszystkich poziomach dowodzenia, aktywne zaangażowanie w środowisku informacyjnym, w tym w mediach społecznościowych, z naciskiem na szybkość i reagowanie zgodnie z ustalonymi wytycznymi, dokładność, przejrzystość, skuteczność, która jest możliwie jasno określona, zmierzona i sprawdzona.

Wymienia się także maksymalny zasięg, angażowanie wszystkich zdolności komunikacyjnych NATO i wszystkich dostępnych platform komunikacyjnych w celu wzmocnienia rozpowszechniania spójnych przesłań oraz pozyskiwanie opinii publicznej i dostosowywanie wysiłków w razie potrzeby¹⁷.

Polityka określa również role i odpowiedzialność w realizacji komunikacji strategicznej. Rada Północnoatlantycka zapewnia ogólne wytyczne i wskazówki dotyczące działań w zakresie komunikacji strategicznej NATO, a także wytyczne strategiczne i polityczne dla konkretnych misji, dotyczące działań informacyjnych NATO. Sekretarz Generalny – główny rzecznik Sojuszu, podaje konkretne wskazówki i wytyczne, dotyczące komunikacji strategicznej wszystkim cywilnym i wojskowym organom i dowództwom NATO. Komitet Wojskowy odpowiada za ogólną politykę dla wojskowych zgodnie z kierunkami i decyzjami politycznymi oraz konsensusem wojskowym doradztwa dla Rady Północnoatlantyckiej w kwestiach komunikacji strategicznej. Przewodniczący Komitetu Wojskowego jest głównym rzecznikiem wojskowym Sojuszu we wszystkich sprawach wojskowych. Naczelny dowódca sojuszniczy w Europie zapewnia wskazówki i wytyczne dotyczące komunikacji strategicznej Sojuszniczych Sił Europy, jest także głównym rzecznikiem wojskowym bieżących operacji Sojuszu, zapewnia też strategiczną koncepcję komunikacyjną i rozwój zdolności zgodnie z ogólnym strategicznym kierunkiem komunikacji z dowództwa NATO. Zastępca Sekretarza Generalnego Departamentu Dyplomacji Publicznej nadzoruje koordynację wszystkich strategicznych działań komunikacyjnych we wszystkich cywilnych i wojskowych organach i dowództwach NATO, a także kieruje wszystkimi publicznymi działaniami dyplomacji (z wyjątkiem prasy i mediów, którymi kieruje Rzecznik NATO w imieniu Sekretarza Generalnego). Rzecznik NATO w imieniu Sekretarza Generalnego zapewnia bieżące kierowanie wszystkimi działaniami medialnymi Kwatery Głównej, aby zapewnić, że wszystkie wiadomości i komunikaty NATO są zgodne z kierunkami politycznymi i decyzjami. Warto podkreślić fakt rozdzielenia funkcji rzecznika prasowego w zależności od odpowiedzialności za obszar działań. Rzecznikiem staje się ten, kto najlepiej będzie mógł reprezentować i omawiać określone kwestie, będzie znał szczegóły, będzie merytorycznie i profesjonalnie udzielał informacji, co wyeliminuje nieścisłości i tym samym zwiększy wiarygodność informacji przekazywanych do mediów, opinii publicznej, sojuszników.

¹⁷ StratCom, *op. cit.*

Powyższe przykłady zasad komunikacji strategicznej nie kończą listy wskazanych w polityce ds. komunikacji strategicznej. Są w niej jeszcze opisane inne szczegółowe zakresy odpowiedzialności reprezentantów poszczególnych szczebli. Opisane relacje i odpowiedzialności w zależności od stanowiska służą zapewnieniu zgodności i spójności z ogólnym kierunkiem komunikacji strategicznej, wyznaczonym przez Dowództwo NATO. Dyrektywa Sojuszniczego Dowództwa Operacji w sprawie komunikacji strategicznej z 2009 r. określiła komunikację strategiczną jako skoordynowane i odpowiednio dostosowane do sytuacji, prowadzone we współpracy z Kwaterą Główną NATO, działania obejmujące wojskową działalność prasowo-informacyjną, operacje informacyjne i operacje psychologiczne skoordynowane z innymi działaniami wojskowymi oraz realizowane zgodnie z wytycznymi politycznymi Sojuszu z zamiarem osiągnięcia celów operacji NATO. Jak widać, w obszarze militarnym już nie wspomina się o dyplomacji publicznej czy też działalności prasowo-informacyjnej.

Próbę zdefiniowania pojęcia komunikacji strategicznej ujęto także w koncepcji Komunikacji Strategicznej w Siłach Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej z 2013 r. Komunikację strategiczną zdefiniowano jako „ukierunkowane działania komórek i jednostek organizacyjnych SZ RP obejmujące wytwarzanie i rozpowszechnianie określonego przekazu komunikacyjnego skierowanego do środowiska wewnętrznego, otoczenia zewnętrznego (w tym oponentów), które są systemowo skoordynowane z działaniami kinetycznymi”¹⁸. Od 2014 r. w strukturze polskiego Ministerstwa Obrony Narodowej funkcjonuje Departament Komunikacji Społecznej¹⁹, który odpowiada za zarządzanie procesem komunikacji społecznej w wymiarze zewnętrznym i wewnętrznym oraz za utrzymanie systemu komunikacji strategicznej w resorcie. Komunikacja strategiczna MON, będąca konsekwencją powstania natowskiej StratCom²⁰, to zamierzone i skoordynowane działania komunikacyjne, realizowane na

¹⁸ *Ibidem*.

¹⁹ Celem działań Departamentu Komunikacji Społecznej MON jest kształtowanie postaw patriotycznych oraz zaspokajanie potrzeb informacyjnych społeczeństwa i resortu w sprawach dotyczących właściwości resortu, działalności Sił Zbrojnych, tradycji orężnych, wiedzy i świadomości obronnej. Wśród licznych zadań jednostki wymienić należy: monitorowanie środowiska informacyjnego, definiowanie celów strategicznych w obszarze komunikacji społecznej, wspieranie działalności koordynatora do spraw komunikacji strategicznej resortu, realizowanie polityki informacyjnej, kształtowanie pozytywnego wizerunku poprzez współpracę z przedstawicielami mediów i inne. Ministerstwo Obrony Narodowej, Departament Komunikacji Społecznej, „Biuletyn Informowania Wewnętrznego”, 1.04.2015, nr 1/18 (439).

²⁰ Państwa członkowskie NATO, realizując politykę komunikacji strategicznej Sojuszu, dostosowują swoje działania w tym obszarze do wytycznych NATO, celem jest spójność działań w obszarze komunikacji.

wszystkich szczeblach kierowania i dowodzenia, zarówno w wymiarze politycznym, jak i wojskowym, służące realizacji celów strategicznych resortu na płaszczyźnie narodowej, sojuszniczej i koalicyjnej. Narzędzia wykorzystywane w komunikacji strategicznej to dyplomacja publiczna, komunikacja społeczna, operacje informacyjne i operacje psychologiczne. Podobna jednostka organizacyjna funkcjonuje w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. W Biurze Rzecznika Prasowego MSZ powstał Referat ds. Komunikacji Strategicznej.

Komunikacja strategiczna to ujednoczenie wielu kierunków działań, takich jak wdrażanie polityki, sprawy publiczne, ruch sił, operacje informacyjne, które razem generują efekty wspierające cele krajowe. Komunikacja strategiczna może być skuteczna w czterech obszarach polityki, w strategii krajowej, operacjach stabilizacyjnych, w przeciwdziałaniu radykalizacji i cyberbezpieczeństwie. Komunikacja strategiczna zasadniczo oznacza komunikowanie się dla wsparcia narodowych celów i obejmuje słuchanie i przekazywanie, dotyczy nie tylko informacji, ale także komunikacji fizycznej, metod wykorzystywanych do komunikacji, co ma ogromne znaczenie z punktu widzenia dotarcia do odbiorcy, zrozumienia przekazu i osiągnięcia zamierzonego celu procesu komunikowania.

Kolejna definicja komunikacji strategicznej przedstawiona została przez brytyjskie Ministerstwo Obrony w 2011 r. mówi, że komunikacja strategiczna jest bardzo wyraźnie umieszczona na poziomie obronno-strategicznym, powinna ograniczać się do „promowania interesów narodowych poprzez wykorzystywanie wszystkich środków komunikacji obronnej do wpływania na postawy i zachowania ludzi”²¹. Natomiast słownik terminów wojskowych oraz Departament Obrony Stanów Zjednoczonych opisuje komunikację strategiczną jako: „Skoncentrowane wysiłki rządu Stanów Zjednoczonych mające na celu zrozumienie i zaangażowanie kluczowych odbiorców w tworzenie, wzmacnianie lub zachowanie warunków sprzyjających realizacji interesów, polityk i celów rządu USA poprzez wykorzystanie skoordynowanych programów, planów, tematów, wiadomości i produktów zsynchronizowanych z działaniami wszystkich instrumentów władzy narodowej”²².

Pozostając przy temacie Stanów Zjednoczonych należy podkreślić, że w całym rządzie istnieje wiele różnych perspektyw, modeli i podejść stosowanych w planowaniu strategicznym. Proces ten jest wykorzystywany do planowania

²¹ *Strategic Communication: The Defence Contribution, Development, Concepts and Doctrine Centre Joint Doctrine Note 1/11, March 2011, s. 1–1.*

²² *JP 1-02 Department of Defense Dictionary of Associated Military and Associated Terms, Washington, DC: Department of Defense, 8 November 2010, amended through 15 May 2011, s. 347–348.*

komunikacji i zaangażowania w zakresie strategicznych priorytetów politycznych. Agencje rządowe i biura wspierają wysiłki na rzecz komunikowania się i angażowania opinii publicznej poprzez prowadzenie badań i analiz dotyczących zagranicznej opinii publicznej, kluczowych odbiorców, najskuteczniejszych mechanizmów komunikowania się z nimi i angażowania ich. Priorytety działań w zakresie komunikacji i zaangażowania są takie same jak ogólne priorytety bezpieczeństwa narodowego. Efekty, jakie stany Zjednoczone chcą osiągnąć przez odpowiednią komunikację strategiczną, to:

- uwaga zagranicznych odbiorców na istnienie obszarów wspólnego zainteresowania ze Stanami Zjednoczonymi;
- zagraniczni obserwatorzy powinni uważać, że Stany Zjednoczone odgrywają konstruktywną rolę w sprawach globalnych;
- zagraniczni odbiorcy powinni postrzegać Stany Zjednoczone jako pełnego szacunku partnera w wysiłkach zmierzających do sprostania złożonym globalnym wyzwaniom.

Jeśli skorelujemy wyzwania i realizacje tych trzech wymienionych kwestii z rzeczywistością, gdzie w świecie kraj ten jest postrzegany jako wiarygodne mocarstwo, najsilniejsze, największe, aktywne w polityce międzynarodowej i aktywne globalnie w wielu wspólnych z innymi krajami interesach, zauważymy, że wysiłki włożone w komunikację strategiczną i założone w niej cele są osiągalne.

Przejdźmy teraz do omówienia tematu komunikacji strategicznej w operacjach stabilizacyjnych. Jej celem jest wpływanie na kontekst i zachowanie w ramach operacji oraz zachowanie jedności wysiłków i dążeń. Operacje stabilizacyjne obejmują różne misje, zadania i działania wojskowe prowadzone poza Stanami Zjednoczonymi w koordynacji z innymi instrumentami władzy narodowej w celu utrzymania lub przywrócenia bezpiecznego środowiska, zapewnienia niezbędnych usług administracyjnych, odbudowy infrastruktury w sytuacjach kryzysowych oraz pomocy humanitarnej. Tak definiuje je amerykański „podręcznik terenowy” z 2009 r.²³ Komunikacja strategiczna jest zatem postrzegana jako czynnik umożliwiający osiągnięcie efektu zarówno na poziomie operacyjnym, jak i taktycznym. Jednak wszystkie operacje cywilno-wojskowe muszą odbywać się w delikatnym środowisku politycznym i medialnym.

²³ *Tactics in Counterinsurgency Field Manual 3-24.2*, Headquarters, Department of the US Army, 2009, s. 288.

Komunikacja strategiczna na poziomie operacyjnym jest nadal postrzegana jako odrębna od krajowego poziomu strategicznego. Sukces przyszłych operacji stabilizacyjnych będzie zatem zależeł od umiejętności komunikowania się w sposób strategiczny, szybki i dokładny²⁴. Zauważono bowiem, że wsparcie ludności w działaniach zbrojnych można uzyskać lub utracić poprzez zaangażowanie informacyjne²⁵. Skuteczna komunikacja strategiczna powinna więc odgrywać kluczową rolę w kształtowaniu operacji stabilizacyjnych już od etapu koncepcyjnego. W tym celu w operacjach stabilizacyjnych komunikacja strategiczna powinna odbywać się nie tylko poprzez konsultacje polityczne z kluczowymi partnerami cywilnymi, ale powinna pomagać w szerszym zrozumieniu tego, co stanowi cel komunikacyjny. Ponadto, pożyteczności komunikacji strategicznej jako pakietu umożliwiającego realizację działań politycznych, spraw publicznych, dyplomacji publicznej i operacji informacyjnych nie sprzyja rozproszony i zróżnicowany charakter wszystkich czterech elementów na poziomie kierownictwa politycznego. Operacje stabilizacyjne są z definicji strategiczne, dlatego że celem strategicznym jest stabilność. Operacje postrzegane są jako środek do osiągnięcia celu, a nie cel sam w sobie. Na porażki niektórych operacji stabilizacyjnych miało wpływ to, że zbyt często dowódcom wojskowym brakowało strategicznych wskazówek co do minimalnego, akceptowalnego stanu końcowego, bez którego bardzo trudno jest stworzyć strategię informacyjną, a tym samym postrzegać informacje jako kluczową „broń” strategiczną.

Wojsko komunikuje się strategicznie z natury poprzez swoje działania, często podważając najważniejszą potrzebę, aby słowa i działania były jednością. Wszystkie operacje cywilno-wojskowe zależą od umiejętności komunikowania się. Komunikowanie się w sposób strategiczny i skuteczny w ramach szeregu zadań i odbiorców ma zatem zasadnicze znaczenie dla operacji stabilizacyjnych, w tym zagranicznej pomocy humanitarnej, kontroli ludności i zasobów, operacji pomocy krajowej, działań wojskowo-obywatelskich, służb ratowniczych i administracji cywilnej. Mając na uwadze praktyczne aspekty tego tematu, jeden z czołowych praktyków komunikacji strategicznej armii brytyjskiej opracował dziesięciopunktową listę kontrolną, opartą na jego doświadczeniach w Afganistanie i Iraku²⁶. Zasady prowadzenia komunikacji strategicznej w operacjach stabilizacyjnych to:

²⁴ L. Liddy, *The Strategic Corporal: Some Requirements in Training and Education*, „Australian Army Journal” 2009, II (2), Canberra: Department of Defence, s. 139.

²⁵ *Tactics in Counterinsurgency Field Manual 3-24.2*, s. 188.

²⁶ P. Cornish, J. Lindley-French, C. Yorke, *op. cit.*, s. 32–33.

Tabela 3

Zasady prowadzenia komunikacji strategicznej w operacjach stabilizacyjnych

1. Kierowanie dowództwem	Niezbędne jest podejście oparte na dowodzeniu, przy czym dowództwo jest wyraźnie ustalane na szczeblu koalicyjnym lub krajowym. Jeśli jest częścią krajowej operacji na szczeblu międzynarodowym, komunikacja strategiczna musi być ujęta w wysiłkach wielonarodowych.
2. Narracja	Potrzebna jest silna baza narracyjna dla wspólnego zrozumienia potrzeby zapewnienia bezpieczeństwa. Unikanie narracji „my kontra oni” na rzecz „oni i oni”.
3. Prostota	Przekaz musi być jasny, spójny i prosty, bez nadmiernych niuansów.
4. Spójność	Jasne i spójne zrozumienie strategii obsługiwanej przez komunikację strategiczną ma kluczowe znaczenie.
5. Badania	Zrozumienie odbiorców i sposobu ich zaangażowania ma kluczowe znaczenie dla komunikacji strategicznej w operacjach stabilizacyjnych. Zrozumienie musi opierać się na rzetelnych i dokładnych badaniach środowiska.
6. Koordynacja	Potrzebna jest dyscyplina narracyjna, trzymanie się scenariusza, jego twórcy muszą zadbać o to, by był przyjazny dla użytkownika.
7. Niepodzielność	Informacje mają łączyć zarówno w teatrze działań, jak i poza nim przez komunikację strategiczną. Naczelne dowództwo narodowe/koalicyjne powinno wspierać komunikację strategiczną.
8. Dialog	Komunikacja strategiczna musi być dyskusją. Potrzeba dialogu wymaga zrozumienia na najwyższym szczeblu politycznym. To dialog musi stanowić podstawę strategii kadrowej lub koalicji.
9. Czas i tempo	Trzeba znaleźć właściwy moment i być pierwszym w przekazaniu prawdy. Obejmuje to przewidywanie kluczowych wydarzeń i zapewnienie odpowiednich działań wspierających.
10. Ocena	Ma kluczowe znaczenie i wymaga odpowiednich zasobów. Zrozumienie kto, co, komu mówi jest kluczowe w sprawnej komunikacji strategicznej. Śledzenie mediów i ocenianie ich wpływu, spostrzeżeń jest niezbędne.

Źródło: opracowanie własne na podstawie: P. Cornish, J. Lindley-French, C. Yorke, *Strategic Communications and National Strategy*, A Chatham House Report, The Royal Institute of International Affairs, London 2011, s. 32–33.

Komunikacja strategiczna powinna być kierowana przez rząd, a nie z pierwszej linii operacji stabilizacyjnych, ale należy brać pod uwagę dynamikę zmian sytuacji, doświadczenia wojskowych i aktywnie wspierać ich działa-

nia. Jedność wysiłków i celów może zagwarantować skuteczność operacji stabilizacyjnych, które same zależą od spójnej komunikacji strategicznej prowadzonej przez polityków i urzędników. Komunikacja strategiczna jest ważna dla bezpieczeństwa narodowego, ponieważ może pozytywnie zmienić zachowania i postawy oraz przeciwdziałać wpływom niebezpiecznych osób, grup i państw. We wszystkich swoich postaciach komunikacja strategiczna jest instrumentem strategii narodowej. Dlatego narracja w komunikacji strategicznej nie powinna być narracją rządową, ale narodową. Powinna odzwierciedlać interesy i cele narodowe, które mają być realizowane i wdrażane w drodze procedur ustawodawczych i wykonawczych. U podstaw narodowej narracji powinno leżeć zrozumienie, w jaki sposób ludzie w danym kraju rozumieją swój świat, wykraczający poza ich postrzeganie rządu. W ujęciu praktycznym w komunikacji strategicznej nie powinno się wymyślać jednego przekazu, który może mieć taką samą wagę w wielu różnych kontekstach, ale generować różne przekazy, aby odpowiadały różnym odbiorcom i w zgodzie z panującymi okolicznościami.

Przykład Stanów Zjednoczonych sugerowałby, że komunikacja strategiczna jest domeną państw zachodnich, jednak pomimo ich obecnego politycznego i wojskowego znaczenia, w szczególności Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii, tak nie jest. Podmioty niepaństwowe i organizacje terrorystyczne, jak Al-Kaida czy ISIS, wykazały się biegłością w używaniu ideologii i narracji, aby uzyskać poparcie, i były w stanie zastosować przemoc motywowaną politycznie, aby osiągnąć własne cele strategiczne. Narracje Al-Kaidy i ISIS są pod pewnymi względami wyrafinowaną formą komunikacji strategicznej. Kierują się jasną wizją i celem, a marka i ideologia zostały przedstawione w taki sposób, aby przemawiać do tych, którzy są podatni na narrację opartą na skrajnych poglądach religijnych i poczuciu niesprawiedliwości²⁷. Osama bin Laden rozumiał związek między działaniem a efektem komunikacyjnym,

²⁷ Jak działają terroryści? Przede wszystkim wykorzystują zazwyczaj dwa główne współczesne środki masowego przekazu, telewizję i Internet, do uzyskania swojego celu, jakim jest zastraszenie społeczeństwa. Dążą do uzyskania jak największej liczby odbiorców poprzez wykorzystanie ich jako audytorium. Współczesny terroryzm uznawany jest za połączenie „wojny z teatrem”. Terroryści wykorzystują mass media do propagandy terroru poprzez umieszczanie różnego rodzaju informacji, jak ideowe filmy, publikacje. Poprzez media społecznościowe informują o atakach. Korzystają z mediów w celu rozwoju swoich umiejętności, wiedzy na temat nowoczesnych metod terrorystycznych oraz używają mediów do uzyskania informacji dotyczących organizowanych przez nich ataków. Na przykład do przygotowania ataków terrorystycznych korzystają z pomocy Internetu, map Google. Internet umożliwia terrorystom kradzieże danych oraz manipulacje nimi na wysoką skalę, swobodne działanie w obozie szkoleniowym, gdyż mając łączność, nie muszą się przemieszczać. Mogą także uderzać w infrastrukturę sieciową – cyberataki. Zob.: M. Kozicz, *Ekspert: Terroryści wykorzystują osiągnięcia naszej cywilizacji*,

znaczeniem odpowiedniego przekazu i emocji w porównaniu z argumentacją logiczną opartą na faktach oraz że strategia komunikacyjna wymaga przede wszystkim umiejętności komunikowania się z ludnością, gdy chce się wywrzeć wpływ na państwo²⁸.

Jednym z ważnych kroków w celu zwrócenia uwagi na kwestie komunikacji i informacji w kontekście bezpieczeństwa jest działanie państw w celu wyznaczenia właściwych kierunków przeciwdziałania zagrożeniom informacyjnym. Zwalczanie i przeciwdziałanie terroryzmowi to uzyskanie odpowiedniej równowagi pomiędzy wykorzystywaniem mediów jako środka zapobiegawczego do zwalczania terroryzmu, ale tak, by sam środek nie stał się zagrożeniem. Komunikacja strategiczna w walce z radykalizacją wymaga właśnie zaostrzenia polityki rządu. Jako społeczny środek odstrasżający mogą zachęcać ludzi do dostrzegania niekorzystnych implikacji skrajnych ideologii. Aby komunikacja strategiczna była skuteczna, musi uwzględniać różnorodność odbiorców oraz ich różne motywacje, zainteresowania i pomysły. Efektywnie zarządzana komunikacja strategiczna może wnieść znaczący, a być może nawet decydujący wkład w kształtowanie polityki i osiągnięcie efektu strategicznego. Wspólny sposób myślenia, kultura komunikacji, integralna dla każdego elementu składowego na każdym poziomie krajowej polityki i strategii, mówienie jednym głosem, używanie wspólnej narracji, a nie rozbieżnej, to najważniejsze elementy efektywnej współpracy i skutecznej komunikacji. Tak więc obok tradycyjnych narzędzi polityki państwa, takich jak perswazja dyplomatyczna, presja ekonomiczna i przymus militarny, istnieje komunikacja strategiczna. Strategia polega w dużej mierze na osiągnięciu, ewentualnie zapobieganiu zmianom politycznym, gospodarczym i społecznym przy użyciu wszystkich dostępnych metod i zasobów, dlatego komunikacja strategiczna stanowi narodowy zasób strategiczny. Należy postrzegać komunikację strategiczną tak, aby docierała od rządu do komórek wykonawczych (zarówno wojskowych, jak i cywilnych) oraz do środowisk lokalnych. Jeśli komunikacja strategiczna ma być prawdziwie narodowa, musi odzwierciedlać nie tylko politykę rządu, ale także narodową narrację, która jest zrozumiała i popierana w całym społeczeństwie.

2015, <http://zw.lt/opinie/ekspert-ds-terroryzmu-liedel-terrorysty-wykorzystuja-osiagniecia-naszej-cywilizacji/> (dostęp: 6.10.2020).

²⁸ Przykład: „providerzy” – osoby, które zajmują się usługami internetowymi, nie znając zawartości, nie wiedzieli, że witryna Al-Kaidy istnieje na ich serwerach. Strona internetowa tej organizacji znajdowała się na trzech serwerach w Malezji, Teksasie oraz Michigan, co umożliwiło prowadzenie strony po wydarzeniach w 2001 r., mimo iż podejmowano ogromne wysiłki w celu jej usunięcia. Zob.: *Social media – czym są media społecznościowe?*, „Marketing Internetowy” 2013, <http://www.marketinginternetowy.pl/social-media-czym-sa-media-spolesczeniowe> (dostęp: 10.10.2016).

ROZDZIAŁ III

PROCEDURA KOMUNIKACJI KRYZYSOWEJ

Sposoby powiadamiania i ostrzegania o zagrożeniu, niezależnie od tego, jakiego rodzaju metody przekazu użyto, mają główny cel, którym jest uchronienie ludzi przez utratą życia, zdrowia oraz mienia. To sprawa wielkiej wagi dla każdego społeczeństwa i zbiorowości ludzkich. Każdy sposób komunikowania, który jest przemyślany i udoskonalany, wymaga pomysłu, treści, narzędzi oraz zespołu do jego realizacji. Komunikowanie to proces złożony, który podlega systematycznym zmianom, opartym o doświadczenia. Patrząc na rozwój używanych metod i sposobów komunikacji o zagrożeniu w aspekcie historycznym, konstatujemy, że zawsze wymagały skutecznego utrwalenia i przyswajania zasad ich wykorzystania. Komunikacja o zagrożeniu musi być ustalona, rozumiana przez jej użytkowników, a przekaz powinien być jednoznaczny. Wymaga to zapamiętywania, zapisywania i innego utrwalania tak, aby wiedzano, jak użyć wiedzy, by była skuteczna. Badając historię metod komunikacji, można prześledzić, jak radzono sobie z zagrożeniami, jak dopracowywano się skutecznych metod, jakie okazywały się chybione, a jak je poprawiano i udoskonalano. Każdy użyty sposób, zwyczaj, proces stanowił doświadczenie będące podstawą wiedzy i doskonalenia w kolejnych latach. Współczesny rozwój technologii multimedialnych i telekomunikacji umożliwia utrwalanie wiedzy nie tylko na papierze, ale także w formie cyfrowej oraz upowszechnianie jej przez Internet. Zatem opis procesu komunikowania w sytuacji zagrożenia, wielokrotne jego utrwalanie, rozpowszechnienie i możliwość regularnej aktualizacji nie stanowią już problemu. Możliwe jest wykorzystanie tej wiedzy na szeroką skalę w razie konieczności. Rozwój cywilizacyjny

zdecydowanie ułatwił życie ludzkości dzięki możliwości pozyskiwania wiedzy, która stała się powszechnie dostępna, choć paradoksalnie postęp i rozwój cywilizacji prowadzą do pojawienia się też nowych zagrożeń i wyzwań. Problemem stał się sposób powiadamiania ludzi o zagrożeniu z powodu istnienia wielu kanałów przekazywania informacji, co prowadzi do chaosu informacyjnego. Liczba jednocześnie docierających do odbiorców sygnałów, bodźców i przekazów informacyjnych może skutkować dezinformacją. Z drugiej strony odbiorca może sobie wybrać najwygodniejsze dla niego źródło informacji, porównać dane i zweryfikować. Problemem w procesie komunikowania, gdy dochodzi do sytuacji kryzysowej, może być szybkość dotarcia z ostrzeżeniem, skala zjawiska, liczba odbiorców i liczba stron jednocześnie komunikujących. Jakże prostszym paradoksalnie z punktu widzenia zarządzania przekazem był archaiczny proces ostrzegania o zagrożeniu z zastosowaniem choćby zwykłych znaków dymnych aniżeli nowoczesne komunikowanie z udziałem mediów i natychmiastową globalną transmisją przez Internet. W mnogości, wręcz zalewie informacji, to co jest ważne, może się po prostu nie przebić do świadomości odbiorców. Rodzi to postulat konieczności uporządkowania sposobu i metod komunikacji, tak by zapewnić skuteczność przekazu. Dlatego złożoność współczesnego procesu komunikowania w zagrożeniu wymaga ujednolicenia zasad, określenia zakresu działań i odpowiedzialności, opisu metod komunikowania, podzielenia procesu na fazy, które określą działania wyprzedzające, utrwalające oraz te aktywne w sytuacji kryzysowej. Komunikowanie w sytuacji zagrożenia powinno być zorganizowane, przygotowane najlepiej poprzez opracowanie procedury komunikacji kryzysowej, przemyślanej, modyfikowanej, a dokładniej ulepszanej po każdym jej zastosowaniu na bazie wniosków. Procedura taka jest efektem przytoczonej w poprzednim rozdziale strategii komunikacji kryzysowej i stanowi jej ciąg dalszy. Opisane poniżej zasady przygotowania procedury komunikacji oparto na przykładach polskich i natowskich regulacji.

Zanim jednak proces komunikowania zostanie przeanalizowany, należy wyjaśnić pojęcie zagrożenia oraz sytuacji kryzysowej, gdyż stanowią one przyczynę użycia ostrzeżeń, uruchomienia procesu komunikacji w sytuacji kryzysowej. Zagrożenie to sytuacja lub stan, w których ktoś przestaje czuć się bezpiecznie. Zagrożenie może być wywołane działaniem sił natury bądź człowieka, w konsekwencji czego poczucie bezpieczeństwa maleje lub zupełnie zanika. Zdarzenia takie mogą wywierać negatywny wpływ na człowieka, funkcjonowanie politycznych i gospodarczych struktur państwa, warunki bytowania ludności oraz stan środowiska naturalnego. Ze względu na źródło zagrożenia można podzielić na zagrożenia naturalne, czyli groźne zjawiska

związane z naturą, zagrożenia techniczne związane z rozwojem cywilizacyjnym i gospodarczym oraz akty terroru mające swoje źródło w rozmyślnych destrukcyjnych poczynaniach ludzi. Na przykład w „Krajowym Planie Zarządzania Kryzysowego” wymieniono zagrożenia mające wpływ na ludność, gospodarkę, mienie, infrastrukturę oraz środowisko¹. Zagrożenia możemy podzielić także według przedmiotowości na militarne, polityczne, gospodarcze, społeczno-kulturowe i ekologiczne². Istnieje również szereg innych typologii

¹ Krajowy Plan Zarządzania Kryzysowego (KPZK) jest dokumentem planistycznym, przygotowanym przez Rządowe Centrum Bezpieczeństwa we współpracy z ministerstwami, urzędami centralnymi i województwami, w oparciu o ustawę o zarządzaniu kryzysowym. Zagrożenia: powódź, epidemie, skażenia chemiczne, zakłócenia w dostawach energii elektrycznej, w dostawach paliw płynnych, w dostawach gazu, silne mrozy, intensywne opady śniegu, huragany, pożary lasów, zarazy zwierzęce (epizootie), zarazy roślin (epifitozy), katastrofy budowlane, osuwiska, susze i upały, skażenia radiacyjne, protesty społeczne, zagrożenia o charakterze terrorystycznym, hybrydowe i zagrożenia cyberprzestrzeni, <https://www.gov.pl/web/rccb/krajowy-plan-zarządzania-kryzysowego> (dostęp: 12.10.2020).

² Zagrożenia militarne obejmują użycie lub groźbę użycia siły militarnej przez podmioty prawa międzynarodowego, czyli państwa. Do tej kategorii zagrożeń zalicza się obecnie terroryzm. Wśród zagrożeń militarnych można wymienić takie działania, jak: demonstracja sił, dywersja militarna, blokada militarna, szantaż militarny, prowokacja militarna, incydent graniczny, ograniczone użycie środków przemocy zbrojnej, zbrojne starcie graniczne, wojna.

Zagrożenia polityczne mogą powstać w wyniku zaplanowanych manipulacji lub zaniechanych i spóźnionych działań, prowadząc do obalenia legalnych władz, zaniku praworządności, naruszenia racji stanu, interesów narodowych i zachwiania pozycji państwa w środowisku międzynarodowym. Do takich sytuacji może dojść w wypadku nieprzebrzegania umów międzynarodowych, rozwoju agresywnych ideologii i religii, niepodporządkowania się rezolucjom ONZ, wspierania międzynarodowego terroryzmu, zastraszania państw, sprawowania władzy przy użyciu siły itp. Zob.: *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, AON, Warszawa 2002, s. 167.

Zagrożenia gospodarcze dotyczą problematyki produkcji, wymiany i rozdziału dóbr, racjonalnego nimi dysponowania w celu pomnażania ogólnego dobrobytu w państwie, powodują osłabienie gospodarki, szczególnie niebezpieczne są dla finansów państwa, procesów produkcji, dostępu do surowców i handlu surowcami.

Zagrożenia społeczne to naruszenie praw człowieka, uprzedzenia kulturowe i religijne, szowinizm, ksenofobia, fundamentalizm religijny, patologie społeczne, masowe migracje, wyobcowanie społeczne, obniżenie wartości ludzkich, katastrofy i kataklizmy. Przyczyną zagrożeń kulturowych mogą być takie zjawiska, jak m.in. globalizacja, migracje międzynarodowe, zmiany ekologiczne, niszczenie i kradzież dóbr kultury, wielokulturowość, dyskryminacja, wielojęzykowość.

Zagrożenia ekologiczne mogą być efektem niekontrolowanej eksploatacji zasobów narodowych, zanieczyszczeniem wody i powietrza, brakiem gospodarki odpadami komunalnymi i przemysłowymi, stosowaniem niebezpiecznych technologii przemysłowych, katastrof naturalnych i przemysłowych i naruszeniem stosunków wodnych w środowisku.

zagrożeń ze względu na rodzaj środowiska, w którym występują, zasięg zagrożenia, skalę, miejsce występowania, skutki oraz charakter stosunków społecznych. Na przykład *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej* wymienia jako zagrożenia zbrojną napaść na terytorium kraju (art. 116 ust. 2), bezpośrednio, zewnętrzne zagrożenie państwa (art. 136), sytuacje szczególnych zagrożeń, jeśli zwykłe środki konstytucyjne są niewystarczające (art. 228 ust. 1) i zewnętrzne zagrożenie państwa (art. 229). Przedmiotem odrębnej regulacji konstytucyjnej są działania mające związek państwa z innymi podmiotami prawa międzynarodowego. W przypadkach zagrożenia bezpieczeństwa w skali międzynarodowej ustawodawca przewidział możliwość wspólnej obrony przeciw agresji, gdy zobowiązanie do niej wynika z umów międzynarodowych (art. 116 ust. 2) lub z umowy międzynarodowej (art. 229). Sposób postępowania w obliczu zagrożenia zależy od tego, czy dotyczy on obronności państwa i działania w stanie pokoju, kryzysu, wojny³, czy też sytuacji kryzysowej będącej następstwem zagrożenia i prowadzącej w konsekwencji do zerwania lub znacznego naruszenia więzów społecznych przy równoczesnym poważnym zakłóceniu w funkcjonowaniu instytucji publicznych. Każda sytuacja kryzysowa wpływa negatywnie na poziom bezpieczeństwa ludzi, mienia lub środowiska w znacznych rozmiarach, wywołując znaczne ograniczenia w działaniu właściwych organów administracji publicznej ze względu na nieadekwatność posiadanych sił i środków. Z punktu widzenia militarnego sytuacja kryzysowa to zespół gwałtownie zachodzących wydarzeń, który wywołuje oddziaływanie sił destabilizujących na ogólny stan międzynarodowy lub jakkolwiek jego podsystem zasadniczo powyżej normalnego (średniego) poziomu i powoduje tym wzrost prawdopodobieństwa narastania zjawisk negatywnych istniejących już w systemie⁴.

³ Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 21 września 2004 r. w sprawie gotowości obronnej państwa, Dz.U. z 2004 r., nr 219, poz. 2218.

⁴ Dlatego w NATO także istnieje proces zarządzania kryzysowego. Obok obrony kolektywnej i współpracy na rzecz bezpieczeństwa zarządzanie kryzysowe (Crisis Management – CM) jest jednym z trzech fundamentalnych elementów w polityce bezpieczeństwa NATO. Zarządzanie kryzysowe obejmuje działania, od operacji o charakterze wojskowym, stabilizacyjnym i pokojowym po ochronę ludności przed skutkami klęsk naturalnych i katastrof technicznych, a także pomoc humanitarną. Zakłada jak najskuteczniejsze wykorzystanie zasobów i zdolności wojskowych i cywilnych. Obejmuje planowanie cywilne (Civil Emergency Planning – CEP), współpracę cywilno-wojskową, a także zarządzanie skutkami (Consequence Management). Proces zarządzania kryzysowego w ujęciu NATO-wskim obejmuje sześć faz: Indications and Warning (oznaki sytuacji kryzysowej i ostrzeganie), Assessment (ocena), Response Options Development (dobór opcji reagowania), Planning (planowanie), Execution (wykonanie) oraz

Istotą zarządzania kryzysowego jest planowanie, organizowanie i prowadzenie operacji kryzysowych obejmujących kierowanie działaniami ratowniczymi, ludźmi i organizacjami, których celem jest zapobieganie lub minimalizacja skutków różnych sytuacji nadzwyczajnych oraz innych zdarzeń występujących w sytuacjach kryzysowych je wywołujących. W wersji ustawowej zarządzanie kryzysowe to „działalność organów administracji publicznej będąca elementem kierowania bezpieczeństwem narodowym, która polega na zapobieganiu sytuacjom kryzysowym, przygotowaniu do przejmowania nad nimi kontroli w drodze zaplanowanych działań, reagowaniu w przypadku wystąpienia sytuacji kryzysowych oraz na odtwarzaniu infrastruktury lub przywróceniu jej pierwotnego charakteru”⁵. Zarządzanie kryzysowe obejmuje cztery fazy: zapobieganie, przygotowanie, reagowanie i odbudowę⁶. W Polsce, strukturalnie system zarządzania kryzysowego funkcjonuje na wszystkich poziomach administracji państwa, poczynając od szczebla centralnego, poprzez wojewódzki i powiatowy, aż do gminnego. Poziom gminny jest poziomem wykonawczym, a pozostałe spełniają rolę koordynacyjną. W skład pierwszego podsystemu wchodzi rządowe instytucje administracji publicznej poziomu centralnego i wojewódzkiego. Dopełnieniem tego podsystemu są Siły Zbrojne RP, które poprzez funkcjonowanie w strukturach NATO w istotny sposób łączą system zarządzania kryzysowego w Polsce z NATO-wskim komponentem w obszarze funkcjonalnym Sojuszu, jakim jest System Reagowania Kryzysowego NATO (NCRS)⁷. Poprzez udział kierowników urzędów centralnych zabezpieczane są wszystkie istotne potrzeby bezpieczeństwa państwa podejmowane w ramach zarządzania kryzysowego. Drugi podsystem obejmuje szczebel powiatu i gmin oraz odpowiadające im statusem prawnym miasta.

Transition (stadium przejściowe). Zob.: M. Marszałek, G. Sobolewski, D. Majchrzak, *Zarządzanie kryzysowe w ujęciu narodowym i międzynarodowym*, AON, Warszawa 2014, s. 137.

⁵ Ustawa z dnia 26 kwietnia 2007 r. o zarządzaniu kryzysowym, Dz.U. z 2007 r., nr 89, poz. 590, art. 2.

⁶ Faza zapobiegania – odnosi się do działań, które eliminują lub redukują prawdopodobieństwo wystąpienia katastrofy, albo ograniczają jej skutki. Faza przygotowania – kluczowym elementem przygotowań jest opracowanie planów reagowania kryzysowego, które to plany opisują, kto, co i kiedy będzie robił, za pomocą jakich sił i środków i na jakiej podstawie prawnej – przed, w czasie i natychmiast po zdarzeniu kryzysowym. Faza reagowania – następuje po wystąpieniu realnego zagrożenia lub zdarzenia. Celem działań w fazie reagowania jest uruchomienie działań prewencyjnych zapobiegających lub minimalizujących możliwość zniszczeń, a po ich wystąpieniu podjęcie akcji ratowniczej celem dostarczenia pomocy poszkodowanym i ograniczenia wtórnych szkód i strat. Faza odbudowy – jest końcową fazą cyklu zarządzania kryzysowego. Odbudowę kontynuuje się aż wszystkie systemy wrócą do stanu poprzedniego albo lepszego niż poprzedni.

⁷ M. Marszałek, G. Sobolewski, D. Majchrzak, *op. cit.*

Komunikacja jest kluczowym elementem zarządzania kryzysowego. Bez komunikacji nie da się przeciwdziałać sytuacjom kryzysowym, zarządzać i likwidować ich skutków. Na każdym etapie zarządzania muszą być przekazywane informacje nie tylko do współpracowników czy instytucji zaangażowanych w zarządzanie kryzysowe, ale także do mediów, które pośredniczą w komunikacji ze społeczeństwem. Konieczne jest także równoległe komunikowanie się instytucji zarządzających sytuacją kryzysową ze społeczeństwem. Dlatego uregulowany, sprawdzony i znany uczestnikom sposób przekazu informacji ułatwi współdziałanie i przyspieszy realizację zadań. Brak sprawnego przepływu informacji może doprowadzić do poważnych strat, eskalacji zagrożenia i znacznie przedłużyć sytuację kryzysową. Dlatego każdy zespół zaangażowany w zarządzanie kryzysowe musi wypracować plan komunikacji na każdym etapie zarządzania kryzysowego w zapobieganiu, przygotowaniu, reagowaniu i odbudowie⁸.

Komunikowanie w zarządzaniu kryzysowym dotyczy trzech poziomów. Pierwszy to komunikowanie międzyinstytucjonalne, czyli komunikacja wewnętrzna, pomiędzy instytucjami zaangażowanymi w zarządzanie kryzysowe. Drugi poziom to komunikowanie do społeczeństwa. Trzeci poziom to komunikacja z mediami i do mediów (mogą to być media lokalne, krajowe, a także zagraniczne). Zasięg komunikacji zależy od rodzaju sytuacji kryzysowej, jej skali i skutków oddziaływania. Należy podkreślić, że współpraca z mediami w sytuacji kryzysowej ma kluczowe znaczenie, gdyż brak dedykowanych informacji w sytuacji kryzysowej odczuwanej przez społeczeństwo powoduje dezinformację, uleganie pogłoskom, niepokój społeczny mogący rodzić niepożądane reakcje, na przykład panikę, chaos, zerwanie więzi społecznych. Media mogą być wsparciem dla działań służb ratowniczych, a odpowiednia współpraca z nimi może przynieść pożądane efekty.

Udostępnianie informacji powinno przebiegać z zasady systematycznie. Z informacji dla mediów należy jednak wyłączać informacje kierowane do rodzin osób poszkodowanych, żeby negatywnych wiadomości nie otrzymały od

⁸ W Polsce zasady informowania ludności o zagrożeniach oraz organizację procesu komunikacji społecznej w sytuacji kryzysowej opisano w „Krajowym Planie Zarządzania Kryzysowego”. Zawiera on także obieg informacji pomiędzy krajowymi organami i strukturami zarządzania kryzysowego, organizacji i prowadzenia systemu monitorowania zagrożeń, ostrzegania i alarmowania oraz organizacji łączności. Zob.: *Krajowy Plan Zarządzania Kryzysowego cz. B*, <https://www.gov.pl/web/rcb/krajowy-plan-zarządzania-kryzysowego>, s. 76–81, 136–143, 171–174 (dostęp: 11.11.2020).

dziennikarzy. Gdy jednak sytuacja dotyczy większej liczby osób, może być to utrudnione, wówczas media mogą stanowić narzędzie, poprzez które informuje się o zaistniałej sytuacji, ale należy starać się zrobić wszystko, by takiej sytuacji uniknąć.

W zarządzaniu, nie tylko kryzysowym, konieczne jest selekcjonowanie odpowiednich informacji w zależności od niezbędnej wiedzy, jaką odbiorca powinien mieć w danej sytuacji, czyli stosowanie tak zwanej zasady wiedzy koniecznej. Nadmiar informacji może być problematyczny i powodować zmianę reakcji u odbiorcy. Dlatego istotne jest przygotowanie określonego zasobu informacji i sposobu ich przekazywania w celu właściwego reagowania i niesienia pomocy. Inne informacje będą potrzebne społeczeństwu, a inne zespołom współpracującym w zarządzaniu kryzysowym.

W celu prowadzenia działań komunikacyjnych w zarządzaniu kryzysowym należy powołać zespół, który takie zadania będzie realizował. Każda większa instytucja posiada zespół ludzi odpowiedzialnych za komunikację. W instytucjach o małym zatrudnieniu rolę rzecznika prasowego i zespołu komunikacji może lub przejmuje jej szef przy pomocy własnego personelu. Wspecjalizowane w dziedzinie komunikacji komórki organizacyjne nazywane są najczęściej biurem prasowym, zespołem ds. komunikacji, zespołem prasowym. Nazwa własna jednostki zależy wyłącznie od struktury i terminologii funkcjonujących w danej instytucji. Zespół do spraw komunikacji jest odpowiedzialny za wymienione trzy poziomy komunikacji: wewnętrzną, do mediów i do społeczeństwa. Istnieje jednak pewna różnica w działaniu takich zespołów do spraw komunikacji w zależności od sytuacji, bieżących zadań i postępowania w stanie zagrożenia. Doświadczenia i przyjęte zasady działania w czasie braku zagrożeń bez wątpienia sprawdzają się także w sytuacji kryzysowej, stanowią podstawę do sprawnego działania. Wszystko zależy od wprawy zespołu, procedur i problematyki, którą osoby odpowiedzialne za komunikację się zajmują. Instytucje, niezależnie od branży, powinny mieć opracowaną procedurę komunikacji kryzysowej i cyklicznie szkolić zespół odpowiedzialny za ten proces. Zarządzanie informacjami wymaga stałego doskonalenia i uczenia się na błędach. Bez testów i udoskonalania procedury komunikacji nie da się sprawnie zarządzać sytuacją kryzysową.

Tabela 4

Elementy procedury komunikacji kryzysowej

1. Podstawy prawne działania.
2. Najczęściej występujące sytuacje kryzysowe – specyfika zagrożeń w danym rejonie.
3. Jakie informacje należy przekazywać przed, w trakcie i po kryzysie.
4. Specyfika liczby mediów działających na danym terenie.
5. Oczekiwania służb wobec mediów przed, w trakcie i po sytuacji kryzysowej.
6. Wytypowanie grupy osób, która będzie współpracowała ze środkami masowego przekazu.
7. Wskazanie, kto kieruje przepływem informacji – dysponuje danymi o zagrożeniach, udziela bieżących informacji, pośredniczy w kontaktach dziennikarzy z fachowcami.
8. Rodzaj wykorzystywanych narzędzi i częstotliwości kontaktów z dziennikarzami.
9. Alternatywne kanały łączności pomiędzy rzecznikami instytucji zaangażowanych w rozwiązywanie sytuacji kryzysowej.
10. Bazy ekspertów zewnętrznych i wytypowanie ekspertów wewnętrznych, którzy będą wypowiadali się o danej sytuacji kryzysowej.
11. Bezpośrednie komunikowanie ze społeczeństwem, osobami zagrożonymi sytuacją kryzysową, poszkodowanymi i ich rodzinami (narzędzia, metody, częstotliwość).
12. Komunikowanie pomiędzy instytucjami zaangażowanymi w rozwiązywanie sytuacji kryzysowej (narzędzia, metody, częstotliwość).
13. Przepływ informacji wewnątrz instytucji – kto, kogo i w jakim zakresie informuje (narzędzia, metody, częstotliwość).
14. Kto i jakie działania ma podjąć, gdy dojdzie do publikacji stawiających personel, służby w złym świetle.
15. Prowadzenie działań edukacyjno-informacyjnych (odpowiedzialność, narzędzia, metody, częstotliwość).

Źródło: opracowanie własne.

Komunikacja kryzysowa wymaga przygotowania wielu elementów, które połączone i skoordynowane tworzą procedurę. Sytuacja kryzysowa wymaga natychmiastowej reakcji, zaplanowanych działań wszystkich zaangażowanych w jej rozwiązanie osób i skoordynowanej współpracy z mediami. Dlatego należy podjąć przygotowania do takiego działania na długo przed wystąpieniem sytuacji kryzysowej. Takim właśnie działaniem poprzedzającym jest stworzenie procedury komunikacji kryzysowej, która powinna obejmować działania na każdym etapie sytuacji kryzysowej, przed wystąpieniem, w trakcie i po jej ustąpieniu. Opis konkretnych działań i zakres odpowiedzialności muszą dotyczyć trzech wspomnianych już aspektów: bezpośredniej komunikacji ze społeczeństwem, to jest z osobami zagrożonymi sytuacją kryzysową, poszkodowanymi i ich rodzinami, komunikacji ze społeczeństwem poprzez media oraz komunikacji wewnętrznej między zaangażowanymi w rozwiązywanie sytuacji kryzysowej służbami. Dokument ten powinien zawierać takie istotne elementy, jak: wyznaczenie osób odpowiedzialnych za komunikację, ustalenie sposobów, narzędzi i częstotliwości kontaktu z mediami, przygotowanie treningów personelu i mediów, organizacje sposobów komunikowania się ze społeczeństwem, wybór ekspertów, ustalenie alternatywnych sposobów komunikacji, monitorowanie mediów i przygotowywanie analiz. W tabeli poniżej zostały wskazane działania, które należy uwzględnić, tworząc procedurę komunikacji kryzysowej, niezależnie od tego, czy sytuacja kryzysowa dotyczy państwa, czy instytucji.

Każda procedura musi także wskazywać podstawy prawne prowadzenia działań, w postaci wewnętrznych polityk, procedur lub zasad funkcjonujących w danej instytucji czy też norm prawnych: strategii, ustaw, rozporządzeń w przypadku komunikacji kryzysowej w państwie. Niedopuszczalne byłoby kierowanie działaniami komunikacyjnymi, które prowadziłyby do chaosu informacyjnego, złamania prawa, zakłócania pracy innych zaangażowanych komórek oraz działania poza regułami, bez współpracy i koordynacji. W sytuacji kryzysowej, kiedy zagrożone jest życie ludzkie, instytucja lub państwo nie mogą pozwolić na nieskoordynowane, samodzielne działania, gdyż te doprowadzą do jeszcze większych strat i spotęgują kryzys. Prosty przykład, komórka odpowiedzialna za komunikację kryzysową samodzielnie podejmuje decyzje o nieprzekazaniu komunikatu dla ludności o konieczności ewakuacji z terenów, które są zagrożone powodzią. Czyli nie ma ostrzeżeń, nie ma informacji, nie ma wytycznych, co i jak należy zrobić, by uniknąć zagrożenia. Możliwy efekt? Chaos, panika, ofiary w ludziach, duże straty materialne, brak zaufania do służb i państwa i dalsze problemy występujące po sobie jak efekt domina.

Drugi niezbędny w procedurze element to odniesienie się do specyfiki zagrożeń występujących w konkretnym rejonie, na którym procedura będzie realizowana w przypadku wystąpienia sytuacji kryzysowej. Należy stworzyć strategię komunikacji w sytuacji kryzysowej wraz z algorytmami zdarzeń dla najczęściej występujących sytuacji kryzysowych w obszarze odpowiedzialności danej instytucji. Konieczna jest analiza potencjalnych zagrożeń i wynikającego z nich prawdopodobieństwa zaistnienia sytuacji kryzysowych. Wymaga to dużej zdolności przewidywania, opracowania wielu scenariuszy możliwych zdarzeń i przygotowania planu komunikacji dla każdego z nich. Pozwoli to ustalić, jakie działania należy podjąć do prowadzenia skutecznej komunikacji w konkretnej sytuacji, jakie przeprowadzić szkolenia dla pracowników i społeczeństwa, by odpowiednio przygotować się na zagrożenie lub mu zapobiec. Przygotowanie scenariuszy zdarzeń umożliwia ustalenie tematyki przekazywanych informacji przed, w trakcie i po ustąpieniu sytuacji kryzysowej. Informacje kierowane do odbiorców przed wystąpieniem sytuacji kryzysowej służą ich bezpieczeństwu, mogą uczyć ludność, informować o zasadach postępowania w zagrożeniu, sposobach przeciwdziałania zagrożeniom, informować o funkcjonowaniu służb, lokalizacji odpowiedniej infrastruktury (dróg i miejsc ewakuacji), reasumując – przygotować na zagrożenie. W sytuacji kryzysowej płynne informowanie umożliwia wstępnie opracowane w ramach procedury szablony informacyjne zgodnie z przewidywanymi wcześniej scenariuszami zdarzeń, częstotliwością ich przesyłania, listą odbiorców, narzędziami komunikacji. Przygotowane szablony wystarczy uzupełniać systematycznie aktualnymi danymi. Po ustąpieniu sytuacji kryzysowej komunikaty będą dotyczyły bieżącej sytuacji związanej z likwidacją skutków zdarzenia, znów według opracowanego wcześniej scenariusza, uzupełnione o aktualne dane. Komunikaty takie powinny dotyczyć edukacji, metod zapobiegania zagrożeniom, analizy pracy służb, pomocy psychologicznej, powrotu do stanu sprzed sytuacji kryzysowej. Warto podkreślić, że działania edukacyjno-informacyjne należy prowadzić na każdym etapie zarządzania kryzysowego. W zarządzaniu kryzysowym najważniejsza jest prewencja, a wiąże się ona z podnoszeniem stanu wiedzy i świadomości wśród służb, współpracowników i społeczeństwa. Działalność ta polega na przeprowadzaniu kampanii edukacyjnych w zakresie zapobiegania sytuacjom kryzysowym, informowaniu o sposobach postępowania w przypadku zagrożenia, kształtowaniu właściwych postaw społecznych, organizowaniu kampanii informacyjnych, a także treningów i ćwiczeń. Dzięki wcześniejszemu przygotowaniu gotowych pakietów informacyjnych i programów szkoleń proces edukacji można prowadzić na bieżąco i uzupełniać o te informacje i potrzeby, które pojawiły się w trakcie zaistniałego zdarzenia.

W procedurze należy również określić, kto jest za co odpowiedzialny na każdym etapie działania, jakie narzędzia i metody będą wykorzystywane i jaka będzie częstotliwość akcji komunikacyjnych. Konieczne jest wskazanie, kto kieruje przepływem informacji, kto dysponuje danymi o zagrożeniach i pośredniczy w kontaktach dziennikarzy z odpowiednimi ekspertami. Przygotowanie baz ekspertów zewnętrznych i wytypowanie ekspertów wewnętrznych, którzy będą wypowiadali się o danej sytuacji kryzysowej, ma na celu zapobieganie tworzeniu nieprawdziwych teorii i tez na temat przyczyn jej wystąpienia. Takie działanie ma na celu eliminację poszukiwania przez media *quasi*-ekspertów z różną wiedzą, czasami niewystarczającą, którzy niewłaściwie komentują przebieg zdarzeń, wzbudzając panikę lub niepożądane reakcje. Potrzeby mediów w tym zakresie są duże. W każdej nietypowej sytuacji, w zagrożeniu, media muszą zapełniać czas antenowy rozmowami z różnymi ekspertami. Konieczne jest więc stworzenie listy osób, których wiedza jest udokumentowana, oparta na dużym doświadczeniu, którzy będą w kontakcie z zespołem zarządzającym sytuacją kryzysową, by „nie powiedzieć za dużo lub za mało”. Brzmi to jak sterowanie informacjami, ale z punktu widzenia bezpieczeństwa i walki z zagrożeniem każde słowo wypowiedziane w sytuacji kryzysowej jest ważne. Wypowiedź może pomóc, ale także zniweczyć akcję ratunkową, wzbudzić panikę odbiorców, zniszczyć zaufanie do służb, prowadzić do pochopnej oceny działań, spowodować ignorowanie zagrożenia i innych niepożądanych działań w danej sytuacji.

Kolejny element w procedurze to specyfikacja mediów dostępnych na danym terenie. Lista redakcji, rodzaj mediów i dane kontaktowe do konkretnych osób znacznie ułatwią pracę w każdej fazie zarządzania kryzysowego. W zależności od sytuacji, istniejącego zagrożenia można kontaktować się z mediami, wytypowanymi do takiego kontaktu dziennikarzami po to, by komunikacja przebiegała skutecznie i z korzyścią dla wszystkich stron. Wskazuje się rodzaj wykorzystywanych narzędzi i częstotliwości kontaktów z dziennikarzami. Wówczas mają oni właściwą wiedzę, pozyskaną za pośrednictwem kontrolowanych przez zespół kanałów łączności. Ułatwia to pracę mediom i zmniejsza ryzyko samodzielnego zdobywania przez nie informacji, które często są niesprawdzone, niepotwierdzone, szkodzące działaniom służb, bywa, że dezinformujące społeczeństwo. Mimo że nie da się wyeliminować presji zdobywania sensacyjnych informacji przez media, można prowadzić kontrolowany proces informowania w zarządzaniu kryzysowym. Należy jednak dołożyć wszelkich starań, by doprowadzić do satysfakcjonującej obie strony współpracy, która ułatwi przekazanie mediom, jakie są oczekiwania służb wobec nich, oraz odwrotnie, dowiedzenie się, czego media oczekują od służb. Na etapie tworzenia

procedury od razu wskazuje się grupę osób odpowiedzialnych za kontakty z mediami na każdym etapie zarządzania kryzysowego, dzięki czemu dziennikarze poznają zespół i zanim dojdzie do sytuacji kryzysowej będą mogli wzajemnie omówić i przygotować zakres trwałej współpracy. Jednak nie jest to łatwe, gdy sytuacja kryzysowa nie zaistniała i nie ma realnego zagrożenia. Trudno jest skłonić media do współpracy i zainteresowania działaniami przygotowawczymi służb, gdy z punktu widzenia mediów nic się jeszcze nie wydarzyło.

Następny element procedury dotyczy wskazania i testowania alternatywnych kanałów łączności pomiędzy rzecznikami instytucji zaangażowanych w rozwiązywanie sytuacji kryzysowej. W zależności od rodzaju zagrożenia, zniszczeń może zdarzyć się, że któryś z elementów infrastruktury krytycznej państwa⁹ przestanie funkcjonować, na przykład nastąpi przerwa w łączności telefonicznej, internetowej, radiowej, energii elektrycznej, *etc.* Dlatego konieczne jest przeanalizowanie przy okazji tworzenia scenariuszy potencjalnych sytuacji kryzysowych, jakie metody łączności, komunikowania mogą zostać wykorzystane, gdyby te pierwotnie wybrane zawiodły. Można wówczas wykorzystać różne sposoby przekazywania informacji, czyli kurierów, znaki świetlne, telegraf, megafony, syreny, inne sygnały dźwiękowe, infolinię, Internet, spotkania, media społecznościowe, punkty informacji i pomocy, ulotki, umówione znaki ostrzegawcze, chorągiewki, SMS-y, radio, CB radio, czyli także dorobek w zakresie komunikacji o zagrożeniu poprzednich epok i pokoleń. Wszystko zależy od kreatywności zespołu odpowiedzialnego za komunikację, możliwości i dostępności metod. Alternatywne kanały i metody komunikowania się należy mieć przygotowane i przetestowane. Podobne zasady i metody będą wykorzystywane podczas komunikowania pomiędzy instytucjami zaangażowanymi w rozwiązywanie sytuacji kryzysowej. Ten element procedury dotyczy ustalenia narzędzi, metod i częstotliwości przekazywania raportów i informowania wszystkich podmiotów zaangażowanych w przygotowanie, reagowanie

⁹ Infrastruktura krytyczna – systemy oraz wchodzące w ich skład powiązane ze sobą funkcjonalnie obiekty, w tym obiekty budowlane, urządzenia, instalacje, usługi kluczowe dla bezpieczeństwa państwa i jego obywateli oraz służące zapewnieniu sprawnego funkcjonowania organów administracji publicznej, a także instytucji i przedsiębiorców. Infrastruktura krytyczna obejmuje systemy: zaopatrzenia w energię i paliwa, łączności i sieci teleinformatycznych, finansowe, zaopatrzenia w żywność i wodę, ochrony zdrowia, transportowe i komunikacyjne, ratownicze, zapewniające ciągłość działania administracji publicznej, produkcji, składowania, przechowywania i stosowania substancji chemicznych i promieniotwórczych, w tym rurociągi substancji niebezpiecznych. Zob.: Ustawa z dnia 26 kwietnia 2007 r. o zarządzaniu kryzysowym, Dz.U. z 2007 r., nr 89, poz. 590.

i powrót do stanu sprzed sytuacji kryzysowej, czyli na każdym etapie zarządzania kryzysowego. Należy pamiętać o konieczności ustalenia zasad przepływu informacji wewnątrz instytucji, ustalić kto, kogo i w jakim zakresie informuje, jakimi metodami, przy użyciu jakich narzędzi oraz z jaką częstotliwością. Brak chaosu komunikacyjnego pomiędzy zespołem zaangażowanym w zarządzanie kryzysowe przyniesie pozytywne rezultaty w zakresie ustalania działań komunikacyjnych do społeczeństwa, osób bezpośrednio zagrożonych sytuacją kryzysową, poszkodowanych i ich rodzin. W przygotowaniu informacji dla społeczeństwa zaangażowany jest zespół, którego działanie jest ważne dla zdrowia i życia obywateli. Przekazywanie ludności zagrożonej lub poszkodowanej komunikatów o tym, jak uniknąć zagrożenia, gdzie uzyskać pomoc, jak wrócić do życia po wystąpieniu sytuacji kryzysowej, gdzie uzyskać pomoc materialną, medyczną i psychologiczną jest kluczowe dla ich ochrony.

Kolejna kwestia dotyczy częstotliwości powiadamiania ludności o zagrożeniu. Ten element można ustalić poprzez wykorzystanie symulacji na podstawie scenariuszy zdarzeń mogących wystąpić na danym obszarze. Oczywiście realna sytuacja koryguje wstępne ustalenia, ale na etapie przygotowania można ponownie ustalić, jaka częstotliwość nie będzie powodowała chaosu informacyjnego, wzbudzała paniki i będzie wspomagała działania, by lepiej zarządzać sytuacją kryzysową. Zachowanie się ludności w obliczu zagrożenia zależy także od pracy zespołu na etapie zapobiegania i przygotowania do sytuacji kryzysowej. Ich rola polega na szkoleniu ludności na wypadek zagrożenia, uświadamiania potencjalnych zagrożeń, nauki, jak unikać zagrożenia i z nim postępować. Ludność przeszkolona to mniejsze straty i większe bezpieczeństwo, a regularnie przekazywana merytoryczna wiedza, bez fałszu i manipulacji odniesie pozytywny skutek w fazie reagowania i nie spowoduje utraty wiarygodności zarządzających sytuacją kryzysową. Utrata wiarygodności to klęska w walce z zagrożeniem. Ostatni element procedury dotyczy wskazania, kto i jakie działania ma podjąć, gdy dojdzie do publikacji stawiających personel, służby w złym świetle. Tu należy wyznaczyć osobę z charyzmą i dużym zaufaniem społecznym, by mogła poprawić wizerunek zespołów odpowiedzialnych za walkę z sytuacją kryzysową.

Przyjrzyjmy się teraz podziałowi procedury na etapy zarządzania kryzysowego i fazy sytuacji kryzysowej. Pierwszym z nich będzie etap przygotowawczy, który obejmuje fazy zapobiegania i przygotowania w sytuacji kryzysowej. W tabeli 5 przedstawione są zadania do wykonania na tym etapie.

Tabela 5

Elementy procedury komunikacji kryzysowej na etapie przygotowawczym

Komunikacja kryzysowa – etap przygotowawczy Fazy zapobiegania i przygotowania w zarządzaniu kryzysowym		
1. Przygotowanie dla swojej instytucji strategii komunikacji w kryzysie wraz z algorytmami dla najczęściej występujących sytuacji kryzysowych, przyporządkowanych danej instytucji	2. Wytypowanie grupy osób, która będzie współpracowała ze środkami masowego przekazu	3. Wyznaczenie osób odpowiedzialnych za komunikację społeczną: – bezpośrednie komunikowanie ze społeczeństwem, – komunikowanie wewnątrz instytucji, – komunikowanie pomiędzy instytucjami zaangażowanymi w rozwiązywanie sytuacji kryzysowej
4. Organizowanie treningów i ćwiczeń dla osób zajmujących się komunikacją społeczną	5. Przygotowanie bazy ekspertów zewnętrznych i wytypowanie ekspertów wewnętrznych, którzy będą wypowiadali się o danej sytuacji kryzysowej	6. Ustalenie alternatywnych kanałów łączności pomiędzy rzecznikami instytucji zaangażowanych w rozwiązywanie sytuacji kryzysowej
7. Zaktualizowanie bazy teleadresowej mediów i osób odpowiedzialnych za komunikację w innych instytucjach	8. Ustalenie rodzaju wykorzystywanych narzędzi i częstotliwości kontaktów z dziennikarzami	9. Prowadzenie działań edukacyjno-informacyjnych: – programy edukacyjne w zakresie zapobiegania sytuacjom kryzysowym, – o sposobach postępowania w przypadku zagrożenia, – kształtowanie właściwych postaw społecznych, – organizowanie treningów i ćwiczeń

Źródło: opracowanie własne.

Istotne są tu wspomniane już w rozdziale: scenariusze zdarzeń i opracowanie strategii komunikacyjnej dla każdego z algorytmów najczęściej występujących sytuacji kryzysowych. Drugim elementem jest wytypowanie grupy osób, która będzie współpracowała ze środkami masowego przekazu oraz

wytypowanie osób, które będą głównymi komunikatorami, czyli znanymi dziennikarzom osobami, do których będą się one zwracać po wiarygodne informacje, oraz kto będzie współpracował ze środkami masowego przekazu i wykonywał takie zadania, jak monitoring mediów, pełnienie dyżurów telefonicznych, przygotowywanie komunikatów prasowych, konferencji. W fazie przygotowawczej niezbędne jest ustalenie rodzaju wykorzystywanych narzędzi i częstotliwości kontaktów z dziennikarzami. To, w jaki sposób, za pomocą jakich narzędzi będziemy przekazywać informacje i jak często decyduje o skuteczności komunikacji kryzysowej. W razie problemów z przekazem informacji należy ustalić alternatywne kanały łączności pomiędzy rzecznikami instytucji zaangażowanych w rozwiązywanie sytuacji kryzysowej. Niezbędne jest także stworzenie bazy ekspertów zewnętrznych i wytypowanie ekspertów wewnętrznych, którzy będą wypowiadali się o danej sytuacji kryzysowej. Eksperci pomogą, zwłaszcza rzecznikowi prasowemu, w wyjaśnianiu przyczyny zaistnienia danej sytuacji. Ważne jest zaktualizowanie bazy teleadresowej mediów i osób odpowiedzialnych za komunikację w innych instytucjach, to znaczy dokładnych adresów do redakcji, nazwisk dziennikarzy zajmujących się tematyką z zakresu zarządzania kryzysowego, którzy w razie wystąpienia sytuacji kryzysowej będą współpracować z reagującymi. Kolejny element to wyznaczenie osób odpowiedzialnych za komunikację społeczną, czyli bezpośrednio komunikowanie ze społeczeństwem, poszkodowanymi, zagrożonymi, komunikację wewnętrzną oraz między instytucjami zaangażowanymi w rozwiązywanie sytuacji kryzysowej. Dla osób zajmujących się komunikacją społeczną trzeba zorganizować treningi i ćwiczenia. Podczas szkoleń testuje się narzędzia i rozwiązania usprawniające komunikację, można wyeliminować zauważone błędy i problemy oraz ulepszyć proces komunikacji i utrzymać zespół w gotowości. Sama procedura i przyjęte w niej rozwiązania ułatwiają kontrolę sytuacji i prowadzenie działań komunikacyjnych w każdej fazie zarządzania kryzysowego. Ostatnia kwestia tego etapu dotyczy prowadzenia działań informacyjno-edukacyjnych. Proces ten będzie polegać na tworzeniu i rozpowszechnianiu programów edukacyjnych w zakresie zapobiegania sytuacjom kryzysowym, informowaniu o sposobach postępowania w przypadku zagrożenia, kształtowaniu właściwych postaw społecznych, organizowaniu treningów i szkoleń, kampanii informacyjnych.

Drugi etap – faza reagowania wymaga wdrożenia wcześniej przygotowanych strategii komunikacyjnych przez instytucje zaangażowane w rozwiązywanie sytuacji kryzysowej. Instytucje w procesie komunikacji kryzysowej to jednostki zaangażowane i ich rzecznicy prasowi. Treść i sposób przekazania informacji może mieć ogromny wpływ na przebieg zdarzeń i bezpieczeństwo

ludności. W tej fazie zespoły odpowiedzialne za komunikację kryzysową niejednokrotnie przekonują się, czy procedura i wszystkie związane z nią działania, narzędzia, plany zostały właściwie przemyślane i przygotowane. Dynamika zdarzeń narzuca zespołom odpowiedzialnym za komunikację częstotliwość i sposób przekazywania informacji. Zespół odpowiedzialny za komunikację powinien być w stałej gotowości i regularnie przekazywać informacje, analizy i starać się wyprzedzać zdarzenia, czyli przewidzieć, co potencjalnie może się zdarzyć, jakich informacji będą oczekiwali odbiorcy, media, społeczeństwo i współpracownicy. Na czas zarządzania sytuacją kryzysową należy powołać rzecznika prasowego i jego zastępcę na wypadek, gdyby sytuacja kryzysowa uległa przedłużeniu. Jedna osoba może fizycznie nie podołać zadaniu bycia jednocześnie w wielu miejscach, gdy zainteresowanie mediów stale rośnie. Rzecznik prasowy ma bowiem wiele pracy, komentując wydarzenia, kontaktując się z mediami i rzecznikami instytucji zaangażowanych w reagowanie kryzysowe. Musi to być osoba przygotowana merytorycznie i zawodowo do tej roli. Osobę powoływaną na stanowisko rzecznika prasowego powinny cechować umiejętność komunikowania się, łatwość nawiązywania kontaktów, znajomość instytucji i obszaru jej działań, umiejętność kreatywnego myślenia, rozumienie zasad funkcjonowania mediów i umiejętność działania w stresie. Rzecznik prasowy i jego zastępca muszą być gotowi do działania całą dobę. Procedura zakłada, że bezwzględne jest zapewnienie całodobowego kontaktu mediów z rzecznikiem lub jego zastępcą. Sytuacja, w której media nie mogą skontaktować się z rzecznikiem prasowym jest niedopuszczalna. Brak informacji może doprowadzić do chaosu, zdobywania informacji na własną rękę, podawania nieprawdziwych danych, a co za tym idzie utrudnić akcję ratowniczą i doprowadzić do większej katastrofy. Reagowanie wymaga aktywnych działań komunikacyjnych, wydawania komunikatów prasowych najlepiej o ustalonych wcześniej z odbiorcami porach (na etapie zapobiegania), chyba że dynamika rozwoju sytuacji kryzysowej wymusza zmianę częstotliwości komunikowania. Przekazywane informacje muszą zawierać aktualne dane o sytuacji, konkretne liczby, nie spekulacje. Podawanie przybliżonych liczb, nacechowanych przymiotnikami dużo, mało, kłamstwa, niedomówienia, zmiany zdania, stawiają zarządzających sytuacją kryzysową w negatywnym świetle jako niewiarygodnych, ukrywających prawdę. Zasada jest prosta albo twarde dane, albo brak zaufania, a co za tym idzie trudniejsze zarządzanie i możliwa klęska.

Tabela 6

Elementy procedury komunikacji kryzysowej w fazie reagowania

Komunikacja kryzysowa – etap reagowania Faza reagowania w zarządzaniu kryzysowym		
1. Powołanie przez organ właściwy dla rodzaju sytuacji kryzysowej, wewnętrznego zespołu komunikacji kryzysowej, w skład którego wchodziłoby m.in. rzecznik organu oraz eksperci z dziedziny, której dotyczy sytuacja kryzysowa	2. Wdrażanie wcześniej przygotowanej strategii komunikacyjnej przez instytucje zaangażowane w rozwiązywanie sytuacji kryzysowej	3. Wyznaczenie, na miejscu zdarzenia, miejsca dla mediów, skąd dziennikarze mogą relacjonować rozwój sytuacji, jednocześnie nie przeszkadzając w prowadzeniu działań
4. Prowadzenie proaktywnych działań komunikacyjnych: regularne wydawanie komunikatów prasowych	5. Wytypowanie osoby do kontaktu z mediami na miejscu zdarzenia	6. Bieżące monitorowanie mediów, by w razie konieczności korygować przekazy, a nawet weryfikować sposób organizacji komunikacji społecznej, niezwłoczne demontowanie informacji nieprawdziwych lub nieścisłych
7. W ramach bezpośredniej komunikacji – informowanie opinii społecznej o konieczności określonego postępowania w danej sytuacji	8. Wyznaczenie zastępcy rzecznika (w przypadku długotrwałych działań)	9. Bezwzględne zapewnienie całodobowego kontaktu mediów z rzecznikiem lub jego zastępcą

Źródło: opracowanie własne.

W fazie reagowania zgodnie z procedurą należy powołać wewnętrzny zespół komunikacji kryzysowej, w skład którego wchodziłoby między innymi rzecznik organu oraz eksperci z dziedziny, której dotyczy sytuacja kryzysowa. Zespół ten przejmuje zadania z zakresu komunikacji z mediami, instytucjami współpracującymi i społeczeństwem. Na miejscu zdarzenia należy wyznaczyć miejsce dla mediów, skąd dziennikarze mogą bezpiecznie i dokładnie relacjonować rozwój sytuacji, jednocześnie nie przeszkadzając w prowadzeniu działań. Ważne jest, by miejsce to pozwoliło dokładnie pokazać skalę zdarzenia tak, by dziennikarze nie próbowali zdobyć ciekawszych materiałów samodzielnie. Mogłoby to w zależności od sytuacji być dla nich niebezpieczne oraz

przeszkadzać służbom ratunkowym. W reagowaniu obowiązkowe jest także monitorowanie mediów, by w razie konieczności korygować przekazy i niezwłocznie dementować informacje nieprawdziwe lub nieścisłe. Żeby uniknąć nieścisłości informacyjnych przekazywanych z zewnętrznych źródeł do społeczeństwa, konieczne jest bezpośrednie informowanie opinii publicznej o sposobach postępowania w danej sytuacji, jakiej pomocy, w jakim rozmiarze, gdzie, kiedy i na jakich warunkach może oczekiwać poszkodowana ludność, jakie działania są podejmowane w celu likwidacji sytuacji kryzysowej. Do tego celu wykorzystywane są ustalone w procedurze (etap zapobiegania i przygotowania) narzędzia komunikacji bezpośredniej, takie jak infolinia, punkty informacyjne i inne formy przekazywania informacji. Zakres działań na etapie reagowania zaprezentowano poniżej.

Na etapie reagowania nie kończy się praca w obszarze komunikowania. Ostatnią fazą działań w sytuacji kryzysowej jest odbudowa, czyli powrót do stanu zanim zaistniała sytuacja kryzysowa, co może trwać tygodnie, miesiące, nawet lata, gdy skala zniszczeń, zdarzenia, zmiany w ludzkiej psychice po przeżyciach są trudne do naprawienia. W odbudowie komunikacja ma nadal kluczowe znaczenie, by koordynować powrót do normalności, pomagać i podsumowywać fakty. Zadań nie jest dużo, można wymienić cztery podstawowe, co obrazuje kolejna tabela, ale rola, jaką pełni zespół komunikacji kryzysowej oraz współpracujące z nim media i służby, jest ważna z punktu widzenia wychodzenia z sytuacji kryzysowej i niedopuszczenia do jej powrotu lub zmiany źródła zagrożenia.

Brak komunikacji, przede wszystkim tej bezpośredniej z osobami poszkodowanymi, może wywoływać poczucie pozostawienia ich samym sobie, może prowadzić do stanów depresyjnych, paniki i kolejnego problemu, jakim jest niezadowolenie społeczne, które może rosnąć w siłę. Dlatego niezbędne jest regularne przekazywanie informacji o przebiegu usuwania i likwidacji skutków sytuacji kryzysowej oraz zakresu pomocy, na jaką ze strony administracji publicznej mogą liczyć poszkodowani. W ramach bezpośredniej komunikacji należy utrzymać funkcjonowanie wszystkich narzędzi komunikacji bezpośredniej, które były wykorzystywane podczas sytuacji kryzysowej, takich jak infolinia, punkty informacyjne, ulotki, broszury i inne. Najważniejsza jest skuteczność dotarcia z informacjami. Konieczne jest dalsze prowadzenie aktywnej komunikacji ze społeczeństwem zarówno bezpośrednio, jak i poprzez media, przekazując aktualne informacje. Należy również bezwzględnie przygotować i przedstawić opinii publicznej podsumowanie działań poszczególnych instytucji biorących udział w rozwiązywaniu sytuacji kryzysowej.

Obowiązkowe jest przygotowanie analizy działań komunikacyjnych, wyciągnięcie wniosków z dotychczasowych sukcesów i porażek w celu ulepszenia procedury komunikacji.

Tabela 7

Elementy procedury komunikacji kryzysowej w fazie odbudowy

Komunikacja kryzysowa – etap odbudowy Faza odbudowy w zarządzaniu kryzysowym	
1. Regularne przekazywanie informacji o przebiegu usuwania i likwidacji skutków sytuacji kryzysowej i zakresu pomocy, na jaką ze strony administracji publicznej mogą liczyć poszkodowani	2. Przedstawienie opinii publicznej podsumowania działań poszczególnych instytucji biorących udział w rozwiązywaniu sytuacji kryzysowej
3. Przygotowanie analizy działań komunikacyjnych w celu doskonalenia/ulepszenia/wyciągnięcia wniosków z prowadzonego procesu komunikacyjnego	4. W ramach bezpośredniej komunikacji – utrzymanie funkcjonowania wszystkich narzędzi komunikacji bezpośredniej, które były wykorzystywane podczas sytuacji kryzysowej

Źródło: opracowanie własne.

Komunikacja kryzysowa to czynnik warunkujący powodzenie działań w zarządzaniu kryzysowym. Odpowiednio przygotowana procedura, przemyślane działanie w każdej fazie ułatwi pracę służb i przyniesie korzyści społeczeństwu. Traktowanie komunikacji kryzysowej jako mało znaczącego elementu, który jakoś tam zadziała, może być powodem klęski rządzących i porażką służb, gdy zaczną ginąć ludzie, a sytuacja wymknie się spod kontroli. Nigdy więc nie można dopuścić do chaosu informacyjnego, do sytuacji, w której podawane są fałszywe informacje lub nie ma ich wcale. Niedopuszczalne jest manipulowanie danymi, nawet wtedy gdy walka z zagrożeniem jest nieskuteczna, gdy rządzący i służby nie dają sobie rady, gdyż tylko wspólne działanie, oparte na zaufaniu wszystkich struktur państwa przy czynnym udziale społeczeństwa może pomóc w przezwyciężeniu sytuacji kryzysowej.

Na zakończenie należy jeszcze wspomnieć o szczególnych sytuacjach, w których rządzący w rezultacie nadzwyczajnego zagrożenia mogą pominąć procedurę komunikacji kryzysowej przygotowaną do informowania w trakcie

zarządzania kryzysowego i mogą wprowadzić inny tryb informowania. Mechanizmy, o których mowa, dotyczą sytuacji nadzwyczajnych. Opisany poniżej przykład dotyczy stanów wymienionych w art. 228 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, czyli klęski żywiołowej, wyjątkowego i wojennego, sytuacji szczególnych zagrożeń, w których zwykle środki konstytucyjne są niewystarczające. W zapisach ustaw regulujących wprowadzenie wymienionych stanów nadzwyczajnych znajdują się podstawy do ograniczenia udziału mediów w relacjonowaniu sytuacji o zagrożeniu, wprowadzenia cenzury i sterowanej centralnej komunikacji.

W stanie klęski żywiołowej mogą zostać wprowadzone ograniczenia w pracy urządzeń radiowych nadawczych lub nadawczo-odbiorczych oraz w wykonywaniu usług telekomunikacyjnych, uwzględniając konieczność zapewnienia warunków pozwalających na sprawne zapobieganie lub zwalczanie skutków klęski żywiołowej. Natomiast rola mediów sprowadza się do obowiązku redaktorów naczelnych dzienników oraz nadawców programów radiowych i telewizyjnych do nieodpłatnego, niezwłocznego publikowania lub zamieszczania komunikatów organów administracji państwowej związanych z działaniami w celu zapobieżenia skutkom klęski żywiołowej lub ich usunięcia. Redaktorzy naczelni dzienników oraz nadawcy programów radiowych i telewizyjnych są również zobowiązani do niezwłocznego, nieodpłatnego podania do publicznej wiadomości rozporządzenia Rady Ministrów o wprowadzeniu stanu klęski żywiołowej, przekazanego im przez wojewodę właściwego ze względu na siedzibę redakcji lub nadawcy¹⁰. Stan klęski żywiołowej wprowadza się dla zapobieżenia skutkom katastrof naturalnych lub awarii technicznych noszących znamiona klęski żywiołowej oraz w celu ich usunięcia. Mowa tu o katastrofie naturalnej lub awarii technicznej, których skutki zagrażają życiu lub zdrowiu dużej liczby osób, mieniu w wielkich rozmiarach albo środowisku na znacznych obszarach, a pomoc i ochrona mogą być skutecznie podjęte tylko przy zastosowaniu nadzwyczajnych środków, we współdziałaniu z jednolitym kierownictwem. Rozmiar katastrofy lub awarii może być tak duży, że sytuacja z kryzysowej zmienia się w klęskę żywiołową i automatycznie może to prowadzić do większej kontroli przepływu informacji w celu zminimalizowania chaosu i strat. W przypadku ograniczenia swobodnej działalności mediów w procesie komunikowania o zagrożeniu warto pamiętać, że organy administracji rządowej różnych szczebli poprzez rzeczników prasowych mają obowiązek informo-

¹⁰ Ustawa o stanie klęski żywiołowej z dnia 18 kwietnia 2002 r., Dz.U. z 2002 r., nr 113, poz. 985, art. 5.4., art. 25.2., 25.3, art. 26.

wania mediów o swojej działalności oraz udzielania niezbędnych wyjaśnień i pomocy dziennikarzom w wykonywaniu ich funkcji i zadań¹¹.

Cenzura może być wprowadzona w czasie stanu wyjątkowego¹². Dotyczy ona środków społecznego przekazu i obejmuje materiały prasowe oraz emisję sygnałów uniemożliwiających nadawanie lub odbiór przekazów radiowych, telewizyjnych lub dokonywanych poprzez urządzenia i sieci telekomunikacyjne, których treść może zwiększyć zagrożenie konstytucyjnego ustroju państwa, bezpieczeństwa obywateli lub porządku publicznego. Zakazuje się funkcjonowania systemów łączności oraz działalności telekomunikacyjnej i pocztowej poprzez nakazanie wyłączenia urządzeń łączności lub zawieszenia świadczenia usług na czas określony, a także poprzez nakazanie niezwłocznego złożenia do depozytu właściwego organu administracji rządowej radiowych i telewizyjnych urządzeń nadawczych i nadawczo-odbiorczych lub ustalenie innego sposobu ich zabezpieczenia przed wykorzystaniem. Oznacza to, że rząd i służby w celu przywrócenia stanu bezpieczeństwa w państwie mogą całkowicie wyeliminować komunikowanie za pomocą środków masowego przekazu, tym samym będąc jedynymi komunikatorami o sytuacji. Dla zobligowania mediów, by działały na wyłączność władzy, w ustawie dodano zapis, że zobowiązuje się redaktorów naczelnych dzienników oraz nadawców programów radiowych i telewizyjnych do niezwłocznego, nieodpłatnego podania do publicznej wiadomości rozporządzenia Prezydenta o wprowadzeniu stanu wyjątkowego i innych aktów prawnych dotyczących stanu wyjątkowego, przekazanych im przez wojewodę właściwego ze względu na siedzibę redakcji lub nadawcy. W najgorszym przypadku stosowania cenzury w stanie wyjątkowym może być wprowadzona także kontrola zawartości przesyłek, listów, paczek i przekazów dostarczanych w ramach usług pocztowych o charakterze powszechnym lub usług kurierskich oraz kontrola treści korespondencji telekomunikacyjnej i rozmów telefonicznych lub sygnałów przesyłanych w sieciach telekomunikacyjnych.

Czy takie działanie faktycznie mogłoby posłużyć walce z zagrożeniem? Działania podjęte w wyniku wprowadzenia stanu nadzwyczajnego muszą odpowiadać stopniowi zagrożenia i powinny zmierzać do jak najszybszego przywrócenia normalnego funkcjonowania państwa. Istotna jest przyczyna

¹¹ Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 8 stycznia 2002 r. w sprawie organizacji i zadań rzeczników prasowych w urzędach organów administracji rządowej, Dz.U. z 2002 r., nr 4, poz. 36.

¹² Ustawa z dnia 21 czerwca 2002 r. o stanie wyjątkowym, Dz.U. z 2002 r., nr 113, poz. 985, art. 2, art. 6, art. 20, art. 21 pkt 6.

wprowadzenia stanu wyjątkowego, czyli sytuacji szczególnego zagrożenia konstytucyjnego ustroju państwa, bezpieczeństwa obywateli lub porządku publicznego, w tym spowodowanego działaniami o charakterze terrorystycznym lub działaniami w cyberprzestrzeni, które nie może być usunięte poprzez użycie zwykłych środków konstytucyjnych. Wówczas Rada Ministrów może podjąć uchwałę o skierowaniu do Prezydenta wniosku o wprowadzenie stanu wyjątkowego.

Inaczej proces komunikowania odbywa się w stanie wojennym. Może wówczas zostać wprowadzona cenzura prewencyjna środków społecznego przekazu, kontrola zawartości przesyłek, listów, paczek i przekazów dostarczanych w ramach usług pocztowych o charakterze powszechnym lub usług kurierskich, kontrola treści korespondencji telekomunikacyjnej i rozmów telefonicznych lub sygnałów przesyłanych w sieciach telekomunikacyjnych, emisja sygnałów uniemożliwiających nadawanie lub odbiór przekazów radiowych, telewizyjnych lub dokonywanych przez urządzenia i sieci telekomunikacyjne, których treść może zwiększyć zagrożenie bezpieczeństwa lub obronności państwa. Jednak zagrożenia te nie są dziełem natury czy awarii technicznej, choć te, nieopanowane mogą doprowadzić do znacznego osłabienia bezpieczeństwa państwa i narazić je na zewnętrzne zagrożenie. Prezydent może, na wniosek Rady Ministrów, wprowadzić stan wojenny na części albo na całym terytorium państwa w razie zewnętrznego zagrożenia państwa, w tym spowodowanego działaniami o charakterze terrorystycznym lub działaniami w cyberprzestrzeni, zbrojnej napaści na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej lub gdy z umowy międzynarodowej wynika zobowiązanie do wspólnej obrony przeciwko agresji. Rada Ministrów określa przyczyny i obszar, na którym ma być wprowadzony stan wojenny, a także odpowiednie do stopnia i charakteru zagrożenia, w zakresie dopuszczonym ustawą, rodzaje ograniczeń wolności i praw człowieka i obywatela. W stanie wojennym redaktorzy naczelni dzienników oraz nadawcy programów radiowych i telewizyjnych mają obowiązek niezwłocznego, nieodpłatnego podania do publicznej wiadomości rozporządzenia Prezydenta o wprowadzeniu stanu wojennego i innych aktów prawnych dotyczących tego stanu, przekazanych im przez wojewodę właściwego ze względu na siedzibę redakcji lub nadawcy¹³.

¹³ Ustawa z dnia 29 sierpnia 2002 r. o stanie wojennym oraz o kompetencjach Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych i zasadach jego podległości konstytucyjnym organom Rzeczypospolitej Polskiej, Dz.U. z 2002 r., nr 156, poz. 1301, art. 2.1, art. 5, art. 21.

Proces komunikacji w sytuacji zagrożenia zależy zatem od dotkliwości zagrożenia względem narodu i bezpieczeństwa kraju oraz możliwości przywrócenia normalnego funkcjonowania państwa. Nie oznacza to, że stany nadzwyczajne eliminują działania zawarte w procedurze komunikacji kryzysowej. Nadal niezbędna jest komunikacja wewnętrzna prowadzona pomiędzy instytucjami zaangażowanymi w walkę ze skutkami zagrożenia oraz komunikacja skierowana do ludności, którą należy chronić. Jediną różnicą może być ograniczenie współdziałania z mediami w komunikowaniu społeczeństwu o zagrożeniu prowadzające się do nakazu publikacji państwowych komunikatów.

ROZDZIAŁ IV

MEDIA A KOMUNIKOWANIE O ZAGROŻENIACH

W historii rozwoju społecznego można wyróżnić stadia ludzkiego komunikowania związane z pojawieniem się sygnalizacji i znaków pozawerbalnych, następnie mówienia, pisania, drukowania, telekomunikacji i informatyzacji. Gwałtowny rozwój cywilizacji ludzkiej, jaki nastąpił głównie w ciągu ostatnich dwóch tysięcy lat, był możliwy dzięki rozwojowi metod komunikacji. Nowoczesna komunikacja umożliwiła wymianę wiedzy, informacji, wprowadzała ustawiczny rozwój we wszystkich aspektach życia ludzi. By uświadomić sobie, w jak relatywnie krótkim czasie wobec trwania rodzaju ludzkiego dokonał się zasadniczy postęp, warto wyróżnić „kamienie milowe” rozwoju komunikacji.

Przyjmuje się, że era znaków i sygnałów rozpoczęła się wraz z pojawieniem się protoludzi, prehumanoidów, tak zwanych praludzi, którzy komunikowali się podobnie jak inne ssaki (instynkt, proste sygnały, dźwięki, zapachy, obrazy). Era mowy i języka pojawiła się wraz z człowiekiem z Cro-Magnon, naszym protoplastą, czyli pomiędzy 90. a 40. tysiącleciem p.n.e. Znalezione dowody archeologiczne w dorzeczu Eufratu i Tygrysu wskazują, że era pisma datowana jest na okres około pięć tysięcy lat temu, era druku i komunikowania masowego jest jeszcze późniejsza, zakładając, że druk wiążemy z zastosowaniem papieru. Można przyjąć, że pojawił się on w Chinach w VII w., a w Europie w XV w.¹ n.e. Komunikowanie masowe rozpoczęło się od powstania

¹ T. Goban-Klas, *Media i komunikowanie masowe, teorie i analizy prasy, radia, telewizji i Internetu*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006, s. 16–17.

pierwszych gazet w XVII w. Pod koniec XVIII w. rozpoczęła się w Europie konsolidacja prasy jako masowego środka komunikowania. W wieku XIX powstawały kolejne wynalazki, które umożliwiły dalszy rozwój prasy (obrotowa prasa drukarska, maszyna do pisania). W drugiej połowie XIX w. nastąpił rozwój edukacji, dzięki czemu opanowanie sztuki czytania i pisania umożliwiło ludziom korzystanie z prasy. Ważnym krokiem było publikowanie w prasie rycin w 1880 r., a fotografii dopiero w 1910 r.²

Era telekomunikacji i informatyzacji rozpoczęła się w XIX w., począwszy od pojawienia się telegrafu, potem telefonu, fotografii, płyt gramofonowych i filmu. W pierwszej połowie XX w. do grupy tych rewolucyjnych z punktu widzenia komunikowania masowego wynalazków dołączyły kino, radio i telewizja. Era komputera i Internetu nastąpiła w XX w. Przez lata media masowe rozwijały się, technologia w błyskawicznym tempie stała się bezprzewodowa, postęp zrewolucjonizował sposób komunikowania się, a Internet stał się narzędziem rozpowszechniania każdego rodzaju mass mediów, pozwolił na ich przenikanie się i łączenie. W sieci można przeczytać prasę, oglądać telewizję, czytać książki, szukać wszelkich informacji, wysyłać do siebie wiadomości, korzystać z komunikatorów, poczty elektronicznej, słuchać muzyki, oglądać filmy, pracować zdalnie, robić zakupy, grać online, słuchać radia i korzystać z wielu innych udogodnień. Przekaz informacji stał się niemal natychmiastowy. Dlatego media jako środek powszechnego, masowego komunikowania stały się obecnie najważniejszymi narzędziami wykorzystywanymi do ostrzegania, informowania o zagrożeniach, a także edukacji na temat zasad bezpieczeństwa, metod i sposobów komunikacji oraz informowania w zarządzaniu kryzysowym. Wśród mediów mamy do dyspozycji książki, gazety, film, radio i telewizję, nowe media telematyczne (łącznie telekomunikację z informatyką), które można wykorzystać do masowej edukacji na temat zasad zachowania się w sytuacji zagrożeń, do informowania, ostrzegania o zagrożeniach jednostek ludzkich i całych zbiorowości. To od autora przekazu zależy, które media wykorzysta (jedno lub kilka jednocześnie) dla wzmocnienia komunikatu, utrwalenia wiedzy lub zwiększenia zasięgu oddziaływania. Zgodnie z przyjętymi przepisami decydują o tym zespoły ludzi odpowiedzialne za realizację komunikacji strategicznej i procedury komunikowania kryzysowego. Nie można jednak dopuścić, by informacja nie dotarła do odbiorcy, a skuteczność przekazu była uzależniona od dostępu do zaawansowanych technologicznie mediów. Należy więc stosować takie rodzaje i metody przekazu, by mieć pewność jego dotarcia do jak najszerszego kręgu adresatów.

² A. Kozłowska, *Oddziaływanie mass mediów*, SGH, Warszawa 2006, s. 46–47.

Przykładem potwierdzającym fakt, że mimo zaawansowanej technologii, powszechności środków komunikacji na świecie nadal zdarzają się sytuacje, gdy nie potrafiono ostrzec innych przed zagrożeniem i wykorzystać nowoczesnych technologii do wczesnego ostrzegania o zagrożeniu jest katastrofa, która zdarzyła się w dniu 26 grudnia 2004 r. Tego dnia miało miejsce podwodne trzęsienie ziemi na Oceanie Indyjskim o magnitudzie 9.1 stopni w skali Richtera, którego hipocentrum znajdowało się około trzydzieści kilometrów pod dnem Oceanu Indyjskiego w pobliżu zachodniego wybrzeża północnej Sumatry. Według sejsmologów było to trzecie pod względem siły trzęsienie ziemi od 1900 r., od kiedy to prowadzi się ciągle obserwacje sejsmiczne. Trzęsienie ziemi wywołało sięgające trzydziestu metrów fale tsunami, które najpierw dotarły do wybrzeży Indonezji, a w ciągu kolejnych kilku godzin uderzyły w wybrzeża kilku innych państw Azji Południowo-Wschodniej, a potem także Afryki. Późniejsze analizy wykazały, że w Indonezji, gdzie zginęło najwięcej ludzi, około 230 tys., nie było systemu wczesnego ostrzegania ludności przed zagrożeniem. Tylko niektóre kraje leżące na wybrzeżach Pacyfiku stworzyły system wczesnego ostrzegania przed uderzeniami fal tsunami. Większość państw położonych wokół Oceanu Indyjskiego i Atlantyku przez wiele lat ignorowało to zagrożenie. Brakowało też właściwej edukacji, jak się zachować, gdy na wybrzeżu pojawia się nietypowe zjawisko zwiastujące tsunami – cofania się oceanu. Błędy te zostały naprawione po tragedii. Niemcy jako pierwsze podjęły działania w ramach wspólnego, niemiecko-indonezyjsko systemu wykrywania i ostrzegania o tsunami GITEWS (German Indonesian Tsunami Early-Warning System). Unia Europejska podjęła decyzję o dalszym rozwinięciu tej innowacji i uruchomiła w 2007 r. projekt DEWS (Distant Early Warning System), aby zapewnić ochronę wszystkim państwom położonym nad Oceanem Indyjskim poprzez system wczesnego ostrzegania o zagrożeniu³. To tragiczne w skutkach wydarzenie spowodowało, że dziś ostrzeżenia na wybrzeżu, oprócz sygnalizacji dźwiękowej, publikowane są także w środkach masowego przekazu, a mieszkańcy wiedzą już, co należy robić po usłyszeniu alarmu. Podobna sytuacja miała miejsce w marcu 2011 r., gdy w wybrzeże Japonii uderzyło potężne tsunami⁴. W Japonii, w której takie zjawiska jak trzęsienie

³ UE buduje system wczesnego ostrzegania o tsunami, <https://cordis.europa.eu/article/id/32224-eu-creates-tsunami-early-warning-system/pl> (dostęp: 10.01.2021).

⁴ Trzęsienie ziemi o magnitudzie 9 stopni w skali Richtera miało miejsce 11 marca 2011 r. w północno-wschodniej części Japonii. Hipocentrum położone było pod dnem morza, około 130 kilometrów na wschód od półwyspu Oshika na wyspie Honsiu. Siła magnitudy uczyniła z niego największe trzęsienie ziemi w Japonii od 140 lat oraz czwarte co do wielkości na świecie. W wyniku wstrząsów oś ziemi przesunęła się o 1 stopień. Fala zalała porty morskie, strefy

ziemi i tsunami są częste, edukacja jest systematycznie prowadzona, rozwinęta jest obrona cywilna, dzieci i dorośli uczą się, jak się zachować, a szkolenia i treningi odbywają się regularnie. Tamtego dnia podano jednak, że fale będą niższe niż się okazało. Służby ostrzegawcze nie doceniły siły natury, wprawdzie specjalny japoński system ostrzegania, odbierający sygnały z około tysiąca sejsmografów na terenie kraju, spowodował nadanie informacji alarmowej w transmisjach telewizyjnych, co uchroniło wielu Japończyków od nieprzewidywalnych konsekwencji, ale nie wszędzie do takiej ewakuacji doszło. Jedna ze szkół w najbardziej dotkniętym tsunami terenie nie była oznaczona w planie terenów zagrożonych i dzieci tam uczęszczające nie trenowały ewakuacji. Szkoła została zniszczona i dzieci wraz z nauczycielami poniosły śmierć, a przecież Japończycy od małego uczą się, jak przeżyć. Zawiodła rutyna, a może zbyt duża częstotliwość wydawanych ostrzeżeń, które przestały być traktowane poważnie przez odbiorców? Oznaczałoby to konieczność znalezienia złotego środka między obowiązkiem ostrzegania a ilością przekazywanych informacji.

Rozwój technologiczny w sferze komunikowania masowego nadał takim wydarzeniom inny, niespotykany dotąd wymiar. Katakлизmy, które pochłonęły tysiące ofiar, były transmitowane na żywo przez telewizje z Japonii i reporterów z całego świata, którzy byli na miejscu. Transmitowano ogrom żywiołu: pokazywano, jak woda porywała samochody, statki i domy niczym zabawki, a brudne fale zalewały kolejne hektary miasteczek i pól uprawnych. Ci, którym nie udało się w porę uciec, byli porywani przez żywioł. W Indonezji niemal natychmiast po uderzeniu tsunami relacje nagrane przez turystów smartfonami i kamerami były publikowane w Internecie i powszechnie dostępne. To potężne narzędzie informacyjne i edukacyjne. Takie przykłady pokazują, jak ogromne znaczenie dla edukacji, ostrzegania, alarmowania i rozpowszechniania wiedzy o zjawiskach na ziemi i wydarzeniach mają media.

przemysłowe, miasta, wioski, farmy, pola uprawne i nadbrzeżne lasy regionu Tōhoku. Na równinach woda morska wdarła się na 10 km w głąb lądu. Po trzęsieniu USGS (United States Geological Survey – amerykańska agencja naukowo-badawcza) wydała komunikat ostrzegawczy przed tsunami dla wszystkich wysp i wybrzeży na Pacyfiku, w tym dla Rosji, Australii, Nowej Zelandii i Ameryki Południowej. Przed tsunami ostrzegała również Międzynarodowa Federacja Stowarzyszeń Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężycy. Według przedstawicieli tej organizacji fala powodziowa była na tyle wysoka (około 30 m), że niektóre wyspy mogły zostać dosłownie zalane. W Japonii zginęło około 16 tysięcy osób. Tsunami doprowadziło do katastrofy atomowej, elektrownia atomowa Fukusuzima uległa potężnej awarii między innymi dlatego, że zbudowano za niskie (6m) wały, które nie uchroniły jej przed tsunami. Zob.: *Trzęsienie ziemi w Japonii zmieniło os Ziemi*, <https://wiadomosci.onet.pl/nauka/trzesienie-ziemi-w-japonii-zmienilo-os-ziemi/5vyth3v> (dostęp: 10.01.2021).

W celu zrozumienia istoty wykorzystania mediów, takich jak prasa, radio, telewizja, Internet dla zapewnienia bezpieczeństwa warto najpierw przyrzeć się ich funkcjom w społeczeństwie. Media, przygotowując i prezentując informacje, dają możliwość kształtowania poglądów społecznych na sprawy codzienne, obraz współczesnego świata, zachowania standardowe i odruchowe, przekonania i przyzwyczajenia, sposób bycia, zachowania oraz styl i jakość życia. Widać więc, że media pełnią funkcje, które obrazują i kształtują społeczeństwo⁵. Możliwości wykorzystania mediów dla celów bezpieczeństwa, informacji, edukacji i prewencji wydają się więc nieograniczone. Ich sposób funkcjonowania, wpływ na odbiorców, powszechna dostępność stanowią główne narzędzie przekazu, komunikacji najważniejszych kwestii dotyczących zagrożeń, sposobów zachowania i dbania o własne i innych bezpieczeństwo. Oddziaływanie mediów na odbiorców ma oczywiście dobre i złe strony. Ażeby umieć je właściwie wykorzystać z punktu widzenia zapewnienia bezpieczeństwa, należy dobrze znać ich funkcjonowanie.

Jako pozytywne aspekty funkcjonowania mediów można wymienić szereg ich działań. Media przekazują odbiorcom wiedzę o świecie, informują o zdarzeniach, kontrolują władze, walczą z niesprawiedliwością społeczną, uczą o sytuacji społecznej, gospodarczej i politycznej, ułatwiają życie społeczeństwu, mówiąc o zmianach, zmuszają do publicznej dyskusji o zagadnieniu, jednocześnie ludzi oraz inspirują do działania. I choć wymienione funkcje trudno byłoby podważyć, to jednak media mogą mieć też mroczną stronę. Pokazują również negatywne wzorce zachowania, kreują rzeczywistość poprzez konkretne opisywanie zdarzeń, podburzają tłum, będąc wszędzie obecne, wpływają na nasze życie, pokazując nowe standardy, budzą zazdrość, manipulują, komentują tendencyjne zdarzenia, informują wybiórczo, podburzają zwolenników lub przeciwników zmian, wywołują demonstracje, bunt, straszą i kłamią.

Denis McQuail, badacz mediów i zagadnień komunikowania, opisał funkcje (tabela 8) oraz zadania mediów w społeczeństwie⁶. Zestawienie to nie pozwala na wyznaczenie rangi poszczególnych funkcji, nie wskazuje też na częstotliwość ich występowania w ramach określonego zjawiska społecznego.

⁵ Warto zauważyć, że literatura przedmiotu dotycząca wpływu mediów i informacji na odbiorcę jest szeroka. Ujęli to w swoich analizach między innymi: E. Aronson (2012, 2008, 2000), T. Goban-Klas (2006, 2009), W. Netwig (1995), B. Dobek-Ostrowska (2003), J. Gajda (1988), M. Mrozowski (1991), W. Pisarek (1995), W. Furman (2003), D. McQuail (2007), D.P. Phillips (1979), D.A. Graber (1990), R. Burkart (2002), J. Condry, K. Popper, M. Król (1996), B. Reeves i C. Nass (2000), J. Blumler, M. Gurevitch (1995), B. Reeves, W.L. Rivers i C. Mathews (1995).

⁶ D. McQuail, *Teoria komunikowania masowego*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.

Wskazuje jedynie na związek funkcji z treścią zadań nią obejmowanych, zaś sama treść przekazu w jednej funkcji może służyć niekiedy innym funkcjom⁷.

Tabela 8

Funkcje mediów według D. McQuaila

Informacyjna	<ul style="list-style-type: none"> – dostarczanie informacji o wydarzeniach i sytuacji w społeczeństwie, kraju i na świecie – wskazywanie rozkładu sił we władzy politycznej – ułatwianie innowacji, adaptacji i rozwoju
Korelacyjna	<ul style="list-style-type: none"> – wyjaśnianie, interpretowanie oraz komentowanie znaczenia i sensu wydarzeń i informacji – popieranie ustalonych norm i autorytetów – koordynowanie jednostkowych i zbiorowych działań społecznych – tworzenie konsensusu społecznego i politycznego – ustalanie autorytetów i nadawanie statusu społecznego
Kontynuacyjna	<ul style="list-style-type: none"> – wyrażanie dominującej kultury oraz subkultur i nowych wydarzeń kulturalnych – wytwarzanie i utrzymywanie wspólnoty wartości
Rozrywki	<ul style="list-style-type: none"> – redukcja napięcia społecznego – organizowanie zabawy, odprężenia i relaksu
Mobilizacyjna	<ul style="list-style-type: none"> – kampanie publiczne w sferze polityki, wojny, rozwoju ekonomicznego i religii

Źródło: D. McQuail, *Teoria komunikowania masowego*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.

⁷ Pierwszym, który podjął się wyspecyfikowania funkcji mediów, był Harold Lasswell, który w 1948 r. stwierdził, że środki te wobec społeczeństwa mają do spełnienia określone funkcje – informacyjną, koordynującą elementy systemu społecznego, transmisji kultury, co należy rozumieć jako przekaz dziedzictwa społecznego kolejnym pokoleniom. Do wymienionej grupy funkcji mediów w 1960 r. Charles Wright dodał czwartą, rozrywkową. Następnie zauważono, że posiadają one także piątą funkcję – mobilizacyjną, która pozwalała na wykorzystanie mediów do politycznej i handlowej promocji. Zob.: H.D. Laswell, *The Structure and Function of Communication in Society*, [w:] *The Communication of Ideas*, L. Bryson (red.), New York 1948, s. 37–51; C.H. Wright, *Functional Analysis and Communication*, *Public Opinion Quarterly* 1960/24, s. 606–620.

Inny badacz, Roland Burkart, podzielił funkcje mediów ze względu na wpływ środowiska społecznego w kontekście systemu społecznego, politycznego i ekonomicznego, co przedstawia tabela 9.

Tabela 9

Funkcje mediów i ich treści na podstawie analiz R. Burkarta

Społeczne	<ul style="list-style-type: none"> – socjalizowanie – orientowanie – dostarczanie rozrywki i gratyfikacji – integrowanie
Polityczne	<ul style="list-style-type: none"> – tworzenie publiczności – odbiorców – wyrażanie opinii – socjalizowanie polityczne – kształcenie polityczne – krytyka i kontrola
Ekonomiczne	<ul style="list-style-type: none"> – wspieranie i skracanie cyklu obiegu pieniądza oraz utrwalanie kapitalistycznych stosunków produkcji poprzez: <ul style="list-style-type: none"> a) przekazywanie wiedzy służącej kształceniu sił roboczych, a przez to kształtowanie społecznego podziału pracy b) terapię socjalną, czyli kompensowanie jednostkom ich poczucia podlegania koniecznościom c) pomoc w legitymizowaniu rzeczywistości, czyli ocenianie i objaśnianie jednostkom ich własnej sytuacji życiowej oraz w sposób zasadny krytykowanie tej sytuacji – regenerowanie sił roboczych – legitymizowanie, propagowanie, a przez to umacnianie porządku społecznego w postaci kapitalistycznej gospodarki rynkowej
Informacyjne	<ul style="list-style-type: none"> – zmniejszanie stopnia niewiedzy – śledzenie wydarzeń na świecie i informowanie o nich – przekazywanie dobrej informacji

Źródło: R. Burkart, *Kommunikationswissenschaft. Grundlagen und Problemfelder*, Böhlau Verlag, Wien 2002, s. 382.

Od czasu dostrzegalnego rozwoju mediów zauważono ich destrukcyjny wpływ na zachowanie ludzi. Jednak media, mimo eksponowania zbrodni, gwałtu, nie są istotną przyczyną społecznej i indywidualnej dezorganizacji. Media w aspekcie społecznym (w relacji – nadawca i odbiorca komunikatu) spełniają cztery główne funkcje: informacyjną, wychowawczą, integracji oraz rozrywkową⁸. Funkcja informacyjna mediów polega na selekcji i dozowaniu informacji, gdzie informacja podporządkowana jest często zasadzie medialności, z której wynika między innymi to, że wszystko co „dobre”, jest niemedialne. Medialne natomiast są zbrodnie, gwałt, sensacja, rozbój i oszustwa. Wtedy odbiorca zamiast obrazu rzeczywistości otrzymuje jej skrzywioną (wyselekcjonowaną) wersję w postaci horroru, zdrady, podstępów i bezwzględnej walki o przetrwanie.

Obiektywizowanie informacji, co często ma swój wyraz w zręcznym komentarzu dodawanym do faktów, oznacza, że modeluje się opinię w sygnalizowanej kwestii na określony temat. Powoduje to, że informacja staje się niewiarygodna, spreparowana, nie oddaje prawdy, a co gorsza jest niemożliwa do sprawdzenia przez odbiorców. Staje się elementem dezinformacji. Mechanizm dezinformacji (typowy do celów komercyjnych i propagandowych) wykorzystywany jest do sterowania świadomością odbiorców. Moralnie jest to wielce dyskusyjne, szczególnie jeśli weźmie się pod uwagę fakt, że odbiorcami informacji medialnych często są także dzieci i młodzież, u których nie ma jeszcze prawidłowo ukształtowanej, odpornej na obłudę i wyrachowanie medialne umiejętności prawidłowego korzystania z informacji. Środowiska te nie potrafią posługiwać się kilkoma źródłami informacji, aby wyrabiać sobie orientację, co do różnic między rzeczywistością obiektywną a medialną, przetworzoną przez media. Warto jednak podkreślić, że w sytuacji zagrożenia dopuszczalne jest dezinformowanie społeczeństwa. Działanie takie musi się odbywać w porozumieniu ze strukturami państwowymi zaangażowanymi w walkę z zagrożeniem. Ma ono na celu zapewnienie bezpieczeństwa ludności, jeśli sytuacja przybiera niewłaściwy bieg. Dezinformacja to celowe przekazywanie fałszywej informacji, wprowadzającej odbiorców w błąd. Dezinformacji najczęściej używają służby specjalne i wojsko, jako metody osiągnięcia celów operacyjnych. W tworzeniu informacji media mogą posługiwać się także perswazją, sztuką przekonywania kogoś do własnych racji poprzez ukierunkowaną komunikację masową, informowanie o wydarzeniach zgodnie z intencją nadawcy komunikatu.

⁸ R. B. Cialdini, *Wywieranie wpływu na ludzi: teoria i praktyka*, Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 1996, s. 38.

Innym środkiem wpływu na przekaz jest manipulacja, działanie mające na celu oszukanie osoby lub grupy osób, aby skłonić je do działań sprzecznych z ich dobrem. Jest to także forma wywierania wpływu, skutkująca realizowaniem celów manipulatora⁹. Należy jednak spodziewać się konsekwencji użycia tego typu kontrowersyjnych metod w celu komunikowania o zagrożeniu. Społeczeństwo raz oszukane, kolejny raz może nie dać wiary ostrzeżeniom, co w konsekwencji może doprowadzić do tragedii. Dlatego też dezinformacją, perswazją, manipulacją można posłużyć się w ostateczności dla ratowania zdrowia i życia w obliczu zagrożenia. W kreowaniu informacji ważnym argumentem jest przekaz na żywo, który jak każdy inny może być także manipulowany, co zresztą dla atrakcyjności transmisji jest czynione niemal nagminnie. W przekazie są serwowane tylko te informacje i ich części, które odnoszą się do wydarzeń z preferowaną kolejnością nadawcy i tworzących w umysłach odbiorców połączenia między zdarzeniami i ich przyczynami w takim porządku, który wynika z niepublikowanej polityki medialnej nadawcy. Ta zaś nie musi być spójna z potrzebami społecznymi i konkretnych odbiorców. Ważne jest, aby podawanej informacji towarzyszyły przeżycia (relatywnie duża dawka emocji) przede wszystkim wyzwajające emocjonalną sferę życia odbiorcy. Medium, które posiada największą siłę przekazu informacji, jest telewizja. Siła ta wynika z wykorzystywania jednocześnie bodźców wzrokowych i słuchowych. Podczas przekazu najważniejszym elementem, na który zwracamy uwagę, są środki niewerbalne, czyli gestykulacja, mimika, kontakt fizyczny i dystans przestrzenny, kontakt wzrokowy, pozycja ciała i niewerbalne aspekty mowy – intonacja, akcent, rytm, głośność. Drugie miejsce zajmuje głos, a na końcu zwracamy uwagę na słowa. Podział ten warunkuje odbiór całego komunikatu. Jeśli zatem słowa są tak mało istotne, to oznacza, że najważniejszy w przekazie jest obraz¹⁰.

Funkcja wychowawcza i integrująca mediów wynika głównie z przesyłanych przez nie treści edukacyjnych na potrzeby szkół i nauczycieli wykorzystujących media w procesie dydaktycznym. Funkcja ta jednak odgrywa również ważną rolę w obszarze edukacji dla bezpieczeństwa poprzez publikację w mediach materiałów edukacyjnych, prewencyjnych, instruktażowych w zakresie właściwego postępowania w obliczu zagrożeń. Z reguły materiał medialny pobudza percepcję odbiorców oraz ich aktywność i motywację w sferze twórczej

⁹ Definicje perswazji, manipulacji, dezinformacji i propagandy powstały na podstawie kompilacji różnych objaśnień z wybranych źródeł, *Wielki słownik języka polskiego* (2006), E. Aronson (1995), P. Rogaliński (2011).

¹⁰ A. Pease, *Język ciała*, Gemini, Kraków 1996, s. 11.

oraz emocjonalnej. To łącznie wpływa na lepszą przyswajalność wiedzy podawanej uczącym się oraz zmniejsza wysiłek dydaktyczny trenerów w trakcie prezentowania treści poszczególnych tematów. Oddziaływanie w sferze wychowawczej wskazuje na dostrzegalny wpływ mediów na wzmocnienie cech utrwalonych w postawie lub zachowaniu odbiorcy, pozytywnych lub negatywnych. Buduje ona i wzmacnia otwartość oraz tolerancję wobec odmienności, kształtując tym samym pozytywny stosunek do świata. Umożliwia także spełnianie istotnych potrzeb psychicznych ludzi, takich jak odreagowanie złego nastroju, uwolnienie od stresów i napięć, dostarczanie bodźców intensyfikujących reakcje emocjonalne, uruchamianie i wyostrzanie wyobraźni poprzez odwołanie się do sfery uczuć, przyjmowanie właściwej postawy wobec negatywnych zjawisk społecznych, kształtowanie wzorca osobowego i hierarchii wartości. Co istotne, integruje obywateli wokół spraw ważnych i społecznie pożądanых oraz buduje odporność na negatywny wpływ ze strony otaczającego środowiska¹¹. Wiedza, edukacja i właściwe wychowanie czynią społeczeństwo zaradniejszym i silniejszym w obliczu zagrożenia, zmian i negatywnych zjawisk.

Należy jeszcze wspomnieć o funkcji rozrywkowej mediów, która polega na zaspakajaniu wielu ważnych potrzeb człowieka, dostarczaniu okazji do rozrywki, rozładowaniu stresów i uwalnianiu odbiorcy od napięć spowodowanych przeciążeniem pracą, nadmiarem obowiązków i przyswajaniem negatywnych informacji¹². Najwięcej kontrowersji może budzić funkcja info-rozrywkowa w obliczu zagrożenia. Dlaczego? Nie jest bowiem naturalnym odczuwaniem satysfakcji z (biernego) uczestnictwa poprzez media w katastrofach, ludzkich tragediach, wojnach i innych budzących groźbę zdarzeniach. A jednak, funkcja info-rozrywkowa polega na postrzeganiu prezentowanych przez media informacji w charakterze rozrywki. Tragedie stają się dominującą „rozrywką” – dziennikarze opisują i pokazują wszystko, co uda im się zdobyć, zamiast tego, co zdaniem służb ratowniczych powinno być zaprezentowane, by pomóc lub uczyć. Wydawałoby się, że ta funkcja nie może mieć nic wspólnego z edukacją w zakresie bezpieczeństwa, a jednak wykorzystanie tej funkcji w celach propagowania bezpiecznych zachowań jest możliwe. Odbiorcy przyswajają informacje, uczą się, zapamiętują, co, dlaczego się stało, jak należy się zachować. Możliwe jest, że w przyszłości, w obliczu podobnego zdarzenia, będą potrafili zastosować wiedzę, którą posiadli w trakcie oglądania na ekranie tragedii innych. Widzowie, czytelnicy, internauci, fani gier elektronicznych, uczest-

¹¹ K. Cabaj, *Funkcje mediów w systemie zarządzania kryzysowego*, praca doktorska, Wydział Bezpieczeństwa Narodowego AON, Warszawa 2006, s. 144–149.

¹² *Ibidem*.

nicząc w rozrywce oferowanej przez media (filmy sensacyjne, katastroficzne, gry wojenne, logiczne, artykuły prasowe na temat zagrożeń), nabywają wiele nowych umiejętności i wiedzę na temat otaczającego świata, o zagrożeniach, właściwym postępowaniu, zachowaniu odpowiedniej postawy i podejmowania adekwatnych działań, gdyby doszło do sytuacji kryzysowej, po prostu uczą się, bawiąc lub relaksując. I chociaż ich celem nie jest nauka, tylko rozrywka, to mogą uczyć się pewnych schematów zachowań i procedur, które mimowolnie zapamiętują.

Funkcje, jakie pełnią media wobec społeczeństwa, wskazują, że umiejętność ich zauważenia, zinterpretowania i wykorzystania może przynieść wymierne korzyści w postaci osiągnięcia zamierzonych celów, wykreowania rzeczywistości czy odpowiedniego skierowania zachowań i działań społeczeństwa. Technologie komunikacyjne zastąpiły dawne metody przekazu informacji, powiadamiania o zagrożeniu, zmianach, jak tam-tamy, znaki dymne, ryciny na skałach czy inne proste techniki. Globalny zasięg mediów, szybkość i powszechny dostęp do przekazu pełnią szersze funkcje niż pradawne metody, wykorzystywane niegdyś głównie do ostrzegania. Chociaż nie należy zapominać, że proste metody sygnalizacyjne nadal są stosowane.

Funkcje mediów w obszarze bezpieczeństwa i zarządzania kryzysowego nie różnią się od funkcji mediów w społeczeństwie, gdyż sytuacja kryzysowa jest tylko okresem szczególnym w życiu ludzi i mediów. Różnice występują jednak w intensywności wykorzystywania niektórych z nich, na co ma wpływ atrakcyjność zdarzeń. Zadania mediów wobec odbiorców dla bezpieczeństwa polegają na rzetelnym informowaniu o sytuacji¹³ i niebezpiecznych zdarzeniach, ostrzeganiu i publikowaniu komunikatów państwowych¹⁴, relacjonowaniu zdarzeń, edukacji o właściwych zachowaniach stosownie do sytuacji

¹³ Prasa jest zobowiązana do prawdziwego przedstawiania omawianych zjawisk, powinna zachować szczególną staranność i rzetelność przy zbieraniu i wykorzystaniu materiałów prasowych, sprawdzić zgodność z prawdą uzyskanych wiadomości lub podać ich źródło oraz chronić dobra osobiste oraz interesy informatorów. Dz.U. z 1984 r., nr 5, poz. 24, Ustawa z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe, Art. 6.1. „Prasa jest zobowiązana do prawdziwego przedstawiania omawianych zjawisk. Art. 12. 1. Dziennikarz jest obowiązany: 1) zachować szczególną staranność i rzetelność przy zbieraniu i wykorzystaniu materiałów prasowych, zwłaszcza sprawdzić zgodność z prawdą uzyskanych wiadomości lub podać ich źródło”

¹⁴ Ustawa z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe, Dz.U. z 1984 r., nr 5, poz. 24, Art. 34.1; Ustawa z dnia 18 kwietnia 2002 r. o stanie klęski żywiołowej, Dz.U. z 2002 r., nr 62, poz. 558, Art. 5, pkt 4, Art. 26; Ustawa z dnia 21 czerwca 2002 r. o stanie wyjątkowym, Dz.U. z 2002 r., nr 113, poz. 985, Art. 4, Art. 6; Ustawa z dnia 29 sierpnia 2002 r. o stanie wojennym oraz o kompetencjach naczelnego dowódcy sił zbrojnych i zasadach jego podległości konstytucyjnym organom Rzeczypospolitej Polskiej, Dz.U. z 2002 r., nr 156, poz. 1301, Art. 5.

i zagrożenia, uspokajaniu nastrojów społecznych. Media obecne w czasie sytuacji kryzysowych powinny dokumentować wszystkie aspekty wydarzenia w każdej fazie zarządzania kryzysowego, a jeśli to konieczne we współpracy z organami zarządzającymi sytuacją kryzysową dezinformować dla bezpieczeństwa. Z punktu widzenia podziału na etapy zarządzania kryzysowego, czyli czasu przed wystąpieniem sytuacji kryzysowej, w trakcie jej trwania i po jej zażegnaniu, można rozdzielić zauważalną dominację określonych funkcji mediów, choć nie należy ich przyporządkowywać tylko do jednej fazy¹⁵. Funkcje mediów w zarządzaniu kryzysowym wyszczególniono w tabeli 10.

Tabela 10

Funkcje mediów w poszczególnych etapach zarządzania kryzysowego

Przed sytuacją kryzysową (zapobieganie, przygotowanie)	W trakcie sytuacji kryzysowej (reagowanie)	Po ustąpieniu sytuacji kryzysowej (odbudowa)
<ul style="list-style-type: none"> - informują - edukują - wychowują - ostrzegają - kontrolują władzę - służą społeczeństwu - uświadamiają o skali zagrożenia 	<ul style="list-style-type: none"> - informują - edukują - pomagają - ostrzegają - uświadamiają o skali zagrożenia - dezinformują - perswadują niewłaściwe działania - kontrolują władzę - dostarczają rozrywki tzw. info-rozrywka 	<ul style="list-style-type: none"> - informują - analizują - pomagają - edukują - wychowują - kontrolują władzę - służą społeczeństwu

Źródło: opracowanie własne.

Przed wystąpieniem sytuacji kryzysowej dominuje funkcja edukacyjna mediów na rzecz zarządzania kryzysowego, lecz w niewystarczającym do potrzeb społecznych wymiarze, co wynika z braku współpracy pomiędzy administracją publiczną a mediami i mało precyzyjnego w tym względzie prawa. Do zadań mediów w fazie zapobiegania należy informowanie, edukacja ludności

¹⁵ Mowa tu o czterech fazach zarządzania kryzysowego: zapobieganiu, przygotowaniu, reagowaniu i odbudowie.

i organizacji pozarządowych poprzez krzewienie oraz kształtowanie odpowiednich zachowań i postaw w sytuacji zagrożenia, czyli wychowanie. Celem funkcji wychowawczej jest kształtowanie świadomości bezpieczeństwa społeczeństwa i wpajania mu potrzeby bycia zorganizowanym i przygotowanym do działania w czasie pokoju, kryzysu i wojny, a aktywność nie jest wskazana wyłącznie w momencie zagrożenia. Wspomniana już wcześniej funkcja edukacyjna w zarządzaniu kryzysowym oznacza edukację przez informację z zakresu bezpieczeństwa, naukę o obronności, czym jest bezpieczeństwo, podsuwanie pomysłów, analiz, co można zrobić dla bezpieczeństwa. Funkcja ta realizowana jest poprzez tłumaczenie, wyjaśnianie, analizowanie znaczenia oraz wagi wydarzeń i faktów, rozwój społeczeństwa i poszerzanie wiedzy o bezpieczeństwie narodowym, przygotowywanie analiz zaistniałych sytuacji kryzysowych, przekazywanie odbiorcom zasad i wzorów postępowania w specjalnych przypadkach. Zawsze trzeba być czujnym, gotowym do przeciwdziałania, a swoim zaangażowaniem oraz świadomością bezpieczeństwa aktywnie działać na rzecz utrzymania pokoju. Pomaga w tym kreowanie pozytywnych postaw obywatelskich, prezentowanie właściwych wzorców zachowań oraz zapewnienie bezpieczeństwa w konkretnych środowiskach.

W fazie przygotowania ze względu na intensywną zmienność sytuacji informowanie społeczeństwa odgrywa pierwszorzędą rolę. Media opisują stan zagrożenia i jego skutki. W tej fazie istotna jest edukacja, uświadamianie ludziom, że zapobieganie zagrożeniu jest najtańszą i najmniej dotkliwą formą uniknięcia jego negatywnych skutków. Uświadamianie społeczeństwa o skali zagrożenia, gdzie poprzez media władze odpowiedzialne za zarządzanie kryzysowe komunikują się ze społeczeństwem to kolejna funkcja mediów. Media przekazują informacje o tym, jak duże jest zagrożenie, kogo dotyczy, jakie spowodowało straty. I, choć informowanie o skali zagrożenia jest konieczne dla bezpieczeństwa ludności, to niejednokrotnie może to być działalność niepożądana przez organy zarządzające sytuacją kryzysową i z pewnością informacje o skali zagrożenia powinny być konsultowane pomiędzy zarządzającymi a mediami. Istnieje tu bowiem ryzyko niepotrzebnego wzbudzenia paniki i zainicjowania działań, które w rezultacie mogą zaszkodzić, a nie pomóc. Media powinny ostrzegać społeczeństwo o możliwości wystąpienia zagrożenia, korzystając z wiarygodnych źródeł informacji, pilnując ścisłości informacji i rzeczystwej oceny sytuacji.

W fazie reagowania głównym zadaniem mediów jest relacjonowanie przebiegu zdarzeń, informowanie o ofiarach, o różnych formach pomocy, prawach i obowiązkach ludności, przekazywanie zarządzeń władz oraz informowanie o możliwości korzystania z punktów informacyjnych. Relacje medialne są

komunikatami dla poszkodowanych, rodzin ofiar, wszelkich instytucji, społeczeństwa, ale także dla służb niosących pomoc. Do zadań mediów należy także instruowanie o konieczności określonego postępowania w konkretnych sytuacjach.

W ostatniej fazie odbudowy informacje z mediów powinny dotyczyć porad na temat powrotu do tzw. normalności, odnalezienia się poszkodowanych w nowej sytuacji. Media przekazują instrukcje o sposobach postępowania w konkretnych sytuacjach, informują ludność o administracyjnej drodze otrzymywania pomocy indywidualnej i zbiorowej, prowadzą cykliczne, stosownie do potrzeb, audycje w zakresie doradztwa prawnego i realizują programy poświęcone bezpieczeństwu osób, sprawom pośrednio związanym ze skutkami katastrofy, edukują na przykładzie tego, co się stało. Opierając edukację na błędach zauważonych w poprzednim kryzysie, może zależeć rozmiar skutków kolejnej katastrofy. Po zaistnieniu sytuacji kryzysowej najwidoczniejsza jest funkcja analityczna mediów, które wielokrotnie oceniają wydarzenia, śledząc każde działanie służb w sytuacji zagrożenia, a także przygotowanie państwa do ewentualnego kryzysu. Media z racji wolności wypowiedzi mogą pokazać prawdę z wielu punktów widzenia, wytknąć błędy i podkreślić pozytywne kwestie.

Media w zarządzaniu kryzysowym mają do wykonania szereg istotnych zadań. Zadania te są pochodnymi funkcji pełnionych przez media. Pierwszym głównym zadaniem jest informowanie o zdarzeniach. Poprzez informowanie media uświadamiają odbiorców o skali zagrożenia, tym samym ostrzegają przed niebezpieczeństwem i chronią. Możliwe jest to dzięki szczegółowej analizie wszelkich działań, zachodzących zdarzeń i zmian. Zbierając materiały i relacjonując zdarzenia, dziennikarze kontrolują władze i dzięki swojemu działaniu pełnią rolę służby społecznej. Media edukują i wychowują poprzez pokazywanie właściwych wzorców zachowań i rozwiązań w sytuacji kryzysowej. Pomagają społeczeństwu poradzić sobie w trudnej sytuacji. Niejednokrotnie, poprzez swoje silne oddziaływanie, są w stanie wyperswadować negatywne i groźne w skutkach działania wielu ludzi. Najważniejsze jest jednak, by to nie przedstawiciele mediów decydowali o tym, jakie zadania mają do wykonania, a administracja rządowa odpowiedzialna za zarządzanie kryzysowe. To administracja powinna wskazać mediom kierunek działań, który przyniesie pozytywne skutki.

Poprzez media można opanować emocje społeczne, pokazać odpowiednie sposoby zachowania ludności w sytuacji kryzysowej, drogi ewakuacji, udzielanie pierwszej pomocy, inne zachowania i zasady. O sztuce wywierania wpływu

na ludzi pisał Robert Cialdini¹⁶, wskazując na przydatność działalności mass mediów w sferze ochrony, obrony i edukacji z zakresu bezpieczeństwa. Działania oddziałujące mediów w sytuacji zagrożenia polegają na informowaniu o zdarzeniach, przekazywaniu wiedzy o sytuacji społecznej, gospodarczej i politycznej (tym samym aktualizując bieżącą wiedzę odbiorców), ułatwianiu życia społeczeństwu, mówieniu o zmianach, pokazywaniu nowych standardów, wzorów zachowań i zmuszaniu do publicznej dyskusji o zagadnieniu. Wiele działań mediów, które z pozoru wydają się pozytywne, może być realizowanych w konkretnym celu, nie zawsze dobrym. Aby zapobiec negatywnym skutkom działania mediów, one same mogą spełnić kilka poniższych warunków, by nie szkodzić, a pomagać, zwłaszcza w zarządzaniu kryzysowym. Oznacza to, że powinny rzetelnie informować o sytuacji, ostrzegać, edukować o zachowaniach, uspokajać, czasem nawet dezinformować dla bezpieczeństwa, publikować komunikaty administracji (z centrum zarządzania kryzysowego). Przedstawiciele mediów powinni dokumentować, relacjonować wydarzenia w każdej fazie zarządzania kryzysowego oraz ułatwiać życie społeczeństwu, mówiąc o zmianach.

Wracając do rozważań na temat funkcji mediów, należy podkreślić, że wśród trzech zasadniczych funkcji mediów w społeczeństwie, w sytuacjach kryzysowych najczęściej występuje funkcja informacyjna. W funkcji informacyjnej zawarty jest podstawowy zakres czynności mediów, gdyż bez potrzeby zbierania i przekazywania informacji nie wytworzyłyby się określone role mediów, czyli nauczyciela, wychowawcy, obrońcy, kontrolera władz, a nawet mediatora. Informacje przez nie przekazywane niosą ogromny potencjał kształtujący opinie, świadomość i postawy obywatelskie – funkcja opiniotwórcza. Informacje te kreują także obraz bezpieczeństwa jednostek i państwa, stąd ich treść nie może być obojętna dla systemu zarządzania kryzysowego. Funkcja informacyjna ma pozytywny wpływ na społeczeństwo poprzez umacnianie pozycji i funkcjonowania odbiorcy jako jednostki w świecie, dostarczanie i śledzenie różnorodnych, aktualnych informacji z kraju i świata, dzięki czemu zmniejszają stopień niewiedzy odbiorców. Charakterystyczne cechy funkcji informacyjnej to dostarczanie informacji o wydarzeniach i sytuacji w społeczeństwie, w kraju i na świecie, dialog między nadawcą a odbiorcą, zaspokajanie potrzeb i praw człowieka do informowania i bycia informowanym, zaspokajanie ciekawości poprzez dotarcie do informacji dotyczących polityki, gospodarki, kultury, własnych zainteresowań, powiadamianie o rozkładzie sił we władzy

¹⁶ R.B. Cialdini, *Wywieranie wpływu na ludzi. Teoria i praktyka*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2013.

politycznej, ułatwianie innowacji, adaptacji i rozwoju. Media uświadamiają odbiorców o statusie władzy politycznej, rozkładzie sił, umożliwiają analizę informacji i ich interpretację dzięki pluralizmowi medialnemu. W końcu media w pozytywnym znaczeniu wykorzystują wspomnianą już dezinformację jako narzędzie bezpieczeństwa, kreują właściwe zachowania. Niemniej, mimo wielu zalet funkcji informacyjnej posiada ona wady, które mają równie duży wpływ na społeczeństwo, jak samo pozytywne informowanie.

Wady funkcji informacyjnej to selekcja informacji, dozowanie (co dobre nie jest medialne), negatywna selekcja informacji i treści to negatywne postrzeganie, manipulacja, skrzywiony obraz rzeczywistości, lansowanie pewnych treści poprzez wielokrotność powtórzeń informacji jak w reklamie, komentowanie treści i także dezinformacja w celu sterowania świadomością odbiorców. Czym więc grożą takie cechy funkcji informacyjnej? Trzy podstawowe zagrożenia funkcji informacyjnej to: selekcja informacji, dezinformacja i manipulacja. Szczególnie narażone na nie są dzieci i ludzie z niskim wykształceniem, którzy nie potrafią posługiwać się kilkoma źródłami informacji i orientować się co do różnic między rzeczywistością obiektywną a medialną. Wpływ na powyższą sytuację ma polityka medialna nadawcy. Polega ona między innymi na tym, że informacja może być manipulowana nawet na żywo, serwuje się odbiorcom tylko te informacje, które preferuje nadawca, a dodatkowo informacje ustawia się w takiej kolejności i w takim zestawieniu, by tworzyć w umysłach odbiorców połączenia między zdarzeniami i ich przyczynami. Obserwując przez dłuższy czas różne serwisy informacyjne w mediach, można łatwo zauważyć konsekwencje takiego postępowania i narzucanie odbiorcom redakcyjnego punktu widzenia rzeczywistości.

Współcześnie media w zarządzaniu kryzysowym pełnią jedną z kluczowych ról, stąd konieczność wykorzystania ich w każdej z faz zarządzania kryzysowego. Celem jest zmniejszenie skutków oddziaływania negatywnych zdarzeń, zapobieganie im w przyszłości i nauczanie społeczeństwa właściwego zachowania. Funkcja informacyjna w zarządzaniu kryzysowym polega na obserwowaniu środowiska w celu posiadania aktualnych wiadomości, dostarczaniu wiedzy na temat instytucji, informacji politycznych, ekonomicznych i takich, które mogą mieć zastosowanie publiczne, oraz na ostrzeganiu przed zagrożeniami, wojną. Niestety należy brać pod uwagę fakt, że przekazywane wiadomości mogą wzbudzić panikę, apatię, protesty, a politykom zagrażać w wykonywaniu władzy. Utrudnianie zbierania mediom informacji przez służby odpowiedzialne za zarządzanie kryzysowe spowalnia pomoc oraz likwidację kryzysu. Metody informowania o zdarzeniu, które mają na celu wywołanie określonego działania, mogą być różne, oznacza to, że w zależności od

skuteczności przekazu można posłużyć się komunikatem prasowym, ogłoszeniem, mniej lub bardziej rozbudowaną kampanią informacyjną, prośbą, obrazami w postaci plakatów, bannerów, tablic, *etc.* Można także wystosować zalecenia, prowadzić dialog z odbiorcami, ale także korzystać z mniej moralnych metod, takich jak dezinformacja, perswazja, manipulacja. Każda z metod ma na celu informowanie, a wybór lub wzmocnienie przekazu zależy od rezultatów informowania. Nie każda forma informacji skutecznie dociera do odbiorcy. Żeby osiągnąć cel, trzeba wybrać właściwą, a należy pamiętać, że tym celem w obliczu zagrożenia jest ludzkie życie i zdrowie.

Zadaniem mediów jest bacznie obserwować działania elit politycznych i reagować na wszelkie przejawy nieprawidłowości, pełniąc rolę strażników interesów grup społecznych. Mowa tu o funkcji kontrolnej mediów, polegającej na kontrolowaniu poczynań elit rządzących, patrzeniu im na ręce, upublicznianiu korupcji, skandali, afer, złych decyzji. Poprzez kontrolę media mogą wytknąć błędy polityków, pokazać, że wiele rzeczy należy poprawić. Mogą także wskazać, co należy pozostawić, gdyż jest skuteczne w przypadku prac na rzecz bezpieczeństwa. Funkcja kontrolna przed wystąpieniem sytuacji kryzysowej pozwala sprawdzić, jak państwo jest przygotowane na zagrożenia. W trakcie sytuacji kryzysowej umożliwia kontrolę działania służb ratowniczych i kierujących pomocą, a po sytuacji kryzysowej media mogą kontrolować, co się robi, żeby w przyszłości uniknąć dużych strat, a może wyeliminować możliwość zaistnienia sytuacji kryzysowej i podsumować działania państwa, pokazać błędy oraz zaproponować metody naprawcze i edukować. W temacie bezpieczeństwa ważne miejsce zajmuje również funkcja platformy dla debaty publicznej. Media powinny ułatwiać formowanie się opinii publicznej, pobudzać ją oraz prezentować różne poglądy, ułatwiać przepływ informacji od rządu w stronę obywateli, ale także w odwrotnym kierunku. Poznawane są odmienne stanowiska, koncepcje i tworzy się opinia publiczna, a ma to szczególnie ważne znaczenie przed i po zaistnieniu sytuacji kryzysowej, by dopuścić opinię publiczną do uczestnictwa w zapobieganiu zagrożeniom i negatywnym zjawiskom.

Media w obliczu zagrożenia pełnią również funkcję ochronną, która polega na selekcji informacji tak, żeby nie spowodowały one gwałtownych reakcji w związku z zagrożeniem. Informacje o niebezpieczeństwie powinny być wyważone i konsultowane z centrum zarządzania kryzysowego. Sytuacje przedstawia się, unikając zbyt drastycznych obrazów, które mogłyby wstrząsnąć odbiorcami, wystraszyć, urazić uczucia, poczucie estetyki oraz zmniejszyć poczucie bezpieczeństwa. Dlatego przed i w stanie zagrożenia przekazuje się dużo informacji instruktażowych, co robić, żeby sytuacje kryzysowe nie miały miejsca, jak się przed nimi bronić, jak funkcjonować w trakcie. Funkcja

ochronna to także wskazywanie pozytywnych aspektów tego, co się już stało, żeby wzmacniać działania społeczne i podtrzymywać na duchu.

Każdą z powyższych funkcji warto wykorzystać już na etapie planowania komunikacji kryzysowej. Warto jednak uwzględnić je w przygotowaniu komunikacji strategicznej. Jeśli rządzący i jednostki administracji publicznej odpowiedzialne za zarządzanie kryzysowe mają świadomość istnienia poszczególnych funkcji mediów i wiedzą, czego one dotyczą, wówczas łatwo skorelować je z konkretnymi celami w procesie komunikacji, zwłaszcza w zakresie bezpieczeństwa, prewencji i edukacji społeczeństwa.

Media tradycyjne (prasa, radio, telewizja) mają obecnie podobny zasięg oddziaływania jak Internet, a w nim między innymi media społecznościowe. Treści publikowane przez media tradycyjne można znaleźć i odbierać także w Internecie, zatem oddziaływanie przekazów jest powielone. Portale internetowe są źródłem wiedzy na temat bieżących wydarzeń w kraju i na świecie dla ponad połowy Polaków. Dla co piątego respondenta źródłem informacji są media społecznościowe i prasa codzienna. Ponad połowa Polaków czerpie informacje z telewizji, ale ta publiczna ma bardzo niski poziom zaufania¹⁷. Według danych z 2020 r. użytkowników Internetu na świecie było 4,54 miliarda, co względem populacji na Ziemi (7,75 miliarda) stanowi ponad połowę populacji. Aktywnych użytkowników mediów społecznościowych było 3,80 miliarda na 5,19 miliarda użytkowników mobilnych urządzeń do komunikacji (smartfony, tablety)¹⁸. Media społecznościowe mogą zatem stanowić alternatywę dla mediów tradycyjnych, dają spore możliwości rozpowszechniania informacji¹⁹. Tradycyjne media znajdują się pod niebywałą presją. Z jednej strony konkurują wiarygodnością i solidnością dziennikarską, z drugiej strony z czasem, aby być najszybszym źródłem informacji – to odbija się na jakości prezentowanych materiałów. Media prywatne konkurują między sobą jakością informacji oraz szybkością i kanałami jej dostarczenia. W tym wyścigu nie można nie zauważyć radia, które dociera codziennie do tysięcy odbiorców, którzy otrzymują z niego dość zwięzły przekaz (jedynie dźwiękowy), choć rozgłośnie radiowe mają obecnie swoje strony internetowe, gdzie serwis informacyjny jest

¹⁷ Raport przygotowany przez Attention Marketing Research, *Serwisy internetowe, social media czy telewizja? Oto, skąd czerpiemy informacje o świecie*, <http://m.interaktywnie.com/biznes/artykuly/raporty-i-badania/serwisy-internetowe-social-media-czy-telewizja-oto-skad-czerpiemy-informacje-o-swiecie-255686> (dostęp: 11.01.2021).

¹⁸ S. Kemp, *Digital 2020: Global Digital Yearbook, 30 January 2020*, <https://wearesocial.com/blog/2020/01/digital-2020/> (dostęp: 9.01.2021).

¹⁹ Zob.: K. Derlatka, *Media społecznościowe w podnoszeniu świadomości bezpieczeństwa i komunikacji w zarządzaniu kryzysowym*, „Interdyscyplinarne Studia Społeczne – Czasopismo Naukowe UNS” 2016, 2 (2), Łódź.

publikowany również w formie tekstu. Skuteczność radia w temacie komunikowania dla bezpieczeństwa jest niezaprzeczalna. Fale radiowe są dostępne tam, gdzie nie dociera Internet i telewizja, zatem większość komunikatów z ostrzeżeniami jest nadawana przez radio i to odbiornik radiowy jest niezbędnym urządzeniem, które społeczeństwa powinny mieć przygotowane na wypadek zagrożenia. Na dużych przestrzeniach najlepszym kanałem informacyjnym jest właśnie radio.

Obecny trend w wyborze mediów wskazuje, że mamy dużą i ciągle postępującą zmianę w korzystaniu z środków przekazu. Młodzi ludzie coraz rzadziej koncentrują swoją uwagę na mediach tradycyjnych, a raczej konsumują treści z Internetu za pomocą komputerów i urządzeń mobilnych. Osoby starsze nadal są przywiązane do swoich telewizorów, prasy codziennej, tygodników i w mniejszym stopniu przechodzą do świata internetowego. Nowe technologie wypierają starsze, więc zwyczaje konsumpcji się zmieniają. Obecnie po kilku minutach od wydarzenia informacja „idzie” w świat i pojawia się na naszych telefonach, kontach w mediach społecznościowych czy w portalach informacyjnych. Nie trzeba już czekać na wieczorny program informacyjny czy poranną gazetę, żeby wiedzieć, co się stało. Taka atomizacja i decentralizacja systemu informacyjnego sprawiają, że ludzie są podatni na funkcjonowanie w tak zwanych zamkniętych strefach informacyjnych, manipulację, a nawet wykluczenie informacyjne. Odbiorcy są rozdarci między brakiem zaufania do mediów a świadomością, że Internet pełen jest zarówno prawdy i kłamstw, których najczęściej nie weryfikują. Ograniczony, wybierany przez odbiorcę zakres informacji może być niepełny, nieaktualny i nieprawdziwy, co utrudnia pozyskanie najważniejszych z punktu widzenia bezpieczeństwa informacji. Media są zainteresowane ciekawymi tematami, dlatego zdecydowanie rzadziej interesują się działaniami prewencyjnymi, ale to nie oznacza, że nie można ich włączyć do współpracy i popularyzowania wiedzy o przygotowaniach do walki ze zdarzeniami losowymi, wyjaśniania przyczyn występowania zagrożeń, informowania o sposobach postępowania w różnych sytuacjach, promowania właściwych zachowań, przekazywania zarządzeń i opinii, zdobywania zwrotnych informacji o ocenie projektów, planów, udziału w dyskusji z ludnością czy edukacji o bezpieczeństwie. Najważniejszą rolę media pełnią dziś w ostrzeganiu i alarmowaniu o zagrożeniu. To ważne miejsce nadaje im globalny zasięg, media przecież pokazują sytuacje z kraju i świata. W obliczu zagrożenia informacyjna i służebna rola mediów jest szczególnie ważna, gdyż społeczeństwo nieustannie korzysta z informacji przez nie podawanych. Stąd precyzyjna informacja o sytuacji kryzysowej i poszczególnych jej etapach jest oczekiwana przez obywateli.

ROZDZIAŁ V

ZAGROŻENIA W KOMUNIKOWANIU DLA BEZPIECZEŃSTWA

Współczesny świat skurczył się do rozmiaru „globalnej wioski”, zdominowany przez media elektroniczne, które obalają bariery czasowe i przestrzenne, umożliwiając ludziom komunikację na masową skalę¹. Szeroka oferta mediów tradycyjnych prasy, radia i telewizji oraz nowoczesnych technologii cyfrowych, w tym Internetu, wpływa w oczywisty i istotny sposób na zachowanie odbiorców. Systemy medialne trudno jest traktować jako odrębne całości, wyznaczone granicami państw, gdyż stały się globalne. Wpływ polityki medialnej poszczególnych państw na przekazy medialne stał się więc z jednej strony ograniczony, z drugiej zaś oddziałujący na odbiorców w innych krajach. To z kolei powoduje, że komunikacja związana z ostrzeganiem i bezpieczeństwem jednostek i grup staje się też globalna i musi być na tyle uniwersalna, żeby była powszechnie zrozumiała.

Współczesnym problemem w globalnym systemie komunikowania jest wielowymiarowość informacji. Można nazwać to zjawisko hybrydyzacją informacji. Informacja nie stanowi jedynie przekazu samej treści, a ma różne cele, zawiera różne narzędzia, jest towarem², bronią, zasobem strategicznym każdego podmiotu bezpieczeństwa. Każda informacja powinna odpowiadać na pięć podstawowych pytań: co, kto, gdzie, kiedy, jak/dlaczego, wówczas teoretycznie powinna stanowić czysty przekaz, jednak tak nie jest. Nie jest

¹ Zob.: H. McLuhan, *Galaktyka Gutenberga*, Narodowe Centrum Kultury, Warszawa 2017.

² T. Goban-Klas, P. Sienkiewicz, *Spółczesność informacyjna: szanse, wyzwania i zagrożenia*, Wydawnictwo Fundacji Postępu Telekomunikacji, Kraków 1999, s. 42.

bowiem pewne, czy twórca informacji rzetelnie odtworzył fakty i nie miał innych zamiarów prócz informowania. Mówiąc o hybrydyzacji informacji, należy mieć na uwadze, że informacja stała się hybrydą, połączeniem wielu elementów, ma wiele znaczeń, a jej przekazywanie może mieć wiele celów. Można ją postrzegać w pięciu aspektach – jako informację w zarządzaniu kryzysowym, informację spełniającą funkcje mediów, informację jako broń, informację jako narzędzie wpływu oraz informację narzędzie prewencji. Od tego, jakie intencje ma twórca informacji i nadawca, zależy, czy będzie ona stanowiła zagrożenie czy nie, czy przekaz będzie czysty, wolny od intencjonalnych zniekształceń, czy odbiorca właściwie zrozumie jej sens, czy informacja stanie się narzędziem wpływu i przyniesie efekt odwrotny od zamierzonego lub pożądanego przez nadawcę i niekorzystny dla odbiorcy. Informacja będzie inaczej postrzegana jako zasób niezbędny do zarządzania sytuacją kryzysową aniżeli informacja, która będzie wypełnieniem funkcji mediów. Informacja może być bronią, skutecznym narzędziem destrukcji społeczeństw, systemów i środkiem prowadzenia wojny. Informacja wykorzystywana jako narzędzie wpływu zostanie użyta do propagandy, manipulacji, dezinformacji. Ostatnia kategoria informacji jako środka prewencji oznacza wykorzystanie jej zwłaszcza do zapobiegania niekorzystnym postawom i zachowaniom społecznym, do edukacji i wychowania. Informacja stała się więc wielocelowa, może łączyć kilka obszarów na raz, czyli stała się hybrydą, tworem informacyjnym i sprawczym. Hybrydyzacja informacji jest odzwierciedleniem zagadnienia, które pojawiło się w XX w., nazywanego bezpieczeństwem informacyjnym, które ma charakter transsektorowy, i, jak twierdzi Tomasz Aleksandrowicz, jest konglomeratem kilku elementów, takich jak zapewnienie sobie dostępu do informacji, ochrona informacji własnych i zdobywanie przez rządzących informacji na temat rządzonych³.

Prawidłowe funkcjonowanie w społeczeństwie informacyjnym jest możliwe pod warunkiem nabycia umiejętności selekcji i analizy treści zawartej w natłoku docierających do odbiorcy informacji. Wymaga to posiadania odpowiedniej wiedzy. Przy czym należy mieć świadomość, że podstawowa wiedza i edukacja nie chroni odbiorcy od zafałszowania przekazu. Trzeba przyjąć założenie, że niemożliwe jest stwierdzenie, że każda konkretna informacja publikowana w mediach jest prawdziwa i nie została zmanipulowana. Rozpoznanie tych kwestii jest zazwyczaj bardziej skomplikowane, ponieważ wymaga doświadczenia, umiejętności porównywania, wiedzy o materii, której dotyczy

³ T.R. Aleksandrowicz, *Podstawy walki informacyjnej*, Editions Spotkania, Warszawa 2016, s. 112.

dana informacja, oraz często podejścia holistycznego. Wiedza nie polega na wyłącznie pamięciowym przyswajaniu, ale jak pisał Gustaw Le Bon w *Psychologii tłumu*: „Od szkoły powszechnej do ukończenia uniwersytetu dziecko uczy się tylko na pamięć treści podręczników ani chwili zaś nie poświęca na kształcenie swego umysłu i zdolności samodzielnego myślenia”⁴. Dlatego też konieczna jest umiejętność przetworzenia zdobytej wiedzy i praktycznego jej zastosowania. Podobnie jest z doświadczeniem, które nie wywiera wpływu na kolejne pokolenia, zatem nauka na bazie historii jako zestawienia faktów, dowodów nie przedstawia wystarczającej wartości. Na tłum działają obrazy, słowa i hasła. Zestawienie obrazów z hasłami i słowami pomaga osiągnąć cel komunikacyjny. Co ciekawe, w twierdzeniach Le Bona zrozumienie przekazu przez tłum wymaga prymitywnego podejścia, sugestywnych obrazów, powtarzanych kilkakrotnie, wpływając na uczucia⁵. Pytanie tylko, czy takie podejście jest rozwiązaniem w kontekście przyswojenia przez jednostki właściwej wiedzy. Jednostka jest w stanie odróżnić fałsz od prawdy, ale nie ma gwarancji, że ta „prawda” jest nią w rzeczywistości. Jednak grupa, rzeczony „tłum” nie jest w stanie tak analizować, gdyż ulega wpływom i sugestiom innych. Niezliczona ilość źródeł informacji, nieograniczona ilość publikacji oraz narzędzie rozpowszechniania informacji, jakim jest Internet, powoduje, że coraz trudniejsze jest śledzenie wszystkich informacji, analiza ich prawdziwości i weryfikacja źródła⁶.

Zagrożenia dla bezpieczeństwa informacyjnego to: niemożność realizacji podstawowych funkcji informacji, brak dostępu do informacji, mnogość informacji, kreowanie informacji fałszywej, zmanipulowanej, dezinformacja nawet na skalę masową za pomocą nowoczesnych technologii, możliwość ataku na systemy informacyjne państwa i wszystkie sektory państwa, bezkarność sprawców z powodu niemożności ich wykrycia (wiele źródeł informacji powielanej w nieskończoność), brak możliwości kontrolowania przez państwo obiegu informacji w społeczeństwie oraz brak ochrony źródeł informacji⁷.

⁴ G. Le Bon, *Psychologia tłumu*, Wydawnictwo vis-a-vis Etiuda Sp. z o.o., Kraków 2021, s. 75.

⁵ *Ibidem*, s. 82, 88, 90.

⁶ Szerzej o tzw. mgłę informacyjnej, na wzór mgły wojny Clausewitza. T.R. Aleksandrowicz, *Zagrożenia dla bezpieczeństwa informacyjnego państwa w ujęciu systemowym. Budowanie zdolności defensywnych i ofensywnych w infosferze*, Difin, Warszawa 2021, s. 25.

⁷ Jak istotną rolę pełni komunikacja, właściwy przekaz, reakcja na dezinformację i propagandę uświadamia lista występujących zagrożeń informacyjnych w obszarze bezpieczeństwa wyszczególniona przez Biuro Bezpieczeństwa Narodowego w 2015 r. Zob.: *Doktryna bezpieczeństwa informacyjnego RP*, Projekt z dnia 24 lipca 2015, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego.

Zagrożenia bezpieczeństwa informacyjnego – wymiar wewnętrzny: rozpowszechnianie i powielanie treści propagandowych, występowanie w społeczeństwie deficytów informacyjnych,

Wszystkie elementy współczesnego świata funkcjonują na bazie informacji. Jako mieszkańcy „globalnej wioski” staliśmy się cywilizacją informacyjną, dlatego informacja ma tak istotny wpływ nawet na bezpieczeństwo jednostki. Informacja i komunikacja stały się bronią równie niebezpieczną jak ta konwencjonalna. Mówi się obecnie o wojnie nowej generacji, wojnie hybrydowej (ang. hybrid warfare). Jej główną cechą jest skoordynowane użycie środków dyplomatycznych, wojskowych, humanitarnych, ekonomicznych, technologicznych i informacyjnych. Elementami walki informacyjnej są destrukcja fizyczna, operacje bezpieczeństwa, operacje psychologiczne, sabotaż i walka elektroniczna. Walkę informacyjną prowadzi się za pomocą dyplomacji, propagandy, kampanii psychologicznych, działań na poziomie wpływania na procesy polityczne lub kulturowe, dezinformacji, manipulowania lokalnymi

podatność na wrogą perswazję, dezinformacja obywateli poprzez agresywne działania propagandowe, dywersja ideologiczna – narzucanie obcych idei niezgodnych z interesem państwa, pojawienie się i rozwój postaw antypaństwowych, agresywnych, defetystycznych, wystąpienie konfliktów społecznych, istnienie agentury wpływu, wpływanie na opinię publiczną przez agentów zmiany sterowanych z zewnątrz, obniżanie się morale społeczeństwa w razie agresji informacyjno-propagandowej.

Zagrożenia w cyberprzestrzeni – wymiar wewnętrzny: dezinformacja, trolling, wroga propaganda, zakłócające realizację istotnych zadań administracji publicznej oraz sektora prywatnego, ataki powodujące zakłócenia funkcjonowania sieci teleinformatycznych w sektorach i instytucjach o podwyższonym stopniu wrażliwości, w tym tworzących infrastrukturę krytyczną, istnienie technologicznych luk, które umożliwiają ingerencję w treści portali internetowych oraz wpływania na zdolności działania w cyberprzestrzeni.

W przestrzeni medialnej – wymiar wewnętrzny: monopolizacja rynku informacyjnego i jego poszczególnych struktur oraz niekontrolowany rozwój rynku informacyjnego, media masowe mogą być narzędziem dezinformacji, nieświadome, niezamierzone powielanie przekazu informacyjnego sprzecznego z interesem narodowym przez użytkowników mediów społecznościowych lub media masowe.

Zagrożenia bezpieczeństwa informacyjnego – wymiar zewnętrzny: deformowanie treści oraz wprowadzanie do systemów informacyjnych nieprawdziwych treści logicznych za pośrednictwem kanałów łączności rządowej czy wojskowych systemów dowodzenia, działalność służb specjalnych i podmiotów informacyjnych innych państw oraz aktorów niepaństwowych (w tym szpiegostwo), wroga aktywność operacyjna struktur informacyjno-propagandowych aktorów państwowych i pozapaństwowych, działania propagandowe i dezinformacyjne; dominacja potencjalnych agresorów w środowisku informacyjnym, penetracja środowiska informacyjnego RP przez wrogie struktury informacyjno-propagandowe, utrata zdolności wpływania, dystrybucji informacji w środowisku informacyjnym, inspirowane z zewnątrz działania informacyjne podmiotów wewnętrznych mające na celu wywoływanie i pogłębianie podziałów społecznych i politycznych, dezinformacja obywateli innych państw, w globalnej cyberprzestrzeni – cyberataki na instytucje rządowe, pozarządowe i kulturalne kształtujące świadomość narodową lub blokady rządowego przekazu informacyjnego.

mediami, infiltracji sieci komputerowych i baz danych. Wachlarz narzędzi jest duży, a każde z nich opiera się na komunikacji, środkach przekazu, zatem na wiele sposobów można zmieniać treść informacji, tym samym sterując działaniem odbiorcy. To kolejny przykład, że komunikowanie może stanowić zagrożenie, szczególnie z punktu widzenia sensu przekazu, zamiast dobrych zasad, prewencji, edukacji można zmienić przekaz w negatywny. To także przykład realizowania strategii komunikacji przez państwa i różne organizacje. Rozpoczęcie i prowadzenie wojny, walki informacyjnej nie wymaga dużych nakładów finansowych w porównaniu z klasycznymi technologiami militarnymi. Dowódcy i decydenci polityczni stają się celami ataków dezinformacyjnych, manipulacji, podstępu, zamazywane są tradycyjne granice nie tylko geograficzne, ale behawioralne⁸. Wojna informacyjna wzmacnia negatywne skutki klasycznej wojny, takie jak: patologia, demoralizacja, destrukcja społeczeństwa, gospodarki, państwa, *etc.* Mogą one być rezultatem deformowania treści przekazów informacyjnych, manipulacji i dezinformacji, co prowadzi do konfliktów nie tylko społecznych, ale międzypaństwowych, a nawet może doprowadzić do konfliktu globalnego.

Czym jest walka informacyjna i dlaczego jest tak istotna z punktu widzenia komunikowania dla bezpieczeństwa? Walką informacyjną nazywamy całokształt działań ofensywnych i defensywnych koniecznych do uzyskania przewagi informacyjnej nad przeciwnikiem i osiągnięcia zamierzonych celów militarnych (politycznych). To dążenie do zniszczenia zasobów informacyjnych przeciwnika oraz stosowanych przez niego systemów informacyjnych przy jednoczesnym zapewnieniu bezpieczeństwa własnych zasobów informacyjnych i wykorzystywanych systemów informacyjnych. Działania te są podejmowane w celu osiągnięcia dominacji informacyjnej poprzez wpływ na informacje przeciwnika, jego procesy oparte na informacji, systemy informacyjne oraz sieci komputerowe. Wykorzystywanie technologii informacyjnych i komunikacyjnych w celach wojskowo-politycznych stanowi poważne zagrożenie. Informacja stała się narzędziem wpływu, bronią i środkiem walki. Współczesna walka informacyjna nabiera więc nowego znaczenia w kontekście działań operacyjnych – od wpływania na przeciwnika za pomocą inspiracji, dezinformacji i manipulacji, poprzez zakłócanie kanałów przekazu, aż po niszczenie zasobów informacyjnych. Zagrożeniem jest wroga aktywność operacyjna struktur informacyjno-propagandowych, działania propagandowe i dezinformacyjne, pojawienie się agresorów w środowisku informacyjnym, szerzenie treści antypaństwowych za pośrednictwem mediów o zasięgu

⁸ T.R. Aleksandrowicz, *Podstawy walki informacyjnej*, s. 155.

międzynarodowym, co może prowadzić do utraty kontroli nad tworzeniem i dystrybucją informacji. Skutkiem takich działań może być doprowadzenie do eskalacji napięć w stosunkach międzynarodowych⁹. Metodą walki z zagrożeniami informacyjnymi jest ich zdiagnozowanie, a następnie znalezienie właściwych rozwiązań w celu ich unikania i przeciwdziałania.

Cechy charakterystyczne współczesnych konfliktów to rosnące znaczenie informacji, związane z wynalazkami z zakresu technologii informacyjnej, rozwój oraz eskalacja konfliktów wykraczających poza tradycyjne pole walki. Zauważalna jest także ewolucja możliwości prowadzenia wojny nieregularnej przy użyciu nowoczesnych technologii telekomunikacyjnych, które ułatwiają siłom nieregularnym organizowanie, koordynowanie oraz przeprowadzanie operacji rozproszonych. Dominujące stają się wojny medialne. Informacja stała się narzędziem sterowania psychologicznego, a przed takim zagrożeniem jak atak informacyjny nie ma systemu wczesnego ostrzegania.

Jednym z ważnych kroków w celu zwrócenia uwagi na kwestie komunikacji i informacji w kontekście bezpieczeństwa jest działanie rządów w celu wyznaczenia właściwych kierunków przeciwdziałania zagrożeniom informacyjnym. Tu należy wspomnieć o komunikacji strategicznej, gdyż to ona stanowi podstawę walki z zagrożeniami informacyjnymi oraz wskazuje oręż do walki. Zagrożeniem dla odbiorców są operacje informacyjne, operacje psychologiczne, których celem jest wpływanie na działania, emocje, motywacje, obiektywne rozumowanie, a ostatecznie zachowanie rządów państw obcych, organizacji, grup i osób będących celami tych operacji. Jednak należy pamiętać, że to działa w obie strony, gdyż takie i inne narzędzia wykorzystuje się właśnie w komunikacji strategicznej, zarówno w czasie pokoju, kryzysu i wojny, dla zapewnienia bezpieczeństwa, ale także jako broń, by celowo osłabić, zniszczyć innych.

Spójrzmy teraz na zagrożenia dla bezpieczeństwa w kontekście procesu komunikowania. Głównym problemem, jeśli założeniem twórcy nie jest celowe zniekształcenie komunikatu (manipulacja, dezinformacja, *etc.*), może być niezrozumienie przekazu, niewłaściwe przygotowanie treści, w nieodpowiedniej formie, w sposób niezrozumiały dla odbiorcy. W procesie komunikowania należy pamiętać o różnicach międzykulturowych i komunikowaniu międzykulturowym¹⁰. Skuteczność kampanii informacyjnej o zasadach zachowania w obliczu zagrożenia jest w dużym stopniu uzależniona od kultury odbiorców, ich wykształcenia, pochodzenia. Należy dobrać odpowiednie symbole,

⁹ Doktryna bezpieczeństwa informacyjnego RP...

¹⁰ Komunikowanie międzykulturowe to dział komunikowania społecznego zajmującego się komunikowaniem się jednostek lub grup będących reprezentantami odrębnych kultur lub subkultur.

język i sposób przekazu, by na przykład nie spowodować błędnym przekazem skutków odwrotnych do zamierzonych. Należy tu wziąć pod uwagę kwestie antropologiczne. Komunikowanie międzykulturowe posługuje się analizą antropologiczną i kulturę określa jako tradycje, zwyczaje, normy, wierzenia, wartości, wzorce myślowe przekazywane z pokolenia na pokolenie oraz sposób zachowania życia również przekazywanych w formie wiedzy do zapamiętania¹¹. Właśnie z tej przyczyny od czasów pradawnych wiadomo, jakie metody można stosować w celu ostrzegania przed zagrożeniem. Przykładem są tam-tamy i inne sygnały dźwiękowe, znaki dymne, ogniska, obserwacja zachowania zwierząt i przyrody. Dlatego znaczną uwagę w komunikowaniu należy poświęcić analizie znaków (kodów) o charakterze werbalnym i niewerbalnym (język ciała, symbolika kolorów, sposób przekazu językowego). Wprawdzie współcześnie symbolika stosowana w celu ostrzegania i komunikowania o zagrożeniu jest w miarę uniwersalna i zrozumiała dla większości, co jest zasługą globalizacji komunikacji, powszechnego dostępu do mediów. Gdyby wziąć pod uwagę właściwości poszczególnych kultur, to przeważałby etnocentryzm polegający na skłonności do preferowania własnej kultury i jej reguł jako naturalnych i jedynych możliwych¹². W procesie przygotowania komunikatu o zagrożeniu należy brać pod uwagę kwestie kultury kontekstu¹³, czyli grup uzależnionych od kontekstu, np. przedstawiciele takich narodowości, jak kultury Dalekiego Wschodu: japońska, koreańska i chińska, potem arabska, grecka, hiszpańska i włoska (kolejność jest celowa względem stopnia uzależnienia) od kontekstu. Kultura ta charakteryzuje się tym, że większa część informacji zawartej w przekazie jest zakodowana w kontekście fizycznym lub w internalizowanym przez jednostkę katalogu zasad, ról i wartości. Oznacza to nic innego jak preferencję korzystania z symboliki, znaków, języka ciała (wygląd, gesty, kontakt wzrokowy lub jego brak). Znaki zwykle pełnią takie funkcje jak ekspresja, impresja, perswazja, komunikacja. Funkcje znaków zależą w dużym stopniu od kodu kulturowego i językowego. Do udanej komunikacji dochodzi wtedy, gdy odbiorca rozumie znaki wysłane przez nadawcę, a w komunikacji nieudanej – odbiorca rozumie je inaczej. Oznacza to, że istotą jest zgodność sensu zamierzonego przed nadawcą z sensem dekodowanym,

¹¹ M.H. Proser, *The Cultural Dialogue: An Introduction to Intercultural Communication*, Houghton Mifflin, Boston 1987, s. 5.

¹² B. Dobek-Ostrowska (red.), *Studia z teorii komunikowania masowego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1999, s. 27.

¹³ Edward Hall wyróżnił tzw. kultury uzależnione od kontekstu (*high-context cultures*) oraz kultury słabo uzależnione od kontekstu (*low-context cultures*). Zob.: E.T. Hall, *Ukryty wymiar*, PWN, Warszawa 1978 oraz idem, *Bezgłośny język*, Warszawa 1987.

rozumianym przez odbiorcę. Komunikacja udana prowadzi do podobnego rozumienia znaku przez nadawcę i odbiorcę. Jest to możliwe wtedy, gdy nadawca i odbiorca korzystają z tych samych reguł kodu w procesie kodowania i dekodowania. Zagrożeniem dla komunikacji jako procesu, ale także w obszarze niniejszych rozważań dotyczących komunikowania dla bezpieczeństwa jest pominięcie tych ważnych reguł, czyli stworzenie przekazu „teoretycznie zrozumiałego” dla obu komunikujących się stron, czyli z punktu widzenia wielokulturowości odbiorców – uniwersalnego. Takie myślenie może przynieść negatywny skutek w postaci niezrozumienia komunikatu, innych od oczekiwanych reakcji i działań. Punktem wyjścia jest ustalenie części wspólnej kodów, którymi posługują się nadawca i odbiorca tzw. metakodu¹⁴.

Kulturę słabo uzależnioną od kontekstu (angielska, francuska, amerykańska, niemiecka, skandynawska) cechuje przekazywanie większej części informacji drogą komunikatów werbalnych. Czerpią oni wiedzę z przekazów słownych, gdyż nie uczy się ich, jak doszukiwać się informacji w kontekście. Znając te różnice, można wyeliminować zagrożenie w postaci niezrozumienia przekazu przez poszczególne grupy odbiorców. Jeśli komunikujące się strony będą rozmawiały po angielsku, czyli w języku kultury słabo uzależnionej od kontekstu, przedstawiciele grupy uzależnionej od kontekstu będą bardziej skłonni przyjąć obce sobie normy interakcji. Pomaga to funkcjonować w środowisku obcym kulturowo. Dojdzie do adaptacji w środowisku i zmniejszenia niepewności kulturowej¹⁵. Redukowanie niepewności w kulturach uzależnionych od kontekstu dotyczy przewidywania czy partner będzie stosował się do norm grupowych czy kulturowych. W kulturach słabo uzależnionych od kontekstu redukowanie niepewności polega na przewidywaniu zachowań indywidualnych¹⁶. Ten fakt ma fundamentalne znaczenia dla reakcji w obliczu zagrożenia po przekazaniu komunikatu, który powinien być właściwie skonstruowany. Zagrożeniem z punktu widzenia komunikowania dla bezpieczeństwa jest też pominięcie czynnika płci. Kobiety i mężczyźni mają

¹⁴ Zob.: J.F. Jacko, *Komunikacja międzykulturowa w ujęciu fenomenologiczno-systemowym*, [w:] *Komunikacja społeczna w i dla multikulturowości. Perspektywa edukacyjna*, W. Maliszewski, M. Korczyński, K. Czerwiński (red.), Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2012, s. 47.

¹⁵ Teoria redukcji niepewności (Uncertainty Reduction Theory – URT) Bergera i Calabrese uznaje, że na początkowym etapie interakcji komunikacyjnej podstawowym celem uczestników tej interakcji jest zredukowanie niepewności na temat partnera oraz samej interakcji komunikacyjnej (szukanie podobieństw), C.R. Berger, R.J. Calabrese, *Some Explorations in Initial Interactions and Beyond: Toward a Developmental Theory of Interpersonal Interaction*, „Human Communication Research” 1975, 1, s. 99–112.

¹⁶ B. Dobek-Ostrowska (red.), *op. cit.*, s. 33.

odmienny styl komunikowania. Dla kobiet rozmowa jest rodzajem związku między ludźmi, ważne są wszystkie elementy – komunikacja jest ważna sama w sobie, istotne są emocje, język ciała, słowa. Dla mężczyzn komunikacja ma służyć czemuś konkretnemu, rozmowa jest sekwencją linearną, ma doprowadzić do przekazania informacji i osiągnięcia celu¹⁷. Dlatego przekaz związany z bezpieczeństwem musi być także dostosowany do płci, żeby został prawidłowo odebrany i w przyszłości wiedza pozyskana dzięki nadanej treści właściwie, prawidłowo wykorzystana w zagrożeniu.

Każdy przekaz może być zagrożeniem dla odbiorcy i nadawcy w zależności od tego, jaką treść zawiera – czy jest prawdziwy, czy fałszywy, nadany zbyt późno lub niepełny. Naturalnie odbiorca nie zakłada z góry, że przekaz jest fałszywy, chyba, że doświadczył od konkretnego nadawcy przekazywania nieprawdziwych, szkodliwych treści. Jednak w takiej sytuacji prawdopodobne jest, że odbiorca będzie unikał takiego źródła informacji. Ten, który informuje o zagrożeniu może ponieść konsekwencje takiego rozgłoszenia informacji, gdyż nie opublikował ostrzeżenia w odpowiednim czasie i ktoś zginął, dlatego że ogłosił coś bez konsultacji z innymi. W czasie wojen kurierów, posłańców, szpiegów zbierających cenne informacje dla swojego kraju, zdrajców czekał straszny los, gdy zostali złapani. Współcześnie nadawca, źródło informacji, może mieć kłopoty, gdy nie przekaze ostrzeżenia na czas i z tego powodu ktoś zostanie ranny lub zginie. Takim przykładem jest sprawa niepowiadomienia o zagrożeniu ludności w trakcie sierpniowych nawałnic w 2017 r. w Polsce. Analizy zdarzenia opublikowane w raporcie Najwyższej Izby Kontroli¹⁸ wskazały, że nieskuteczne okazały się rozwiązania systemowe w zakresie informowania o sytuacjach kryzysowych kluczowych pracowników Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego w Gdańsku (w tym Wojewody), gdyż ograniczały się jedynie do wysyłania wiadomości tekstowych SMS. Procedury na wypadek wystąpienia sytuacji kryzysowej nie przewidywały współpracy z wojewodami sąsiednich województw, w tym między innymi w zakresie wzajemnego informowania o zagrożeniach. Brak sprawnego przekazu informacji przyczynił się do niepowiadomienia mieszkańców o zagrożeniu oraz nieewakuowania grupy harcerzy na terenie powiatu chojnickiego, co doprowadziło do śmierci

¹⁷ O przeciwstawnych cechach kobiecego i męskiego stylu komunikowania się pisała badaczka Julia T. Wood w artykule *Gender Communication and Culture*, [w:] *Intercultural Communication; A Reader*, L. Samovar, R. Porter (red.), Wadsworth Publishing Company, Belmont, California 1994, s. 155–165.

¹⁸ *Ochrona ludności w ramach zarządzania kryzysowego i obrony cywilnej*, Najwyższa Izba Kontroli, KPB.430.009.2017 Nr 147/2018/P/17/039/KPB, Warszawa 2019.

dwojga dzieci, dlatego że w dniach 11/12 sierpnia 2017 r. wystąpiły trudności w dokładnym zlokalizowaniu obozu harcerskiego w celu udzielenia pomocy osobom poszkodowanym. Brak powiadomienia ludności o zagrożeniu oraz formalne zarzuty znalazły swój finał w sądzie. Gdyby wówczas organy odpowiedzialne za zarządzanie kryzysowe w Polsce funkcjonowały zgodnie z procedurami i powiadomiły o zagrożeniu również za pomocą mediów, ofiar być może by nie było, a straty materialne także byłyby mniejsze. Ludność dotknięta kataklizmem mogłaby się lepiej przygotować, a służby ratunkowe szybciej zareagować.

Efekt komunikowania dla bezpieczeństwa zależy od źródła informacji, które musi być wiarygodne, od chęci działania, intencji nadawcy, właściwego czasu przekazania komunikatu, sposobu przekazania informacji, jasnego języka dla obu komunikujących się stron, odbioru i zrozumienia przekazu. Wątpliwości pojawiają się wokół interpretacji przekazu, wpływu na zachowanie ludzi. Tego nigdy nadawca nie może być pewny. Problematiczne są także komunikaty nadane przez przywódcę państwa za pośrednictwem osobistego konta w popularnych dziś mediach społecznościowych. Nie wiadomo, jak taki komunikat powinien być traktowany – jako stanowisko państwa czy subiektywna wypowiedź zwykłego obywatela, który akurat jest przywódcą. To przywódca, osoba publiczna, więc wszystko, co mówi, ma znaczenie. Działania osób znaczących dla bezpieczeństwa państwa mogą stanowić zagrożenie nawet globalne. Tweetujący¹⁹ prezydent światowego mocarstwa może doprowadzić do zmiany zachowania społeczeństwa, wzbudzić panikę, strach, eskalować konflikty lub narazić się na śmieszność. Ze szkodą dla wizerunku osób publicznych i bezpieczeństwa we współczesnych relacjach politycznych i dyplomatycznych dopuszcza się formę wykorzystywania prywatnych kont w mediach społecznościowych jako źródła komunikowania się ze społeczeństwem. Powinno to być zabronione ze względu na groźne skutki takich działań. Nie są one w pełni kontrolowane przez specjalistów z biur prasowych i ministerstw spraw zagranicznych mających obowiązek nadzorować oficjalny przekaz i jego spójność z polityką, strategią. Każdy rząd, prezydent, premier, instytucje państwowe dysponują oficjalnymi stronami internetowymi służącymi do wydawania komunikatów i kontaktu z obywatelami. Taka formalna komunikacja ma zapewnić poczucie stabilności i bezpieczeństwa obywateli i państwa. Dopuszczanie niekontrolowanego używania komunikatorów internetowych i mediów społecznościowych w formie prywatnych kont może

¹⁹ Twitter – serwis społecznościowy udostępniający usługę mikroblogowania, uruchomiony 21 marca 2006 r.

deprecjonować rolę użytkowników w społeczeństwie, ośmieszać je, umożliwia też podszywanie się pod nie osób trzecich, tworzenie tak zwanych botów²⁰ (fałszywych kont) i niszczy wiarygodność osób publicznych. Stwarza to także zagrożenia dla odbiorców, którzy mogą zostać zdezinformowani, zmanipulowani przez niewiadomego użytkownika – info agresora lub prawdziwego użytkownika, który rozumie lub nie siłę i oddziaływanie swoich wypowiedzi. Niestety wykorzystywanie prywatnych kont społecznościowych do komunikacji przez osoby reprezentujące państwo, politykę jest możliwe, co gorsze akceptowane i jest efektem zmian, jakie nastąpiły w związku z nastaniem cywilizacji informacyjnej.

Kolejnym problemem z punktu widzenia komunikowania dla bezpieczeństwa jest przekazanie błędnego komunikatu. Nadawca może popełnić błąd w komunikacie i nieświadomie doprowadzić do katastrofy. Nadawca może także źle zinterpretować sytuację i zbyt wcześnie lub niepotrzebnie wysłać komunikat, co spowoduje niezamierzone działania, może doprowadzić do niechcianych zdarzeń i stanowić zagrożenia dla odbiorcy. Odmienne postrzeganie komunikatu przez odbiorców, różna ocena znaczenia wydarzeń sprawia jednak, że informacja może zostać niewłaściwie zinterpretowana, może dezinformować. Nadawca może też celowo nadać fałszywy komunikat, po to, by wprowadzić odbiorców w błąd, zaskoczyć i pokonać, jeśli ten jest przeciwnikiem, wrogiem lub żeby ochronić swoich pobratymców lub jakąś tajemnicę. Taką metodą posługuje się wywiad i kontrwywiad, dostarczając fałszywe informacje wywiadowi nieprzyjaciela. W wojnie zawsze stosowano podstęp, jak w historii „konია trojańskiego”, gdy Grecy ukryli swoje wojsko w podarowanym Trojanom wielkim, rytualnym posągu konia. Problemem w przekazywaniu nieprawdziwych informacji jest taka sytuacja, gdy mamy do czynienia już nie z pojedynczymi osobami, lecz z masami i masy te są informowane przez ideologicznie nastawione podmioty zainteresowane lansowaniem określonej tezy lub po prostu – rozpowszechnianiem wiadomości niezwykłych, szokujących, sensacyjnych. Pomiędzy wprowadzaniem w błąd a wpływaniem jest dezinformacja prowadzona w sposób konsekwentny, fachowy, za pośrednictwem mass mediów, adresowana do opinii publicznej. Jak pisał Vladimir Volkoff²¹, zakłada ona długotrwałe działanie, obliczone przynajmniej na kilka lat i polega na zmodyfikowaniu reakcji odbiorców mimo tego, w co wierzą. Może

²⁰ Bot – program wykonujący pewne czynności w zastępstwie człowieka. Czasem jego funkcją jest zautomatyzowane naśladowanie ludzkiego zachowania.

²¹ Zob.: V. Volkoff, *Dezinformacja oręż wojny*, Wydawnictwo Delikon, Warszawa 1991; V. Volkoff, *Psychosocjotechnika, dezinformacja – oręż wojny*, Wydawnictwo Antyk, Komorów 1999, s. 5–17.

ona być skuteczna, jeśli jest prowadzona za pośrednictwem mass mediów. Dezinformacja i wpływ na innych mogą być skutecznie stosowane, gdy istnieje już pewna masa krytyczna zdezinformowanych lub ulegających wpływowi. Rozpowszechnianie zmanipulowanych lub sfabrykowanych informacji (albo kombinacji jednych i drugich) ma na celu skłonienie odbiorców do określonych zachowań korzystnych dla dezinformującego odwrócenia ich uwagi od faktycznie zaistniałych wydarzeń. Dezinformacji używa się w środkach masowego przekazu, w polityce, w reklamie, także w celach marketingowych. W wojsku poprzez dezinformację wmawia się wrogowi na przykład, że nie ma się broni, którą w rzeczywistości się ma, lub że ma się broń, której w rzeczywistości się nie ma, że planuje się operację wojskową, której tak naprawdę się nie planuje, lub że nie planuje się operacji, którą w rzeczywistości się planuje. Dezinformacja może stać się „fake newsem”, formą przekazywania informacji, która opiera się na celowej dezinformacji lub oszustwie. Taka informacja może być rozpowszechniana poprzez serwisy informacyjne, media elektroniczne lub serwisy społecznościowe, często jednocześnie na wszystkich kanałach.

Problemem, który może mieć wpływ na rzetelność komunikatów ostrzegawczych, jest stosowanie chwytów propagandowych. Propaganda, inaczej mówiąc perswazja nakłaniająca, jest celowym działaniem, zmierzającym do ukształtowania określonych poglądów i zachowań zbiorowości lub jednostki. Polega ona na manipulacji intelektualnej i emocjonalnej (czasem z użyciem jednostronnych, etycznie niewłaściwych lub nawet całkowicie fałszywych argumentów). Badacze nazywają propagandę specyficznym rodzajem komunikowania, włączającym i opierającym się na informacji i perswazji. Innymi słowy, gdy twórcy komunikatu propagandowego dzielą się informacją, wyjaśniają ją lub instruują odbiorcę, możemy mówić o komunikowaniu informacyjnym²². Propaganda rozumiana jako komunikowanie perswazyjne jest procesem adaptacji i akceptacji zachowań przez odbiorcę w sposób dobrowolny. Informacje dziennikarskie kształtują wyobrażenie o świecie oraz stosunek do świata. Dobór przekazywanych informacji i wiadomości zawsze przygotowuje grunt pod propagandę. Dobierając w przekazie jako ważniejsze jedno zjawisko kosztem innych, nadawcy prezentują własne poglądy, co może powodować niepożądane reakcje u odbiorców²³. Szczególnie niewłaściwe jest narzucanie za pomocą propagandy niewłaściwych rozwiązań i wzorców zachowań w obliczu zagrożenia. Rozwiązaniem jest tu sięganie do wielu

²² B. Dobek-Ostrowska, J. Frasz, B. Ociepka (red.), *Teoria i praktyka propagandy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1999, s. 10.

²³ M. Mrozowski, *Między manipulacją a poznaniem. Człowiek w świecie mass mediów*, Centralny Ośrodek Metodyki Upowszechniania Kultury, Warszawa 1991, s. 215.

źródeł informacji, weryfikowanie ich i uzupełnianie własnej wiedzy. Nie ma bowiem gwarancji, że informacje na temat zachowania w obliczu katastrofy, prezentowane przez media są zgodne z powszechnie przyjętymi zasadami i regulacjami oraz właściwe do wykorzystania w danym momencie. Mogą one być wybrane spośród wielu na zasadzie atrakcyjności medialnej. Tu należy wspomnieć problem celowego lub niezmiernego przez nadawcę fałszowania komunikatu. Informacja to dzielenie się ideami, wyjaśnianie, instruktaż. Celem informowania jest promowanie wzajemnego zrozumienia między nadawcą i odbiorcą. Perswazja natomiast oznacza wpływanie na zachowania, wzmacnianie postaw lub też zmianę zachowań i postaw. Celem jej jest promowanie interakcyjnych zależności między nadawcą i odbiorcą. Jeśli połączy się te dwa zjawiska, powstanie propaganda polegająca na kontroli przepływu informacji, kierowanie opinią publiczną oraz manipulowanie zachowaniami. Wykorzystywanie jej w nadrzędnym celu, jakim jest ochrona zdrowia i życia obywateli w obliczu zagrożenia, nie naraża jej twórców na potępienie, jednak celowe wykorzystywanie propagandy dla osiągnięcia innych niż bezpieczeństwo korzyści może nawet spowodować zagrożenie. Propaganda jest więc procesem kontroli przepływu informacji, kierowania opinią publiczną i manipulowania wzorami zachowań²⁴. Manipulacja informacją jest wykorzystaniem prawdziwych informacji, ale w taki sposób, żeby wywołać fałszywe implikacje jak pomijanie niektórych istotnych, ale niewygodnych informacji, dobór informacji tak, żeby budziły fałszywe skojarzenia. Manipulacja w psychologii oraz socjologii to forma wywierania wpływu na osobę lub grupę w taki sposób, by nieświadomie i z własnej woli realizowała cele manipulatora. Problemem zniekształcającym przekaz do odbiorcy jest także inżynieria społeczna – zespół metod i środków celowego manipulowania społeczeństwem jedna z najważniejszych form oddziaływania aparatu państwowego, partii politycznych i elity władzy na tych, których się już kontroluje, pragnie kontrolować oraz którzy przeszkadzają w sprawowaniu pożądanego kontroli. Te niechlubne metody mogą zostać wykorzystane, żeby sterować informacjami, a tym samym wpływać na zachowania społeczne. Skuteczność komunikatów perswazyjnych wobec zmiany postawy zależy od cech nadawcy lub źródła przekazu, od cech samego przekazu oraz cech odbiorców. Perswazja jest skuteczniejsza, gdy odbiorcy mają motywację oraz zdolność do uważnego śledzenia argumentów. Komunikaty wzbudzające strach mogą powodować trwałą zmianę podstawy, natomiast jeśli wywołują umiarkowany strach, treść przekazu jest dla nich zabezpieczeniem. Oznacza to nic innego, jak wykorzystanie perswazji w komunikacji bezpieczeństwa

²⁴ B. Dobek-Ostrowska, J. Fras, B. Ociepka (red.), *op. cit.*, s. 11.

poprzez odwoływanie się do emocji. Łatwiej wówczas przekazać wzorce właściwego zachowania i unikania zagrożeń²⁵. Tu należy ponownie wspomnieć o teorii Le Bona, że do tłumu należy przemawiać „podsuwając za pomocą bardzo prymitywnych skojarzeń pewne sugestywne obrazy; jeżeli od razu się to nie uda, należy powtarzać kilkakrotnie, przy czym pierwszym warunkiem jest wyczuwanie uczuć panujących w tłumie”²⁶.

Do uprawiania propagandy dobrymi narzędziami są media masowe, prasa, radio, telewizja oraz Internet. W krajach, gdzie system medialny jest wysoko rozwinięty, wykorzystuje się je do kształtowania masowych opinii i przekonań, zmiany obyczajów, zachowań zgodnie z życzeniami tych, którzy je posiadają i kontrolują. Skuteczność mediów polega na osiągnięciu założonego celu. W dzisiejszej demokracji można zauważyć poważne zagrożenie dla mediów, które są traktowane jako narzędzia polityczne i ekonomiczne, co stanowi zagrożenie dla ich niezależności i wolności. Propagandy używają państwa autorytarne dla perswazji politycznej. Głównym celem jest całkowita indoktrynacja społeczeństwa poprzez upowszechnianie, narzucanie i wymuszanie ideologii władzy. W państwie totalitarnym istnieje masowa partia, która skierowana jest na tworzenie nowego idealnego społeczeństwa. W demokracji dezinformacja przeważnie dotyczy kwestii wojskowych, zaś w krajach niedemokratycznych dezinformacja dotyczy wielu dziedzin życia społeczeństwa, wojska, polityki i gospodarki²⁷. Jeżeli ludzie żyją w izolacji, pochodzą z różnych środowisk i nie podzielają jednolitego systemu norm wartości i wierzeń, to podlegają kontroli społecznej sprawowanej przez innych i reagują na wydarzenia takie jak przekazy medialne w podobny sposób. Izolacja społeczna skłania do recepcji i interpretowania przekazów medialnych w jednakowy sposób. Zachowania i podobne efekty bezpośrednie są natychmiastowe, jednakowe i silne. Takie reakcje uzyskała nazistowska propaganda w Trzeciej Rzeszy. Skutecz-

²⁵ E. Aronson, T.D. Wilson, R.M. Akert, *Psychologia społeczna*, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 2012, s. 206.

²⁶ G. Le Bon, *op. cit.*, s. 89.

²⁷ Różnice dotyczące kwestii własności, stosowania dezinformacji, kwestii swobody wypowiedzi i zależności mediów od państwa. Demokracja: 1. dezinformacja w kwestiach wojskowych – cel interes państwa, ochrona życia własnych żołnierzy, doraźny interes bieżącego aparatu władzy; 2. wpływ określonych osób z elit na treść informacji, działalność mediów i ich profil; 3. wolność słowa, prasy; 4. media mają władzę poprzez zdolność oddziaływania na rząd, państwo, społeczeństwo, a nawet świat. Państwa niedemokratyczne: 1. dezinformacja w wielu dziedzinach życia społeczeństwa, wojska, polityki i gospodarki; 2. media należą do elit rządzących lub są manipulowane przez rząd; 3. wolność słowa i prasy nie istnieje – cenzura; 4. media „tuba władzy” służąca indoktrynacji społeczeństwa, kreowaniu pożądanej rzeczywistości i załatwianiu przez rządzących własnych interesów.

ność propagandy okresu drugiej wojny światowej stanowi przykład relacji między mediami a odbiorcą nazywany przez medioznawców teorią „magicznego pocisku”²⁸. Pokazuje ona odbiorcę jako pasywnego względem mediów, dlatego jest on w stanie przyjąć przekaz na przykład o rzekomo obfitych zbiorach zbóż, mimo że wie o tym, iż tak nie jest, co zdarzało się w propagandzie stalinowskiej²⁹. Przekazy docierają do odbiorców, wywierają na nich silny wpływ, zgodny z zamierzeniem nadawcy. Wyemitowanie przekazu jest jednoznaczne z osiągnięciem przez autora, nadawcę zmiany postawy czy zachowania u odbiorców. Jeśli takie celowe działania propagandowe zestawimy z motywami korzystania ludzi z mediów, to zrozumiemy, że środki masowego przekazu mają istotny wpływ na opinie i kierunki myślenia ludzi oraz są skutecznym narzędziem do manipulacji i dezinformacji³⁰.

Zagrożeniem w komunikacji dla bezpieczeństwa jest także brak pluralizacji mediów, co częściej występuje w krajach, gdzie nie ma ustroju demokratycznego. Jednakże funkcjonowanie wielu mediów oraz stosowana w mediach dezinformacja także nie daje gwarancji, że dojdziemy do prawdy, analizując choćby liczne przekazy. Wiedza i analiza nie wystarczą do weryfikacji prawdziwości informacji. W wielu krajach demokratycznych działają media komercyjne oraz media publiczne, które stanowią główne narzędzie masowej komunikacji w przypadku zagrożenia. W takich systemach zaniechanie nadawania przez media komercyjne, odcinanie odbiorców od informacji ostatecznie działa na ich niekorzyść. Pokazują one, że w sytuacji zagrożenia nie można na nie liczyć, że ich własne interesy są nadrzędne względem bezpieczeństwa obywateli i państwa. To niebezpieczna sytuacja z punktu widzenia zarządzania kryzysowego. Media stanowią element infrastruktury krytycznej państwa, mają zatem obowiązek utrzymywania i funkcjonowania podmiotów publicznych i prywatnych należących do systemu. Zagrożeniem może być także fizyczne unieruchomienie systemów przekazu medialnego spowodowane awarią

²⁸ Zob.: M.L. Defleur, E. Dennis, *Understanding Mass Communication*, Houghton Mifflin Co., Boston 1996.

²⁹ Zob.: B.R. Myers, *Najczystsza rasa. Propaganda Korei Północnej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2011, s. 11; A. Golicyn, *Nowe kłamstwa w miejsce starych. Komunistyczna strategia podstępów i dezinformacji*, Wydawnictwo Antyk, Komorów 2007.

³⁰ Motywy i satysfakcje korzystania z mediów według D. McQuaila to uzyskiwanie informacji i porad, uczenie się o społeczeństwie, świecie, znajdowanie poparcia dla własnych wartości, uzyskiwanie wglądu we własne życie, doświadczanie empatii poprzez kontakt z problemami innych ludzi (osobiste tragedie, katastrofy), posiadanie kontaktów społecznych, poczucie powiązania z innymi, ucieczka od problemów i zmartwień, uzyskiwanie wejścia w świat wyobrażony, wypełnianie czasu. Zob.: T. Goban-Klas, *Media i komunikowanie masowe*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006, s. 255.

(katastrofa, atak terrorystyczny, wojna). W czasie kryzysu rządy, elity polityczne odwołują się do pomocy mediów w celu pozyskania opinii publicznej, skupienia uwagi na kwestiach ważnych i przekazują liczne informacje na konkretne tematy o problemach, o aktualnej sytuacji, podnoszą ważne kwestie, między innymi bezpieczeństwa. Częstotliwość powtarzania treści przez media, których charakterystyczną cechą jest to, że zajmują się pewnym tematem przez dłuższy okres i robią to konsekwentnie, sprzyja ugruntowaniu wiedzy odbiorców. To tak, jak w propagandzie, przekaz jest wielokrotnie nadawany, powtarzany, by zapisał się w umysłach odbiorców jako jedyna, „słuszna” rzeczywistość. Taka powtarzalność z punktu widzenia komunikowania dla bezpieczeństwa gwarantuje zapamiętanie ważnych treści, edukację odbiorcy. Istotne w powtarzalności są motywy nadawcy³¹. Odbiorcy uzyskują z mediów nie tylko aktualne informacje o wydarzeniach krajowych i zagranicznych, dowiadują się także o problemach innych, np. katastrofach, atakach terrorystycznych. Zdarzenia te nie dotyczą bezpośrednio tych odbiorców, ale zauważają oni powagę sytuacji i mimo swoich poglądów mogą zmienić zachowanie, postawę, żeby w przyszłości uniknąć podobnego zagrożenia. Przykładem takiej sytuacji mogą być działania terrorystów, którzy wykorzystują media, dokonując spektakularnych zamachów po to, by wzbudzić strach, wpływać na opinię publiczną, świadomość społeczną i psychikę jednostki oraz grup. Odbiorcy w tej sytuacji także korzystają z tychże mediów i uczą się, jak terroryści działają. Wiedzą, więc, co charakteryzuje nadejście ataku, że pozostawiony bagaż bez właściciela może być niebezpieczny, może być bombą, uczą, jak rozpoznać i unikać zagrożenia³². Prosty przekaz i dwa efekty wpływające na emocje i wyzwajające określone działanie.

Problemem dla pozytywnego przyswajania, zapamiętywania i odtwarzania jest zakłócenie treści poprzez zagrożenia informacyjne, które obecnie stały się istotnym elementem nowoczesnej wojny. Bezpieczeństwo jednostek i mas może zostać zachwiane. Zagrożenia związane z przestrzenią informacyjną, która z punktu widzenia ostrzegania przed zagrożeniami powinna być wiarygodnym źródłem komunikatów, wiążą się z bezpieczeństwem informacyjnym, procesem, którego celem jest zapewnienie bezpiecznego funkcjonowania państwa w przestrzeni informacyjnej. Trzon informacji powinien być ten sam, a zadaniem różnych mediów jest znalezienie wytłumaczenia zaistniałych faktów,

³¹ Na podstawie teorii akumulacji minimalnych efektów mediów i modelowania, M.L. DeFleur, E. Dennis, *Understanding Mass Communication*, Houghton Mifflin Co., Boston 1996.

³² Więcej na temat teorii badań oddziaływania mass mediów na odbiorców, zob.: T. Goban-Klas, *Media i komunikowanie masowe*.

dociekanie, uzupełnianie danych, rzetelnie i bezstronnie z wielostronnymi komentarzami. Media powinny unikać sytuacji wytwarzania różnych, zmanipulowanych informacji, pod dyktando właścicieli lub finansowych i politycznych mocodawców. Przekaz powinien być spójny, jednolity, mający na celu ochronę interesów państwa i obywateli z punktu widzenia bezpieczeństwa. Jako e-generacja korzystamy z cyfrowych technologii, a cyberprzestrzeń stała się jednym z głównych kanałów przekazu informacji, dlatego działania w celu zapewnienia bezpieczeństwa powinny opierać się na ochronie wszystkich posiadanych zasobów informacyjnych przed działaniami dezinformacyjnymi i propagandowymi. Działania te mogą ograniczyć wpływ z zewnątrz na informacje i ich dystrybucję w środowisku informacyjnym. Problemem dla bezpieczeństwa informacyjnego jest deformowanie komunikatów poprzez wprowadzanie do systemów informacyjnych nieprawdziwych treści za sprawą działalności służb specjalnych i podmiotów informacyjnych innych państw, ale także przez rodzimych nadawców, celowo lub przypadkowo. Ma to wpływ na bezpieczeństwo społeczne. Problemem w komunikowaniu dla bezpieczeństwa jest wpajanie niewłaściwych wzorów postępowania w zagrożeniu poprzez wykorzystanie narzędzi informacyjnych i celowe manipulowanie społeczeństwem, odwracanie uwagi, „ogłupianie mas”, utrzymywanie ich w przekonaniu o przeciętności, niesamodzielności i potrzebie stałej pomocy.

ZAKOŃCZENIE

Świat współczesny staje się coraz niebezpieczniejszy. Zmiany klimatyczne potęgują klęski żywiołowe, rozwojowi gospodarczemu towarzyszą katastrofy, wybuchają coraz częściej wojny lokalne i konflikty zbrojne, doświadczają nas epidemie, zarazy, pandemie. O niecodziennych wydarzeniach burzących ład, porządek i poczucie bezpieczeństwa dowiadujemy się głównie z przekazów w mediach – o tym jak się zachować, jak ochronić siebie i bliskich, że należy powiadomić o tym innych. Kiedyś do powiadamiania o zagrożeniu stosowano relacje ustne, znaki dymne, sygnały dźwiękowe, znaki świetlne i inne metody mające na celu ostrzeżenie o zagrożeniu. Dziś to media zastąpiły te stare metody komunikowania o zagrożeniu. Są one powszechnie dostępne w skali całej ludzkości. Ludzie korzystają z prasy, telewizji, radia, Internetu, telefonii przenośnej. Rola współczesnych środków masowego przekazu w komunikowaniu dla bezpieczeństwa jest trudna do przecenienia. Media uzyskały dostęp do nowej generacji wysoko zaawansowanych technologii i technicznych środków przekazu o praktycznie nieograniczonym zasięgu i gwarantują przekaz z minimalnym opóźnieniem w stosunku do momentu zaistnienia zdarzeń. Skuteczność informacyjna mediów, a w zasadzie zdolność szybkiego pozyskania wiedzy z mediów powoduje, że mamy też do czynienia z narastającym zainteresowaniem, a nawet uzależnieniem społeczeństwa od bycia poprzez media w „centrum wydarzeń”. Ma to swoje zalety i wady. Przede wszystkim pozytywne jest to, że ludzie wiedzą, co się wokół nich dzieje, czy zdarzyło się coś niebezpiecznego. Z mediów czerpią wiedzę o zagrożeniach, o zasadach zachowania się i sposobach unikania niebezpieczeństw. Mogą tę wiedzę udostępniać innym, tym samym komunikować się dla bezpieczeństwa dzięki możliwościom technologicznym. Problemem jest jednak często wiarygodność odbieranych przez nich treści. Nie zawsze wiadomo, kto jest autorem informacji o zagrożeniu i sposobach właściwego postępowania, czy źródło informacji jest wiarygodne, czy informacja nie jest fałszywa, być może

celowo przez kogoś opublikowana, czy autor ma złe zamiary, chce zdezinformować odbiorców lub nimi manipulować. Dlatego należy spowodować, by środowisko medialne uświadomiło sobie, jak ważną rolę pełni w komunikowaniu dla bezpieczeństwa, że dziennikarze, wydawcy, każdy, kto zamieszcza w mediach tradycyjnych i elektronicznych informację, ma określony wpływ na zachowanie innych. Staje się mimowolnie autorytetem poprzez zasięg nadawania, przez publiczny odbiór swoich słów, obrazów, dźwięków. Musi zrozumieć, że jest odpowiedzialny za to, co przekazuje. Odbiorca natomiast powinien uczyć się weryfikować informacje, patrzeć na nie krytycznie. Nie wierzyć tylko jednoźródłowym, często sensacyjnie brzmiącym informacjom, pozyskanym z mediów, sieci społecznościowych, Internetu. Powinien zadbać o własną edukację, by wiedzę o zasadach postępowania czerpać z wiarygodnych źródeł, publikacji naukowych, od autorytetów w danej dziedzinie, a nie od internautów niejednokrotnie rozpowszechniających niesprawdzone informacje, np. na forach internetowych czy Facebooku. Tu wyłania się kolejna rola mediów i instytucji odpowiedzialnych za edukację społeczeństwa, żeby wskazać problem fałszywych informacji, które mogą zagrażać odbiorcom.

Ważny jest wpływ przekazów medialnych na odbiorcę. Codzienne wzmacnianie brutalnego widzenia świata może wywołać zachowania obronne lub ucieczkowe, wywołując agresję w działaniu odbiorców¹. Pozytywnym aspektem takiego przedstawiania świata jest wzmacnianie czujności i utrwalanie zasad reagowania w zagrożeniu, ale może też przyczyniać się do wzrostu agresji i niepożądanych zachowań w obliczu zagrożenia, takich jak panika, przemoc, co w rezultacie może doprowadzić do zwiększenia liczby poszkodowanych, gdyby wystąpiła sytuacja kryzysowa. Trzeba brać pod uwagę, że jednym z głównych czynników decydujących dla mediów o tym, jakie informacje zostaną przekazane, jest wartość widowiskowa poszczególnych wiadomości. To efekt uboczny komercjalizacji mediów. Na przykład film pokazujący, jak powódź zalewa wielkie miasto, wzbudza większe zainteresowanie niż reportaż z otwarcia nowej tamy, którą zbudowano w celu zapobieżenia powodzi. Podobnie jest w przypadku „widowiskowych” katastrof, wojen, ludzkich tragedii. Zajmują one więcej czasu antenowego niż historie o pomagających sobie ludziach, zapobieganiu przemocy i katastrofom. Dlaczego tak się dzieje, trafnie opisał E. Aronson, twierdząc, że „akcja” sprawia, że oglądanie tych wy-

¹ P. Francuz, *Psychologiczne aspekty odbioru telewizji*, Katedra Psychologii Eksperymentalnej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1999, s. 81.

darzeń jest bardziej ekscytujące niż oglądanie ludzi zachowujących się spokojnie i w sposób zdyscyplinowany².

Komunikacja dla bezpieczeństwa powinna opierać się na selekcji informacji korzystnych z punktu widzenia edukacji odbiorcy. Odbiorca nie potrzebuje i nie powinien wiedzieć wszystkiego. Oczywiście nie chodzi tu o zatajenie informacji, ale o pewne niedopowiedzenie, które nie będzie fałszowało rzeczywistości. Nie każda tragedia, katastrofa musi być pokazana od początku do końca z detalami. Ludzi nie należy epatować makabrycznymi obrazami, choć te naturalnie są skuteczne w utrwalaniu przyczyn zagrożenia i konsekwencji niewłaściwego zachowania, jednak mogą one mieć negatywny wpływ na psychikę odbiorcy w zależności od wieku i wykształcenia. Media niestety zapominają, że ich klientem są także ludzie młodzi, dzieci, które już od najmłodszych lat uczą się, jak wygląda przemoc i że świat to straszne pole bitew, tragedii i zła. Media powinny ludziom pokazywać właściwe wzorce zachowań na bazie doświadczeń historycznych.

Każda sytuacja kryzysowa w dziejach ludzkości pomaga w przygotowaniu społeczeństwa do przetrwania kolejnych kryzysów, zwiększenia poczucia bezpieczeństwa. Należy tylko dokładnie ją przeanalizować na zasadzie „lesson learned” i na tej podstawie przygotować program edukacyjny. I tu potrzebna jest współpraca mediów z organizacjami rządowymi, jednostkami ratownictwa i wojskiem. Celem takiej kooperacji jest wprowadzenie w życie intensywnej edukacji obronnej społeczeństwa dla wspólnego bezpieczeństwa. Edukacja obronna powinna być realizowana w ramach obrony cywilnej, współpracy sojuszniczej oraz jako szereg przedsięwzięć realizowanych przez system pozamilitarny państwa. Szkolenia takie powinny przygotowywać społeczeństwo do zapobiegania, łagodzenia oraz likwidacji skutków zagrożeń nadzwyczajnych okresu pokoju i wojny. Doskonałym źródłem przekazywania tego typu wiedzy są też środki masowego przekazu.

Istotą komunikowania się jest właściwy przekaz informacji pomiędzy podmiotami, którego celem jest odpowiednie reagowanie na sytuację. W sytuacji zagrożenia taki przepływ informacji może być niekiedy jednostronny, gdyż w dynamicznie rozwijającej się sytuacji może nie być możliwe potwierdzenie, że informacja została odebrana i właściwie zinterpretowana. Nadawca w takiej sytuacji jednostronnego przekazywania musi pamiętać, że odbiorcy swoją reakcję i działania opierają na jego ocenie. Dlatego ważnym aspektem komunikowania się jest posiadanie sprawnego systemu pozyskiwania informacji

² E. Aronson, *Człowiek istota społeczna*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000, s. 62.

z otoczenia, gromadzenie informacji, selekcja, interpretacja i przekształcanie pozyskanej wiedzy na konkretne decyzje i działania. W zagrożeniu ważna jest szybkość komunikowania, która zależy od świadomości sytuacji oraz zdolności publikowania najświeższych informacji o podjętych działaniach. Dlatego konieczny jest skuteczny system ostrzegania, żeby można było rozpocząć proces komunikowania oparty na wstępnych informacjach o ocenie sytuacji. Taki system jest przeznaczony do sygnalizowania wszelkich zagrożeń w otoczeniu i wymaga zbierania informacji o zachodzących zmianach, analizowania i identyfikacji ryzyka i szans. Na jego skuteczność ma wpływ odebranie komunikatu ostrzegawczego, a takiej gwarancji nawet w dobie cyfrowej komunikacji nie ma. Zmiana technologii informacyjnych i komunikacyjnych, które są powszechnie dostępne dla dziennikarzy, służb, wojska i obywateli, sprawiła, że media do tego stopnia włączyły się w praktyki wojenne, że przygotowanie do obrony czy prowadzenie wojny nie może być rozumiane bez dokładnych analiz roli mediów w tym procesie³.

Rola i monitorowanie mediów stały się w dzisiejszych czasach przedmiotem działań z zakresu bezpieczeństwa narodowego. Wskazuje się na nie w strategiach bezpieczeństwa narodowego w politykach informacyjnych państw, doktrynach wojennych, politykach komunikacji strategicznej, procedurach zarządzania kryzysowego i innych dokumentach. Celem strategicznym w obszarze komunikowania dla bezpieczeństwa jest tworzenie optymalnych warunków budowania zaufania społecznego do działań i inicjatyw państwa w sytuacjach kryzysowych oraz skonkretyzowania zasad informowania obywateli o zagrożeniach. Dlatego działania, jakie należałoby podjąć, powinny dotyczyć edukacji medialnej na rzecz bezpieczeństwa, monitorowania mediów, współpracy z mediami głównego nurtu w zakresie kluczowych kwestii bezpieczeństwa, przeciwdziałaniu publikacji materiałów podsycających konflikty na tle etnicznym, rasowym, religijnym i międzynarodowym. Niezbędne jest także posiadanie własnych kanałów komunikacyjnych, rządowych i publicznych w celu tworzenia własnych rzetelnych i wysokiej jakości przekazów oraz zagwarantowanie dostępności do mediów w celu kształtowania postaw społecznych i edukacji. Działania te należy uzupełnić o szczegółowe przygotowanie polityk, procedur i zasad informowania, komunikacji strategicznej, a także stworzenie spójnej polityki informacyjnej oraz działań w zakresie bezpieczeństwa informacyjnego. Polityka informacyjna jest ściśle związana

³ T. Goban-Klas, *Rwący nurt mediów. Mediocen – nowa fala mediatyzacji życia społecznego*, Wyższa Szkoła Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas, Kraków–Rzeszów 2020, s. 197.

z bezpieczeństwem medialnym, które należy rozumieć jako bezpieczeństwo medialne państwa, a nie mediów, których stan i funkcjonowanie powinno być przedmiotem zainteresowania bezpieczeństwa narodowego, obok innych obszarów przedmiotowych, bezpieczeństwa militarnego, politycznego, ekonomicznego, ekologicznego, kulturowego i społecznego.

Większość ludzi będących zagrożonymi pozyskuje informacje z mediów. Obywatele są zasypywani masą danych z różnych źródeł, co może potęgować ogólne poczucie utraty bezpieczeństwa. Problemem jest powstrzymanie się rządzących przed drastycznymi decyzjami, wymagającymi ofiar ludzkich, na przykład działań zbrojnych w trosce o indywidualne bezpieczeństwo ludzi. Zbyt wiele uwagi poświęca się prewencji za wszelką cenę wobec potencjalnych zagrożeń kosztem działania wobec ujawnionych niebezpieczeństw⁴. Dlatego ważny jest balans w komunikowaniu dla bezpieczeństwa. Ludzie muszą nauczyć się, czym jest zagrożenie, jak w realnej sytuacji się zachować, jak go uniknąć. Muszą mieć wiedzę o realnych niebezpieczeństwach. Przyglądają się zachowaniu innych jako źródłu informacji na temat właściwego postępowania. Takim silnym źródłem mogą być eksperci mający wiedzę na temat właściwego reagowania. Zjawisko to nazywa się informacyjnym wpływem społecznym⁵. Wykorzystanie metod wpływu społecznego może służyć do kształtowania u ludzi właściwych, korzystnych zachowań, jednak ze względu na grupowy, a nawet masowy charakter może szybko przybrać negatywny obraz. Nie doceniając siły wpływu społecznego, zyskujemy fałszywe poczucie bezpieczeństwa. Zarówno u ludzi, jak i u zwierząt występują utrwalone wzorce zachowania. Zdolność reagowania umożliwia natychmiastowe wykonanie adekwatnego do sytuacji działania, bez analizy dostępnych informacji⁶. Jeśli tak jest, to przekazanie błędnej informacji o sytuacji, o nadchodzącej fali powodziowej może u odbiorców spowodować reakcje odwrotne do zamierzonych przez nadawców. Ludzie wpadną w panikę, zaczną się ewakuować, co spowoduje chaos, zator i problemy w przemieszczaniu się. Wszystko zależy od podanego przekazu, zastanowienia się, kiedy informacje przekazać i w jaki sposób. Sytuacje kryzysowe to stany powstające nagle, aby nad nimi zapanować potrzebna jest dobra organizacja służb, społeczności lokalnych oraz często wsparcie wojska. Podstawą sprawnego funkcjonowania tych podmiotów jest właściwy obieg informacji pomiędzy nimi oraz rzetelna informacja,

⁴ *Ibidem*, s. 200.

⁵ E. Aronson, T.D. Wilson, R.M. Akert, *Psychologia społeczna*, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 2010, s. 241–242.

⁶ R. Cialdini, *Wywieranie wpływu na ludzi. Teoria i praktyka*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2015, s. 33.

docierająca do społeczeństwa. Ta zasada obiegu informacji nie zmienia się od wieków. Ludzkość dawno zrozumiała, że bez komunikowania się niczego nie osiągnie, tym bardziej w obliczu zagrożenia. Niebezpieczne jest celowe wprowadzanie w błąd, wyzwalające te automatyczne zachowania oraz zaniechanie rzetelnego przygotowania informacji. W celu ochrony przed dezinformacją, propagandą oraz dla zapewnienia bezpieczeństwa w obszarze informacyjnym powinny być podjęte określone działania. Przede wszystkim państwo musi panować we własnej przestrzeni informacyjnej, czyli rozpoznawać, analizować i oceniać zagrożenia informacyjne, reagować na nie i przeciwdziałać im. Musi być zdolne do obrony interesów narodowych w zewnętrznej przestrzeni informacyjnej i ochrony strategicznych zasobów informacyjnych państwa. Druga kwestia to zapewnienie bezpiecznego funkcjonowania w przestrzeni informacyjnej struktur państwowych oraz zapewnienie bezpieczeństwa informacyjnego. W tym celu należy przygotować właściwą komunikację, dedykowaną, nakierowaną na konkretnego odbiorcę oraz przygotowywać przekaz będący odpowiedzią na dezinformację, propagandę, a także kreowanie nowej niebezpiecznej polityki informacyjnej przez inne ośrodki. Upubliczniając przekazy za pośrednictwem mediów, należy pamiętać, że ich globalny zasięg może podnosić świadomość bezpieczeństwa oraz realizować strategiczne cele i zadania, kształtować świadomość społeczną w zakresie celów polityki informacyjnej państwa oraz interesu narodowego. Trzecia grupa działań to walka z dezinformacją, inspiracją i propagandą, działania z zakresu komunikacji społecznej i dyplomacji publicznej, zabezpieczenie informacyjne podmiotów strategicznych państwa, edukacja społeczeństwa na temat rozpoznawania i neutralizacji dezinformacji, uświadamianie obywateli poprzez zaangażowanie mediów w skuteczne oddziaływanie na środowisko informacyjne. Można to osiągnąć poprzez tworzenie skoordynowanego przekazu do społeczeństwa oraz reakcję systemową wobec agresji informacyjno-propagandowej przez struktury rządowe, a także prowadzenie działań prewencyjnych i edukacyjnych zarówno w infosferze, jak i w cyberprzestrzeni⁷. Na zakończenie należy podkreślić, że niemożliwe jest życie bez komunikowania się. Cały świat funkcjonuje na bazie przekazu informacji, by żyć, by przetrwać, by znaleźć rozwiązania, ale żeby proces ten funkcjonował, należy traktować go z powagą i odpowiednio przygotować każdą informację, kampanię oraz metodę przekazu tak, by informacyjny dźwięk tam-tamu bez względu na czasy ochronił nas i innych.

⁷ K. Derlatka, *Komunikacja jako element podnoszenia świadomości obronnej – budowanie odporności państwa w obszarze informacyjnym*, w: *Globstate I – Geopolityczne aspekty bezpieczeństwa*, E. Kochanek, K. Ligęza, J. Kupiński (red.), Akademia Marynarki Wojennej Centrum Doktryn i Szkolenia Sił Zbrojnych, Gdynia 2019, s. 161–170.

BIBLIOGRAFIA

Literatura

- Adamowski J., Golka B., Stasiak-Jazukiewicz E., *Wybrane zagraniczne systemy informacji masowej*, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 1996.
- Aleksandrowicz T.R., *Podstawy walki informacyjnej*, Editions Spotkania, Warszawa 2016.
- Aleksandrowicz T.R., *Zagrożenia dla bezpieczeństwa informacyjnego państwa w ujęciu systemowym. Budowanie zdolności defensywnych i ofensywnych w infosferze*, Difin, Warszawa 2021.
- Aronson E., *Człowiek istota społeczna*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000.
- Aronson E., Pratkanis A., *Wiek propagandy. Używanie i nadużywanie perswazji na co dzień*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008.
- Aronson E., Wilson T.D., Akert R.M., *Psychologia społeczna*, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 2010, 2012.
- Arszyński M., *Budownictwo warowne zakonu krzyżackiego w Prusach (1230–1454)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 1995.
- Berger C.R., Calabrese R.J., *Some Explorations in Initial Interactions and Beyond: Toward a Developmental Theory of Interpersonal Interaction*, „Human Communication Research” 1975, 1.
- Blumler J., Gurevitch M., *The Crisis of Public Communication*, Routledge, London 1995.
- Blunden C., Elvin M., *Wielkie kultury świata. Chiny*, Świat Książki, Warszawa 1983.
- Briefer E.F., Maigrot A.L., Mandel R., Briefer Freymond S., Bachmann I., Hillmann E., *Segregation of Information about Emotional Arousal and Valence in Horse Whinnies*, „Scientific Reports” 2015, 4, art. nr 9989, <https://www.nature.com/articles/srep09989> (dostęp: 14.07.2020).

- Burkart R., *Kommunikationswissenschaft. Grundlagen und Problemfelder*, Böhlau Verlag, Wien 2002.
- Cabaj K., *Funkcje mediów w systemie zarządzania kryzysowego*, Rozprawa doktorska, Wydział Bezpieczeństwa Narodowego AON, Warszawa 2006.
- Cabaj K., *Media w sytuacjach kryzysowych, Współczesne zarządzanie kryzysowe. Teoretyczny wyraz zarządzania kryzysowego. Zarządzanie kryzysowe na rzecz bezpieczeństwa narodowego w Polsce*, [w:] *Zarządzanie kryzysowe a media i granice państw w erze globalizacji*, M. Koziński (red.), Fundacja PRO POME-RANIA, Słupsk 2010.
- Cabaj K., *Media w zarządzaniu kryzysowym*, [w:] *Zarządzanie kryzysowe – Podręcznik*, W. Lidwa (red.), AON, Warszawa 2015.
- Cabaj K., *Współpraca z mediami w zarządzaniu kryzysowym*, [w:] *Organy administracji publicznej i instytucje w zarządzaniu kryzysowym*, G. Sobolewski, D. Majchrzak, Z. Sobejko (red.), AON, Warszawa 2016.
- Cabaj K., Jakubczak R., Rycerski W., *Podstawy zarządzania kryzysowego w aglomeracji*, [w:] *Modele zagrożeń aglomeracji miejskiej wraz z systemem zarządzania kryzysowego na przykładzie miasta stołecznego Warszawy*, A. Najgebauer (red.), Wydawnictwo Wojskowej Akademii Technicznej, Warszawa 2009.
- Cialdini R.B., *Wywieranie wpływu na ludzi: teoria i praktyka*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 1996, 2013, 2015.
- Condry J., Popper K., Król M., *Telewizja – zagrożenie dla demokracji*, Warszawa 1996.
- Danecki J., Machut-Mendecka E., Wrona B., *Radio i telewizja w USA*, Ośrodek Badania Opinii Publicznej i Studiów Programowych, Warszawa 1975.
- DeFleur M.L., Dennis E., *Understanding Mass Communication*, Houghton Mifflin Co., Boston 1996.
- Derlatka K., *Cyberzagrożenia w edukacji dla bezpieczeństwa i świadomość uczniów w obszarze bezpieczeństwa Internetu*, „Interdyscyplinarne Studia Społeczne – Czasopismo Naukowe UNS” 2017, 1 (3).
- Derlatka K., *Komunikacja jako element podnoszenia świadomości obronnej – budowanie odporności państwa w obszarze informacyjnym*, [w:] *Globstate I – Geopolityczne aspekty bezpieczeństwa*, E. Kochanek, K. Ligęza, J. Kupiński (red.), Akademia Marynarki Wojennej Centrum Doktryn i Szkolenia Sił Zbrojnych, Gdynia 2019.
- Derlatka K., *Ludzie wojny w medialnym obrazie świata*, [w:] *Oblicza wojny. Ludzie wojny – dowódcy i podkomendni*, W. Jarno, J. Kita (red.), „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica” 2019, 105.
- Derlatka K., *Media społecznościowe w podnoszeniu świadomości bezpieczeństwa i komunikacji w zarządzaniu kryzysowym*, „Interdyscyplinarne Studia Społeczne – Czasopismo Naukowe UNS” 2016, 2 (2).

- Derlatka K., *Potęga informacji*, „Interdyscyplinarne Studia Społeczne – Czasopismo Naukowe UNS” 2016, 1 (1).
- Dobek-Ostrowska B., *Komunikowanie publiczne i polityczne*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006.
- Dobek-Ostrowska B., *Media masowe w systemach demokratycznych*, Dolnośląska Szkoła Wyższa Edukacji Towarzystwa Wiedzy Powszechnej, Wrocław 2003.
- Dobek-Ostrowska B. (red.), *Studia z teorii komunikowania masowego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1999.
- Dobek-Ostrowska B., Fras J., Ociepka B. (red.), *Teoria i praktyka propagandy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1999.
- Encyklopedia*, PWN, Warszawa 1965.
- Falkenhausen L., *Suspended Music: Chime-Bells in the Culture of Bronze Age China*, University of California Press, London 1993.
- Francuz P., *Psychologiczne aspekty odbioru telewizji*, Katedra Psychologii Eksperymentalnej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1999.
- Fryc M., *Polska strategia obronności wobec zagrożenia militarnego z elementami wojny hybrydowej*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2015, 33.
- Furman W., *Czy i jak masowe media mogą wpływać na nierówności społeczne*, Wyższa Szkoła Zarządzania w Rzeszowie, Rzeszów 2003.
- Gajda J., *Środki masowego przekazu w wychowaniu*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 1988.
- Gleick J., *The Information: A History, A Theory, A Flood*, Pantheon Book, New York 2011.
- Goban-Klas T., *Media i komunikowanie masowe*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006.
- Goban-Klas T., *Media i komunikowanie masowe, teorie i analizy prasy, radia, telewizji i Internetu*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006.
- Goban-Klas T., *Media i terroryści. Czy zastraszą nas na śmierć*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2009.
- Goban-Klas T., *Rwący nurt mediów. Mediocen – nowa fala mediatyzacji życia społecznego*, Wyższa Szkoła Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas, Kraków–Rzeszów 2020.
- Goban-Klas T., Sienkiewicz P., *Społeczeństwo informacyjne: szanse, wyzwania, zagrożenia*, Wydawnictwo Fundacji Postępu Telekomunikacji, Kraków 1999.
- Golicyn A., *Nowe kłamstwa w miejsce starych. Komunistyczna strategia podstępów i dezinformacji*, Wydawnictwo Antyk, Komorów 2007.

- Grabner D.A., *Seeing is remembering: How visuals contribute to learning from television news*, „Journal of Communication” 1990, 40 (3), s. 134–155.
- Gutenberg J., *Mainz Scientists Identify Enzyme Responsible for Vascular Damage Caused by Aircraft Noise*, „EurekaAlert”, American Association for the Advancement of Science, Universitaet Mainz, <https://www.eurekaalert.org/news-releases/847453> (dostęp: 1.08.2020).
- Hall E.T., *Bezgłosny język*, Warszawa 1987.
- Hall E.T., *Ukryty wymiar*, PWN, Warszawa 1978.
- Jacko J.F., *Komunikacja międzykulturowa w ujęciu fenomenologiczno-systemowym*, [w:] *Komunikacja społeczna w i dla multikulturowości. Perspektywa edukacyjna*, W. Maliszewski, M. Korczyński, K. Czerwiński (red.), Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2012.
- Jakubczak R. (red.), *Obrona narodowa w tworzeniu bezpieczeństwa III RP*, Dom Wydawniczy Bellona, Warszawa 2003.
- Jakubczak R., Flis J. (red.), *Bezpieczeństwo narodowe Polski w XX wieku. Wyzwania i strategie*, Dom Wydawniczy Bellona, Warszawa 2006.
- Kaniecka M., *2 września 1666 roku: wielki pożar Londynu*, <https://histmag.org/2-wrzesnia-1666-roku-wielki-pozar-Londynu-13855> (dostęp: 12.02.2020).
- Karpiński M., *Historia szpiegostwa*, Świat Książki, Warszawa 2003.
- Kitler W., *Podstawowa terminologia zarządzania kryzysowego*, [w:] *Zarządzanie kryzysowe w sytuacji klęski żywiołowej*, E. Nowak (red.), „Zeszyt Problemowy Towarzystwa Wiedzy Obronnej” 2006, 1 (45).
- Koper S., *Dzieje świata i polski – kalendarium*, Świat Książki, Warszawa 2006.
- Kozłowska A., *Oddziaływanie mass mediów*, SGH, Warszawa 2006.
- Kukułka J., Zięba R., *Polityka zagraniczna państwa*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1992.
- Kulesza R., *Maraton*, Akson, Warszawa 2005.
- Kwiatkowski K., Molenda-Berkowicz M., *Wojska zakonu niemieckiego w Prusach (1230–1525). Korporacja, jej pruskie władztwo, zbrojni, kultura wojny i aktywność militarna*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2016.
- Lai C.S., Fisher S.E., Hurst J.A., Vargha-Khadem F., *A forkhead-domain gene is mutated in a severe speech and language disorder*, „Nature” 2001, 413 (6855), <https://pubmed.ncbi.nlm.nih.gov/11586359/> (dostęp: 30.07.2020).
- Laswell H.D., *The Structure and Function of Communication in Society*, [w:] *The Communication of Ideas*, L. Bryson (red.), New York 1948.
- Le Bon G., *Psychologia tłumu*, Wydawnictwo vis-a-vis Etiuda Sp. z o.o., Kraków 2021.

- Leśnikowska-Matusiak I., Wnuk A., *Wpływ hałasu komunikacyjnego na stan środowiska akustycznego człowieka*, „Transport Samochodowy” 2014, z. 3.
- Liddy L., *The Strategic Corporal: Some Requirements in Training and Education*, „Australian Army Journal” 2009, II (2), Canberra: Department of Defence.
- Lind W.S., *Understanding Fourth Generation War*, „Military Review”, September–October 2004, 1.
- Łepkowski W., *Podstawy strategii wojskowej*, AON, Warszawa 2006.
- McLuhan H., *Galaktyka Gutenberga*, Narodowe Centrum Kultury, Warszawa 2017.
- Maricic T., Günther V., Georgiev O., Gehre S., Ćurlin M., Schreiweis Ch., Naumann R., Burbano H.A., Meyer M., Lalueza-Fox C., de la Rasilla M., Rosas A., Gajović S., Kelso J., Enard W., Schaffner W., Pääbo S., *A Recent Evolutionary Change Affects a Regulatory Element in the Human FOXP2 Gene*, „Molecular Biology and Evolution” 2013, 30 (4), <https://academic.oup.com/mbe/article/30/4/844/1067945> (dostęp: 30.07.2020).
- Mair V.H., *Sztuka wojny: metody wojskowe Sun Zi*, Columbia University Press, New York 2007.
- Marszałek M., Sobolewski G., Majchrzak D., *Zarządzanie kryzysowe w ujęciu narodowym i międzynarodowym*, AON, Warszawa 2014.
- Martell H., Rowland-Entwistle T., Macdonald F., Hills K., Longley E., Chris T., *Ilustrowana historia świata*, Muza S.A., Warszawa 1993.
- Maslow A.H., *Motywacja i osobowość*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2016.
- McQuail D., *McQuail's Mass Communication Theory*, SAGE Publications Ltd., London 2005.
- McQuail D., *Teoria komunikowania masowego*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.
- Morales B.H., Spietsberg J.K., *Komunikacja między ludźmi*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.
- Mrozowski M., *Między manipulacją a poznaniem*, LOK, Warszawa 1991.
- Müller S., *Lehrstuhl für Marketing, Kommunikation Zeitwahrnehmung & Religion, Interkulturelles Marketing*, TU Dresden 2007, <https://fdocuments.in/document/mueller-im-g1-kommunikation-tu-dresden-4-paraverbale-kommunikation-zambivalenz.html> (dostęp: 14.07.2020).
- Myers B.R., *Najczystsza rasa. Propaganda Korei Północnej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2011.
- Nentwig W. (red.), *Czwarta władza? Jak polskie media wpływają na opinię publiczną*, Wydawnictwo UAM, Poznań 1995.

- Nęcki Z., *Komunikacja międzyludzka*, Oficyna Wydawnicza ANTYKWA, Kraków 2000.
- Pease A., *Język ciała*, Gemini, Kraków 1996.
- Phillips D.P., *Suicide, motor vehicle fatalities, and the mass media. Evidence toward a theory of suggestion*, „American Journal of Sociology” 1979, 84 (5), s. 1150–1174.
- Pisarek W., *Czwarta władza czy czwarty stan*, Wydawnictwo UAM, Poznań 1995.
- Pisarek W., *Wstęp do nauki o komunikowaniu*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008.
- Pismo święte Starego Testamentu*, Wydawnictwo M, Kraków 2005.
- Proser M.H., *The Cultural Dialogue: An Introduction to Intercultural Communication*, Boston: Houghton Mifflin 1987.
- Reeves B., Nass C., *Media i ludzie*, PIW, Warszawa 2000.
- Reeves B., Rivers W.L., Mathews C., *Etyka środków przekazu*, Ars Polonia, Warszawa 1995.
- Robinson W., *Historia sztuki*, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań 1998.
- Słownik języka polskiego*, PWN, Warszawa 1978.
- Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, AON, Warszawa 2002.
- Staes N., Sherwood C.C., Wright K., de Manuel M., Guevara E.E., Marques-Bonet T., Krützen M., Massiah M., Hopkins W.D., Ely J.J., Bradley B.J., *FOXP2 variation in great ape populations offers insight into the evolution of communication skills*, „Scientific Reports” 2017, 7, <https://www.nature.com/articles/s41598-017-16844-x> (dostęp: 30.07.2020).
- Stańczyk J., *Współczesne pojmowanie bezpieczeństwa*, ISAP PAN, Warszawa 1996.
- Tzu S., *Sztuka wojny*, Helion S.A., Gliwice 2013.
- Waldron A., *The Great Wall of China: From History to Myth*, Cambridge University Press, Cambridge 1990.
- Ward B.M., Jones F., *USAWC strategy research project, strategic influence operations – the information connection*, 2003, <https://fas.org/irp/eprint/ward.pdf> (dostęp: 29.08.2020).
- Wielki słownik języka polskiego*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006.
- Wohlleben P., *Duchowe życie zwierząt*, Wydawnictwo Otwarte, Kraków 2017.
- Wohlleben P., *Sekretne życie drzew*, Wydawnictwo Otwarte, Kraków 2015.
- Wojnowski M., *Koncepcja „wojny nowej generacji” w ujęciu strategów Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2015, 13 (7) /15.

- Wood J.T., *Gender Communication and Culture*, [w:] *Intercultural Communication; A Reader*, L. Samovar, R. Porter (red.), Wadsworth Publishing Company, Belmont, California 1994.
- Wright C.H., *Functional Analysis and Communication*, „Public Opinion Quarterly” 1960, 24, s. 606–620.
- Vargha-Khadem F., Gadian D.G., Copp A., Mishkin M., *FOXP2 and the neuroanatomy of speech and language*, „Nat Rev Neurosci” 2005, 6 (2), <https://www.nature.com/articles/nrn1605> (dostęp: 30.07.2020).
- Villing A., *For Whom Did the Bell Toll in Ancient Greece? Archaic and Classical Greek Bells at Sparta and Beyond*, „The Annual of the British School at Athens” 2002, 97.
- Volkoff V., *Dezinformacja oręż wojny*, Wydawnictwo Delikon, Warszawa 1991.
- Volkoff V., *Psychosocjotechnika, dezinformacja – oręż*, Wydawnictwo Antyk, Komorów 1999.
- Zacharski M., *Kody wojny, Niemiecki wywiad elektroniczny w latach 1907–1945 a losy polskich, sowieckich, alianckich kodów i szyfrów*, Fundacja Olandia, 2015.
- Zięba R., *Pojęcie i istota bezpieczeństwa państwa w stosunkach międzynarodowych*, „Sprawy Międzynarodowe” 1989, nr 10.

Źródła prawa i dokumenty

- Cornish P., Lindley-French J., Yorke C., *Strategic Communications and National Strategy*, A Chatham House Report, The Royal Institute of International Affairs, London 2011.
- Departament Komunikacji Społecznej, Ministerstwo Obrony Narodowej, „Biuletyn Informowania Wewnętrznego”, 1.04.2015, nr 1/18 (439).
- Doktryna bezpieczeństwa informacyjnego RP*, Projekt z dnia 24 lipca 2015, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego.
- Doktryna wojenna Federacji Rosyjskiej*, „Bezpieczeństwo Narodowe” III/2015, BBN, https://www.bbn.gov.pl/ftp/dok/03/35_KBN_DOKTRYNA_ROSJI.pdf (dostęp: 17.09.2020).
- JP 1-02 Department of Defense Dictionary of Associated Military and Associated Terms*, Washington, DC: Department of Defense, 8 November 2010, amended through 15 May 2011.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*, Dz.U. z 1997 r., nr 78, poz. 483.
- Krajowy Plan Zarządzania Kryzysowego cz. B*, <https://www.gov.pl/web/rcb/krajowy-plan-zarządzania-kryzysowego> (dostęp: 11.11.2020).

- Nakamura K.H., Weed M.C., *U.S. Public Diplomacy: Background and Current Issues*, Washington, DC: Congressional Research Service, 18 December 2009.
- National Framework for Strategic Communications*, Washington, DC: The White House, 2010, <https://fas.org/man/eprint/pubdip.pdf>, <https://www.hsdl.org/?abstract&did=27301> (dostęp: 8.08.2020).
- Ochrona ludności w ramach zarządzania kryzysowego i obrony cywilnej*, Najwyższa Izba Kontroli, KPB.430.009.2017 Nr ewid. 147/2018/P/17/039/KPB, Warszawa 2019.
- Raport WHO – *Environmental Noise Guidelines for the European Region (2018)*, <https://apps.who.int/iris/bitstream/handle/10665/279952/9789289053563-eng.pdf> (dostęp: 1.08.2020).
- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 stycznia 2013 r. w sprawie systemów wykrywania skażeń i powiadamiania o ich wystąpieniu oraz właściwości organów w tych sprawach*, Dz.U. z 2013 r., poz. 96.
- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 8 stycznia 2002 r. w sprawie organizacji i zadań rzeczników prasowych w urzędach organów administracji rządowej*, Dz.U. z 2002 r., nr 4, poz. 36.
- StratCom, *NATO Strategic Communication Policy*, 14 Sep 2009.
- Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Federacji Rosyjskiej z 31 grudnia 2015 r. nr 683*, https://poland.mid.ru/web/polska_pl/koncepcja-polityki-zagranicznej-federacji-rosyjskiej/-/asset_publisher/x9WG6FhjehkG/content/strategia-bezpieczenstwa-narodowego-federacji-rosyjskiej?inheritRedirect=false (dostęp: 18.09.2020).
- Strategic Communication: The Defence Contribution, Development, Concepts and Doctrine*, Centre Joint Doctrine Note 1/11, March 2011, s. 1–1.
- Tactics in Counterinsurgency Field Manual 3-24.2*, Headquarters, Department of the US Army, 2009.
- Ustawa z dnia 18 kwietnia 2002 r. o stanie klęski żywiołowej*, Dz.U. z 2002 r., nr 62, poz. 558.
- Ustawa z dnia 21 czerwca 2002 r. o stanie wyjątkowym*, Dz.U. z 2002 r., nr 113, poz. 985.
- Ustawa z dnia 26 kwietnia 2007 r. o zarządzaniu kryzysowym*, Dz.U. z 2007 r., nr 89, poz. 590.
- Ustawa z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe*, Dz.U. z 1984 r., nr 5, poz. 24.
- Ustawa z dnia 29 sierpnia 2002 r. o stanie wojennym oraz o kompetencjach naczelnego dowódcy sił zbrojnych i zasadach jego podległości konstytucyjnym organom Rzeczypospolitej Polskiej*, Dz.U. z 2002 r., nr 156, poz. 1301.

Załącznik do Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 stycznia 2013 r. (poz. 96) w sprawie systemów wykrywania skażeń i właściwości organów w tych sprawach, Dz.U. z 2013 r., poz. 96.

Netografia

45 lat temu wykonano pierwszą rozmowę przez telefon komórkowy, <https://mobi-rank.pl/2018/04/03/45-lat-temu-wykonano-pierwsza-rozmore-przez-telefon-komorkowy/> (dostęp: 13.07.2020).

Alert RCB, <https://www.gov.pl/web/rcb/alert-rcb---najwazniejsze-pytania-i-odpowiedzi> (dostęp: 13.07.2020).

Attention Marketing Research, Serwisy internetowe, social media czy telewizja? Oto, skąd czerpiemy informacje o świecie, <https://interaktywnie.com/biznes/artykuly/raporty-i-badania/serwisy-internetowe-social-media-czy-telewizja-oto-skad-czerpiemy-informacje-o-swiecie-255686> (dostęp: 11.01.2021).

Armada Beacon, <https://www.atlasobscura.com/places/armada-beacon> (dostęp: 7.08.2020).

Bellerby R., *Communication in Medieval Times: How Messages Were Sent*, 2017, <https://www.shorthistory.org/middle-ages/communication-in-medieval-times-how-messages-were-sent/> (dostęp: 20.02.2020).

Brzeski R., *Wojna czwartej generacji*, <https://niepoprawni.pl/blog/6063/wojna-czwartej-generacji> (dostęp: 15.07.2020).

Clingan I.C., *Lighthouse*, <https://www.britannica.com/technology/lighthouse/Modern-lighthouses> (dostęp: 7.08.2020).

Communicating the Military Way, Military Alphabet, <https://www.navycs.com/military-alphabet.html> (dostęp: 6.07.2020).

Digital 2020: Global Digital Yearbook, 30 January 2020, <https://wearesocial.com/blog/2020/01/digital-2020/> (dostęp: 9.01.2021).

Gołębie pocztowe, <http://www.turkoty.pl/30-Golebie-pocztowe.html> (dostęp: 7.08.2020).

The great fire of London, <https://www.london-fire.gov.uk/museum/history-and-stories/the-great-fire-of-london/> (dostęp: 24.05.2020).

Kozicz M., *Ekspert: Terrorysty wykorzystują osiągnięcia naszej cywilizacji*, 2015, <http://zw.lt/opinie/ekspert-ds-terroryzmu-liedel-terrorysti-wykorzystuja-osiagniecia-naszej-cywilizacji/> (dostęp: 6.10.2020).

Krajowy Plan Zarządzania Kryzysowego, <https://www.gov.pl/web/rcb/krajowy-plan-zarzadzania-kryzysowego> (dostęp: 12.10.2020).

- Marconi biographical*, <https://www.nobelprize.org/prizes/physics/1909/marconi/biographical/> (dostęp: 2.08.2020).
- Matacz M., *Uwaga na hałas!*, zdrowie.pap.pl, <https://zdrowie.pap.pl/srodowisko/uwaga-na-halas> (dostęp: 1.08.2020).
- Niedziński B., *Telegraf – wynalazek, który zrewolucjonizował sposób przekazywania informacji*, <https://forsal.pl/artykuly/718332,telegraf-wynalazek-ktory-zrewolucjonizowal-sposob-przekazywania-informacji.html> (dostęp: 7.08.2020).
- Regionalny system ostrzegania*, <https://www.gov.pl/web/mswia/regionalny-system-ostrzegania> (dostęp: 13.07.2020).
- Rogaliński P., *Perswazja w marketingu*, 2011, <https://przepladdziennikarski.pl/perswazja-w-marketingu/> (dostęp: 12.07.2020).
- Social media – czym są media społecznościowe*, „Marketing Internetowy” 2013, <http://www.marketinginternetowy.pl/social-media-czym-sa-media-spolesznosciowe> (dostęp: 10.10.2016).
- Trzęsienie ziemi w Japonii zmieniło oś ziemi*, <https://wiadomosci.onet.pl/nauka/trzesienie-ziemi-w-japonii-zmienilo-os-ziemi/5vyth3v> (dostęp: 10.01.2021).
- UE buduje system wczesnego ostrzegania o tsunami*, <https://cordis.europa.eu/article/id/32224-eu-creates-tsunami-early-warning-system/pl> (dostęp: 10.01.2021).
- Who Invented Radio*, http://www.pbs.org/tesla/ll/ll_whoradio.html (dostęp: 13.07.2020).
- Wielki mur chiński*, <http://www.sprawynauki.edu.pl/archiwum/dzialy-wyd-elektron/317-historia-el/3191-wielki-mur-chiski> (dostęp: 12.07.2020).
- Zacharski M., *Gołębie pocztowe w walkach na cichym froncie*, <https://wiadomosci.onet.pl/tylko-w-onecie/zacharski-golebie-pocztowe-w-walkach-na-cichym-froncie/8zghpqv> (dostęp: 19.07.2020).
- Z archiwum Polskiego Radia, Komunikat o wybuchu wojny*, <https://www.polskie-radio24.pl/205/3798> (dostęp: 8.08.2020).